

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji. Podstawowe organizacje partyjne Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przy kopalni „Jankowice” w Boguszowicach i węźle kolejowym w Rybniku w latach 1951 – 1975 (w świetle dokumentów)

Kolejne wersje statutu PZPR, przyjmowane podczas następujących po sobie zjazdów tej partii, stanowiły, że Podstawowa Organizacja Partyjna (POP) jest zasadniczym elementem jej struktury organizacyjnej¹. Komunistyczni teoretycy, piszący na temat POP w latach siedemdziesiątych XX w., podkreślali, że najważniejszym zadaniem zakładowych komórek organizacji PZPR jest podtrzymywanie i modelowanie więzi międzyludzkich, reagowanie na problemy pojawiające się w zakładach pracy i w miejscu zamieszkania oraz podejmowanie prób ich rozwiązania, wreszcie kontrolowanie, na ile stan idealny, wynikający z ideologii i aktualnej „linii partii”, pokrywa się z rzeczywistością. Na POP spoczywały ponadto zadania związane z propagandą,

¹ Kolejne zjazdy PZPR w latach 1948–1975 dokonywały większych i mniejszych zmian w statucie partii w odniesieniu do dokumentu przyjętego przez I Zjazd PPR w grudniu 1945 r. Poprawki takie zostały wprowadzone w 1948, 1954, 1959, 1964, 1969 oraz w 1975 r. Reguły funkcjonowania POP nie uległy jednak większym zmianom. W artykule pojawiają się przede wszystkim odniesienia do dokumentu z 1971 r.: *Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (ze zmianami i uzupełnieniami wprowadzonymi przez VI Zjazd PZPR w grudniu 1971 r.)*, Łódź 1972.

krzewieniem ideologii, uprawianiem polityki (w mikroskali), a także z nadzorem nad produkcją i zarządzaniem. Realizowano je wobec i przez członków PZPR w stosunku do wszystkich pracowników danego zakładu czy instytucji². Zakładowa organizacja partyjna dublowała działania administracji zakładu oraz funkcjonujących w nim organów pracowniczych (związkowych i samorządowych), jak też nadzorowała funkcjonowanie tych instytucji.

W omawianym okresie ta szczególna rola zakładowej komórki PZPR wynikała jedynie z przesłanek ideologicznych, wedle których partia sprawowała „kierowniczą rolę” z racji reprezentowania „klasy robotniczej”. Nadrzędna pozycja PZPR aż do 1976 r. nie została unormowana prawnie, co nie przeszkadzało jednak w powielaniu i nadzorowaniu struktur aparatu państwowego przez aparat partyjny i skutkowało dominacją partii nad administracją państwową i przemysłową³.

Celem artykułu jest próba przybliżenia wielokierunkowej aktywności POP na przykładzie dwóch zakładowych organizacji PZPR przez analizę ich funkcjonowania w dwóch zakładach pracy województwa śląskiego: w kopalni „Jankowice” w Boguszowicach i w węźle kolejowym w Rybniku. Istotne jest ukazanie zarówno podobieństw, jak i różnic w podejściu kierownictw obu analizowanych POP do realizacji zadań statutowych i pozastatutowych.

Nie jest możliwe przeprowadzenie analizy porównawczej obu tych POP przez cały okres ich istnienia, ponieważ i w jednym, i w drugim wypadku zachowała się jedynie dokumentacja z okresu 1950/1951–1975/1977, przy czym z lat 1975–1977 istnieje ona tylko w postaci materiałów z konferencji sprawozdawczo-wyborczych komitetów zakładowych PZPR. Zresztą pozostała dokumentacja także jest niekompletna – pojawiają się krótsze i dłuższe hiatusy w protokołach posiedzeń plenum KZ jego egzekutywy oraz – zwłaszcza – zebrań POP. Tylko materiały z konferencji sprawozdawczych i sprawozdawczo-wyborczych są w miarę kompletne. Niemniej zachowane akta dosyć dobrze odzwierciedlają ćwierćwiecze funkcjonowania obydwu POP, pozwalając też na uchwycenie zmian zachodzących w ich aktywności w okresie stalinizmu, w czasie krótkotrwałej politycznej „odwilży” w latach 1955–1957, za rządów Władysława Gomułki i w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych XX w. Porównanie, na ile działalność obu opisywanych POP ewoluowała i dostosowa-

² J. Waclawek, *Podstawowa organizacja partyjna, jej rola i zadania*, Warszawa 1969, s. 41–51; S. Materniak, *POP w strukturze partii marksistowsko-leninowskiej [w:] PZPR w działaniu*, red. M. Surmaczyński, Warszawa–Wrocław 1975, s. 83–85.

³ K. Dąbek, *PZPR – retrospektywny portret własny*, Warszawa 2006, s. 38, *passim*.

wywała się do „linii partii”, także stanowi przedmiot analizy zaprezentowanej w artykule.

Badania koncentrują się na dwóch dużych zakładowych organizacjach partyjnych. Pierwsza działała w typowej dla Górnego Śląska kopalni węgla kamiennego, druga w specyficznej, rozproszonej organizacyjnie i terytorialnie strukturze węzła kolejowego w Rybniku⁴. Obydwie POP podlegały tej samej instancji zwierzchniej, funkcjonowały w zbliżonym, tradycyjnym śląskim środowisku, w organizmach przemysłowych zatrudniających po kilka tysięcy pracowników, co wraz z rodzinami zbliżało ich „populację” do przeciętnego miasta. Analogie z miastem pojawiają się też w innych sferach – obydwie POP oddziaływały nie tylko w miejscu pracy, ale też w miejscowościach, w których działały ich zakłady. Wpływały na zarządzanie pokaźną infrastrukturą społeczną, która do nich należała (budynkami mieszkalnymi, obiektami handlowymi, gastronomicznymi i rozrywkowymi). Ponadto, w zgodzie z realiami PRL, kopalnia i kolej organizowały również pozazawodowe życie pracowników i ich rodzin – urządzały imprezy rozrywkowe, wysyłały pracowników i ich rodziny na wczasy lub kolonie, zapewniały możliwość zakupu niektórych pożądaných towarów i ziemiopłodów.

Kopalnia „Jankowice” rozpoczęła eksploatację węgla w 1916 r. Zlokalizowano ją na obszarze górniczym należącym do ksiąząt von Donnersmarck. Do 1922 r. oraz podczas okupacji niemieckiej nosiła nazwę Blücherschächte. Polskiej nazwy – kopalnia „Jankowice” – zaczęto używać w 1934 r. Po wojnie kopalnia wchodziła w skład Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Od czasów przedwojennych jej produkcja, za sprawą zwiększenia zatrudnienia i eksploatacji nowych pokładów, poważnie wzrosła: z 265 tys. ton węgla wydobytych w 1938 r. do prawie 2 mln ton w 1970 r. Kopalnia znajdowała

⁴ Po reorganizacjach w 1956 r. w Rybniku zlokalizowane zostały: Oddział Przewozów (niebawem Ruchowo-Handlowy), Oddział Zmechanizowany, Oddział Zabezpieczenia Ruchu i Łączności, Wagonownia, Parowozownia i Oddział Trakcji. Nie było w węźle scentralizowanego kierownictwa – poszczególnymi oddziałami kierowali naczelnicy podlegli bezpośrednio Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach. Poszczególne oddziały i służby rybnickiego węzła PKP eksploatowały linie i urządzenia kolejowe w powiecie rybnickim oraz, częściowo, w pięciu sąsiadujących powiatach. Ze wzmianek w dokumentach POP przy węźle kolejowym w Rybniku wynika, że w jego skład, obok głównej stacji PKP w Rybniku i jej urządzeń, wchodziły mniejsze stacje i instalacje kolejowe w następujących powiatach: cieszyńskim, gliwickim, kozielskim, pszczyńskim, raciborskim i wodzisławskim (D. Keller, B. Kloch, K. Soida, E. Wieczorek, *Koleją z Katowic do Raciborza. Najciekawsze linie kolejowe Polski*, Rybnik 2006, s. 122; Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej AP Kat], Komitet Miejski PZPR w Rybniku [dalej KM PZPR w Rybniku], 227, Protokół z Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 18 XI 1974 r., s. 245–246).

się w miejscowości Boguszowice – do 1954 r. mającej status gminy, następnie osiedla miejskiego, a od 1962 r. miasta, które w 1975 r. zostało włączone do większego Rybnika. Do 1975 r. Boguszowice wchodziły w skład powiatu rybnickiego⁵.

Węzeł kolejowy w Rybniku także istniał już w czasach przedwojennych, jako kluczowy punkt ekspedycji węgla eksploatowanego w południowej części województwa śląskiego. W powiecie rybnickim skoncentrowały się liczne linie kolejowe przeznaczone dla ruchu towarowego i pasażerskiego. Zarówno przed II wojną światową, jak i po jej zakończeniu, w Rybniku ulokowano wiele oddziałów reprezentujących poszczególne służby merytoryczne podlegające Dyrekcji Okręgu Kolei Państwowych w Katowicach. Ich obszar działania rozciągał się na instalacje i urządzenia kolejowe w samym Rybniku, powiecie rybnickim i kilku sąsiednich⁶.

Organizacja i władze POP. Uprawnienia nomenklaturowe

Zarówno Komitet Zakładowy PZPR w kopalni „Jankowice”, jak i Komitet Zakładowy (do 1954 r. Komitet Kolejowy) przy węźle PKP w Rybniku, podlegały organizacyjnie Komitetowi Powiatowemu PZPR w Rybniku⁷. Po przeprowadzonej 1 czerwca 1975 r. reformie administracyjnej, w której wyniku nastąpiła m.in. likwidacja powiatów, KP PZPR w Rybniku przestał istnieć, a większość jego uprawnień i zadań przejął Komitet Miejski w Rybniku. Od tej pory obydwie badane organizacje partyjne podlegały tej komórce PZPR.

Podrzędność wobec instancji powiatowej PZPR wiązała się z koniecznością realizowania przez obydwie POP kierowanych do nich dyrektyw, uchwał i poleceń⁸. Zwierzchnie uprawnienia instancji powiatowej obejmowały ponadto wyznaczanie osoby kierującej zakładową organizacją partyjną. Wprawdzie

⁵ J. Jaros, *Słownik historyczny kopalń węgla kamiennego na ziemiach polskich*, Katowice 1984, s. 56; R. Krzysztofik, *Konurbacja rybnicka* [w:] *Encyklopedia województwa śląskiego*, t. 1, wyd. internetowe (2014), adres: http://ibrbs.pl/mediawiki/index.php/Konurbacja_rybnicka, dostęp 6 VII 2018 r.

⁶ D. Keller, B. Kloch, K. Soida, E. Wieczorek, *Koleją z Katowic...*, s. 114–115, 121.

⁷ W latach 1952–1956 uprawnienia zwierzchnie wobec POP PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku posiadał również Komitet Miejski PZPR w Rybniku, mający w tym okresie status równorzędny z instancją powiatową (w 1956 r. KM PZPR w Rybniku został podporządkowany KP PZPR w Rybniku). Zasady dzielenia się kompetencjami przez te instancje w latach 1952–1956, z racji szczupłości zachowanego materiału aktowego, są niejasne.

⁸ Np. Komitet Kolejowy PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku musiał od 15 IX 1951 r. realizować adresowaną do niego uchwałę KP PZPR w Rybniku, polecającą „umasowienie” współzawodnictwa pracy

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

I sekretarza formalnie wskazywała wyłaniana w drodze wyborów egzekutywa KZ spośród członków jego plenum wybranych podczas walnego zebrania, a od 1956 r. konferencji sprawozdawczo-wyborczej, faktycznie jednak to KP PZPR w Rybniku wyznaczał działacza mającego zostać nowym sekretarzem zakładowej organizacji partyjnej lub zalecał przedłużenie mandatu dotychczasowemu.

„Wszedł w swęj pracy w rutyniarstwo”⁹. Zarządzanie zakładową organizacją PZPR

Co 2–3 lata, najpierw wszyscy członkowie POP, a od połowy lat pięćdziesiątych delegaci wybrani na konferencję sprawozdawczo-wyborczą, zbierali się, by wysłuchać sprawozdania ustępującego kierownictwa KZ i uchwalić wytyczne do dalszej działalności. Formalnie stanowili najważniejszą władzę POP, dysponowali uprawnieniami do podejmowania uchwał wiążących organizację partyjną, planowania pracy na dłuższy czas i wybierania władz statutowych. Uczestnicy walnego zebrania, a później delegaci na KSW, wyłaniali plenum Komitetu Zakładowego PZPR. Gremium to składało się z ok. 15–20 osób i spotykało się przeciętnie raz w miesiącu – często zapraszając też „aktywy młodzieżowy” oraz wybranych pracowników kierownictwa zakładu. Na pierwszym po wyborach posiedzeniu planarnym jego członkowie wybierali węższą egzekutywę KZ¹⁰. Licząca ok. 10 członków egzekutywa, w zależności od potrzeb, miała zebrania 2–4 razy w miesiącu. To ona faktycznie stanowiła grono decydentów POP i była wyposażona w szerokie kompetencje, sytuujące ją w szczególnej pozycji wobec dyrekcji i ogółu pracowników. Posiadała narzędzia pozwalające kontrolować pracę zakładu i funkcjonujących w niej instytucji związkowych, samorządowych i organizacji społecznych. Szczególnie istotnym uprawnieniem był jej wpływ na kwestie kadrowe, czyli zatwier-

(AP Kat, KM PZPR Rybnik, 230, Protokół z posiedzenia KK PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 10 IX 1951 r., s. 3).

⁹ Takimi słowami wyjaśniono w 1968 r. przyczynę odejścia Mariana Tebinki ze stanowiska I sekretarza POP przy węźle kolejowym w Rybniku (*ibidem*, 229, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 14 V 1968 r., s. 4).

¹⁰ Por. J. Waclawek, *Podstawowa organizacja partyjna...*, s. 11–14. Autor odnosi się do założeń formalnych funkcjonowania POP, wynikających z kolejnych redakcji statutów PZPR. Nie chce dostrzec, że konferencja delegatów POP realnej władzy nie sprawowała (obrazy w wypadku POP węzła kolejowego i kopalni „Jankowice” były starannie reżyserowane), jak też dyspozycyjności kierownictwa KZ wobec „dyrektyw” zwierzchnich instancji, czego wyrazem było np. bezdyskusyjne aprobowanie wskazanej przez KP PZPR kandydatury I sekretarza.

dzanie oraz dyscyplinowanie pracowników zatrudnionych na stanowiskach włączonych do nomenklatury KZ.

Egzekutywa KZ realizowała swoje prerogatywy, podejmując uchwały i formułując wnioski obowiązujące (w wypadku kopalni „Jankowice” i węzła kolejowego) nie tylko członków PZPR lub osoby zatrudnione na stanowiskach nomenklaturowych, lecz w zasadzie wszystkich pracowników. Dotyczyły one znacznej większości aspektów funkcjonowania zakładu pracy i oddziaływały nie tylko na sferę organizacyjną partii i działania *stricte* polityczne, ale też na administrowanie zakładem, a nawet zarządzanie produkcją i inwestycjami. Na przykład w kopalni „Jankowice” członkowie plenum i egzekutywy oraz uczestnicy zebrań ogólnych POP przyjęli w 1969 r. łącznie 183 uchwały i wnioski, z których do końca roku zrealizowano 161. Najwięcej z nich, bo aż 56 (31 proc.) dotyczyło sfery produkcyjnej, prawie tyle samo – 52 (28 proc.) zagadnień okołoprodukcyjnych (zarządzanie, wdrażanie nowych rozwiązań technicznych, inwestycje, zaopatrzenie materiałowo-techniczne), nieco mniej – 23 (13 proc.) koncentrowało się na kwestiach socjalno-bytowych załogi, 21 (12 proc.) dotyczyło spraw płacowych i kadrowych, kolejnych 10 (5 proc.) – zagadnień związanych z ochroną pracy i BHP. Tylko 10 uchwał i wniosków (5 proc.) mieściło się w kategorii „praca ideowo-wychowawcza” (wraz z „wychowaniem młodzieży”), a jedynie 4 (2 proc.) dotyczyły kwestii wewnątrzorganizacyjnych PZPR¹¹.

Każdym z omawianych KZ kierowało w omawianym okresie po kilku I sekretarzy. POP przy kopalni „Jankowice” w ciągu omawianego ćwierćwiecza miała siedmiu zwierzchników – średni czas ich działalności nie przekraczał zatem 4 lat. Ich „poczet” otwierał Michał Łobodziński, kierujący zakładową organizacją PZPR co najmniej od końca 1950 r.; kolejne walne zebrania POP kilkakrotnie przedłużały jego mandat. 20 września 1956 r. Łobodziński wciąż jeszcze pozostawał I sekretarzem KZ, ale niebawem nastąpiły zmiany, będące zapewne rezultatem politycznych wstrząsów w październiku 1956 r. 3 listopada list Komitetu Centralnego PZPR o sytuacji w Polsce i na Węgrzech odczytał występujący w roli I sekretarza inż. Konrad Adamczyk, a niespełna dwa tygodnie później, 11 listopada, zebranie wyborcze POP kopalni otworzył Teofil Szejna, który pod koniec miesiąca został formalnie wybrany na I sekretarza kopalnianej PZPR. Mandat Szejny został przedłużony 12 czerwca 1958 r. na

¹¹ AP Kat, KM PZPR w Rybniku, 185, Informacja z posiedzenia zespołu ds. kontroli uchwał i wniosków zgłoszonych w 1969 r., Boguszowice, 24 I 1970 r., s. 36.

wniosek sekretarza KP PZPR w Rybniku¹². Latem 1959 r. nastąpiła kolejna zmiana sekretarza KZ – stanowisko to objął Jerzy Wereszczak (II sekretarz KZ od 1958 r.). Szejna został zwierzchnikiem administracji w Boguszowicach (najpierw jako przewodniczący Prezydium Osiedlowej/Miejskiej Rady Narodowej, potem naczelnik miasta)¹³. Od maja 1965 r. I sekretarzem KZ PZPR w kopalni Jankowice był inżynier Józef Kuczek. Jego mandat został potwierdzony podczas Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej POP odbywającej się w 1966 r. i później był kilkakrotnie przedłużany¹⁴.

16 czerwca 1971 r. Kuczek zawiadomił członków plenum, że awansował na stanowisko sekretarza ekonomicznego KP PZPR w Rybniku, a na swoje miejsce „zapropował” Józefa Zyskę, dotychczasowego kierownika Powiatowego Ośrodka Propagandy Partyjnej w Rybniku. Kandydaturę tę uczestnicy obrad plenarnych KZ przyjęli jednogłośnie. W październiku 1971 r. Zysko powitał uczestników i gości Zakładowej Konferencji PZPR przy kopalni Jankowice, a jego mandat przedłużono na następną kadencję. Jak się jednak okazało, stanowisko zwierzchnika POP sprawował niedługo – pod koniec 1972 r. funkcję sekretarza powierzono Janowi Pawlasowi. Podczas ostatniej odnotowanej w dokumentach POP konferencji sprawozdawczo-wyborczej w 1977 r. nadal był on I sekretarzem KZ¹⁵. Oprócz I sekretarza KZ w kopalnianej POP w latach pięćdziesiątych XX w. funkcjonował też II sekretarz, a od lat sześćdziesiątych trójka sekretarzy: ds. ekonomicznych, organizacyjnych oraz propagandy¹⁶.

Komitetem Zakładowym (do marca 1954 r. Komitet Kolejowy, KK) PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku także kierowało siedmiu pierwszych sekretarzy (ale sześć osób, bo jedna z nich funkcję sprawowała dwukrotnie). Ich

¹² AP Kat, KM PZPR w Rybniku, 169, Protokół z walnego zebrania wyborczego KZ POP PZPR kopalni „Jankowice”, 15 IV 1951 r., s. 8; *ibidem*, Protokół z zebrania wyborczego KZ PZPR kopalni „Jankowice”, 30 III 1952 r., s. 26; *ibidem*, Protokół z konferencji POP KZ PZPR kopalni „Jankowice”, 22 XI 1956 r., s. 75; *ibidem*, 173, Protokół z narady aktywu PZPR kopalni „Jankowice”, 3 XI 1956 r., s. 30; *ibidem*, 193, Protokół z otwartego zebrania POP kopalni „Jankowice”, 11 XII 1956 r., s. 113; *ibidem*, 193, Protokół z powyborczego zebrania KZ PZPR kopalni „Jankowice”, 12 VI 1958 r., s. 197.

¹³ *Ibidem*, 176, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR kopalni „Jankowice”, 8 VII 1959 r., s. 234; *ibidem*, 171, Protokół z Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 8 XI 1974 r., s. 1.

¹⁴ *Ibidem*, 169, Protokół z II Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KZ PZPR kopalni „Jankowice”, 17 IV 1966 r., s. 83.

¹⁵ *Ibidem*, 174, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 16 VI 1971 r., s. 192–193; *ibidem*, 170, Protokół z Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KZ PZPR kopalni „Jankowice”, 10 X 1971 r., s. 1–2; *ibidem*, 172, Protokół z Komisji Skrutacyjnej KZ PZPR KWK „Jankowice”, Rybnik, 12 X 1977 r., s. 12.

¹⁶ *Ibidem*, 173, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 26 V 1968 r., s. 84.

listę otwierał nieznanymi z imienia Miczajka. We wrześniu 1951 r. oddelegowano go do odbycia szkolenia partyjnego, a jego miejsce zajął, również nieznanymi z imienia, Kędzierski. Pozbawiono go stanowiska I sekretarza w marcu 1952 r. Kierownictwo POP objął znów Miczajka i stał na jej czele co najmniej do połowy 1954 r. Od początku 1955 r. I sekretarzem KZ był Marian Tebinka¹⁷.

14 maja 1968 r. zwierzchnikiem KZ, na wniosek KP PZPR w Rybniku, został Zenon Frydrychowicz, jednak już po miesiącu ustąpił na rzecz Stanisława Marciniaka, kierującego zakładową organizacją partyjną przez kolejne dwa lata. Marciniak utracił stanowisko w listopadzie 1970 r. na rzecz Leona Gawendy, dotychczasowego zastępcy zawiadowcy stacji PKP w Rybniku. Jego mandat jako I sekretarza KZ zatwierdzały kolejne KSW, co najmniej do ostatniej odnotowanej w aktach w 1977 r.¹⁸

Komitet Zakładowy PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku jeszcze pod koniec lat pięćdziesiątych miał bardziej rozbudowany sekretariat niż KZ przy kopalni „Jankowice”. W 1959 r., oprócz zwierzchnika KZ, wchodził w jego skład II sekretarz ds. organizacyjnych i III sekretarz ds. propagandy. W 1966 r. sekretariat rozszerzono o stanowisko sekretarza ds. ekonomicznych¹⁹.

Zgodnie z założeniami statutowymi, w wielkich POP, zrzeszających powyżej 400 członków i kandydatów (a takimi stały się ok. połowy lat sześćdziesiątych organizacje partyjne w kopalni „Jankowice” i w węźle kolejowym w Rybniku), można było, za zgodą Komitetu Wojewódzkiego PZPR, tworzyć przy oddziałach, wydziałach i podobnych jednostkach organizacyjnych oddziałowe organizacje partyjne (OOP). Miały one usprawniać kierowanie organizacją

¹⁷ *Ibidem*, 230, Protokół z posiedzenia KK PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 10 IX 1951 r., s. 3–4; *ibidem*, Protokół z Walnego Zebrania POP PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 27 III 1952 r., s. 7, 11; *ibidem*, Protokół z posiedzenia KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 16 III 1954 r., s. 177; *ibidem*, Protokół z posiedzenia KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 1 VI 1954 r., s. 198; *ibidem*, 231, Protokół z posiedzenia KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 25 I 1955 r., s. 3.

¹⁸ *Ibidem*, 229, Protokół z plenum KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 14 V 1968 r., s. 2–3; *ibidem*, Protokół z plenum KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 24 VI 1968 r., s. 6, 10; *ibidem*, 226, Protokół z Konferencji Sprawozdawczej KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 20 III 1969 r., s. 161, 166; *ibidem*, 226, Protokół z Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 21 XI 1970 r., s. 195–217; *ibidem*, 227, Protokół z Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 18 XI 1974 r., s. 245–246, 253; *ibidem*, 228, Informacja o Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KZ PZPR przy węźle kolejowym Rybnik-Niedobczyce, 26 X 1977 r., s. 12.

¹⁹ *Ibidem*, 226, Protokół z Konferencji Zakładowej KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 16 XI 1959 r., s. 1, 4; *ibidem*, Protokół z Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KZ PZPR przy węźle PKP w Rybniku odbytej 9 V 1966 r., s. 69.

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

oraz umożliwiali ścisły nadzór nad wykonywaniem zadań poruczanych szeregowym członkom przez kierownictwo partyjne²⁰.

W 1960 r. w POP kopalni „Jankowice” istniały 3 OOP i to mimo liczebności zakładowej organizacji PZPR nieprzekraczającej wówczas 400 członków. Zadecydowały względy pragmatyczne – dwie OOP uformowano dla pracowników dołowych, jedną dla powierzchniowych. Cztery lata później POP kopalni „Jankowice” dzieliła się już na 11 OOP, a w 1972 r. na 18. Formowano je zgodnie z podziałem zakładu na oddziały. Organizacje oddziałowe miały własne egzekutywy, odbywały przeciętnie jedno zebranie w miesiącu – podobno w ich trakcie dochodziło nawet do dyskusji (omawiano kwestie dyscypliny partyjnej i dyscypliny pracy, postawę członków partii i zasadę „kierowniczej roli PZPR”)²¹. Malała za to – wraz z wzrostem liczby członków – częstotliwość zebrań ogólnych POP. Jeszcze w latach pięćdziesiątych odbywały się one przeciętnie raz w miesiącu, później zwoływano je już okazjonalnie – kilka razy w roku. Również w POP węzła kolejowego w Rybniku w latach sześćdziesiątych powstały OOP. W 1966 r. istniało ich 9. Funkcjonowały przy poszczególnych jednostkach organizacyjnych węzła. Taka liczba OOP przetrwała, mimo reorganizacji, do 1977 r.²²

„Sprawy kadrowe należą do Partii”. System nomenklatury w zakładzie pracy

Jesienią 1968 r. I sekretarz KZ PZPR przy kopalni „Jankowice” oznajmił podczas posiedzenia egzekutywy KZ, że „sprawy kadrowe należą do Partii”, stwierdzając przy tym, że istnieje „konieczność uwzględniania kryteriów ideowych i zawodowych przy ocenie i doborze ludzi” oraz że „jednym z podstawowych warunków prowadzenia właściwej polityki kadrowej [...] jest powierzenie stanowiska kierownika działu kadr na zakładzie odpowiedzialnemu pracow-

²⁰ A. Kurz, *Podstawowa Organizacja Partyjna. Jej rola i zadania*, Warszawa 1971, s. 9–10.

²¹ AP Kat, KM PZPR w Rybniku, 177, Sprawozdanie z realizacji działalności statutowej POP PZPR przy kopalni „Jankowice”, Boguszowice, 19 III 1960 r., s. 35; *ibidem*, 178, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 30 IX 1963 r., s. 159; *ibidem*, 173, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 22 XII 1969 r., s. 198; *ibidem*, 170, Sprawozdanie z działalności POP kopalni „Jankowice” w latach 1971–1972 na Zakładową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą, 12 XI 1972 r., s. 96.

²² *Ibidem*, 226, Referat egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku na Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą KZ odbytą 9 V 1966 r., s. 89–90; *ibidem*, 228, Ocena działalności KZ PZPR przy węźle kolejowym Rybnik–Niedobczyce, październik 1977 r., s. 77. W 1966 r. OOP istniały przy: Oddziale Ruchowo-Handlowym, Parowozowni, Oddziale Zabezpieczenia, Wagonowni, Oddziale Drogowym, Stacji Rybnik, Oddziale Zmechanizowanym, Służbie Ochrony Kolei i Rejonie Budynków.

nikowi partyjnemu”²³. Nie mówił niczego nowego – nazwał jedynie utrwaloną po 1948 r. praktykę, zgodnie z którą PZPR powierzała odpowiedzialne stanowiska ludziom o pożądanym poglądach politycznych, a politykę personalną w zakładzie pracy nadzorował partyjny „kadrowiec”.

Nominacje na funkcje kierownicze były dla PZPR kluczem do sprawowania realnego zarządu i nadzoru nad wszelkimi sferami funkcjonowania państwa. Antoni Dudek podkreśla, że możliwość swobodnego rozdzielania i obejmowania ważniejszych stanowisk w administracji, zakładach pracy, organizacjach społecznych i innych instytucjach była dla PZPR idealnym środkiem wywierania nacisku, bo nie wiązała się z koniecznością stosowania przymusu²⁴.

Pierwszą instrukcję w sprawie systemu nomenklatury stanowisk KC PZPR wydał w pierwszej połowie 1949 r. Ujęto w niej kilkaset stanowisk, do objęcia których wymagana była zgoda centralnych władz partii. W maju 1950 r. Biuro Organizacyjne KC zatwierdziło z kolei nomenklaturę wojewódzkich i powiatowych kierownictw partyjnych. Jednak wbrew zapisom w statucie PZPR o sprawach personalnych decydowały też najniższe ogniwa partyjne, czyli POP²⁵. One również dysponowały własną nomenklaturą.

Najwyższe stanowiska w kopalni „Jankowice” – dyrektora naczelnego i naczelnego inżyniera – znajdowały się w gestii Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Jedyny odnaleziony do tej pory spis stanowisk nomenklaturowych KP PZPR w Rybniku z 1973 r. nie zawiera natomiast żadnych odniesień do kopalni „Jankowice”. Instancja powiatowa PZPR w Rybniku zawarowała sobie za to prawo do obsadzania stanowisk naczelników wszystkich oddziałów węzła kolejowego w Rybniku²⁶. Do „zagospodarowania” pozostały jeszcze inne kierownicze funkcje, toteż POP, zarówno w kopalni „Jankowice”, jak i w węźle kolejowym w Rybniku, od początku lat pięćdziesiątych rozstrzygały o obsadzie

²³ AP Kat, KM PZPR w Rybniku, 169, Referat egzekutywy na konferencję KZ PZPR kopalni „Jankowice”, 5 IX 1968 r., s. 104.

²⁴ A. Dudek, *Komitet wojewódzki PZPR jako lokalny ośrodek władzy – na przykładzie Krakowa* [w:] *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, red. A. Paczkowski Warszawa 2003, s. 153.

²⁵ *Ibidem*, s. 158–160; *idem*, *Funkcjonowanie systemu nomenklatury kadr PZPR na szczeblu wojewódzkim (1948–1980)*. *Przykład Krakowa* [w:] *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001, s. 99–100.

²⁶ AP Kat, Komitet Powiatowy PZPR w Rybniku (dalej KP PZPR w Rybniku), 331/IV/89, Wykaz stanowisk podległych nomenklaturze KP PZPR w Rybniku przyjęty przez egzekutywę KP PZPR w Rybniku, 15 VI 1973 r., s. 209; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach (dalej AIPN Ka), Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach (dalej WUSW Katowice), 093/604, Nomenklatura kadr Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach, Katowice, czerwiec 1968 r., s. 30.

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

wielu stanowisk we własnej nomenklaturze. Egzekutywy KZ przy kopalni „Jankowice” i przy węźle kolejowym decydowały o nominacjach właściwie całej kadry kierowniczej w swych zakładach. Tworzyły też zestawienia „kadry rezerwowej”, czyli listy osób, które zostaną w pierwszej kolejności awansowane w przypadku powstania wakatów²⁷.

W marcu 1955 r. na posiedzeniu kopalnianej egzekutywy PZPR hurtem zatwierdzono kandydatury 11 osób na kierownicze stanowiska w oddziałach wydobywczych kopalni, a 9 kolejnych trafiło do kadry rezerwowej²⁸. Nie ograniczono się bynajmniej do tego: na jednym z posiedzeń w 1954 r. egzekutywa KZ przy kopalni „Jankowice” podjęła nawet formalną uchwałę o następującym brzmieniu: „dotychczasową praktykantkę Frydriech Małgorzatę przesunąć na etat i zatrudnienie w dziale księgowości”²⁹.

Praktyki dowolnego obsadzania wszelkich etatów zaniknęły w drugiej połowie lat pięćdziesiątych – od tej pory egzekutywa KZ PZPR przy kopalni „Jankowice” koncentrowała się na wyższych stanowiskach. W 1958 r. jej członkowie przeprowadzili „analizę listy kadrowej” przesłanej przez dyrektora kopalni, zawierającej kandydatury pracowników przewidzianych do objęcia stanowisk kierowniczych. Obejmowała ona 24 osoby (wszystkie tytułowane obywatelami, co sugeruje bezpartyjność). Tylko dwie wzbudziły zastrzeżenia członków egzekutywy, przy czym jednego kandydata odrzucono ze względu na „nieodpowiedzialność” i niechętny stosunek do podwładnych, drugiego wezwano na kolejne posiedzenie kierownictwa partyjnego, by go gruntownie odpytać³⁰. Inne „zbiorowe” zatwierdzenia na stanowiska nomenklaturowe nastąpiły np. w sierpniu 1959 r., kiedy to członkowie egzekutywy przegłosowali 27 kandydatur (jedną z nich odrzucili)³¹.

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. egzekutywa POP przy kopalni zatwierdzała kandydatów do stanowisk nomenklaturowych w miarę dopływu wniosków zgłaszanych przez dyrekcję. Na ogół członkowie władz

²⁷ W styczniu 1954 r. egzekutywa KZ PZPR przy kopalni „Jankowice” awansowała jednego pracownika na wyższe stanowisko oraz zatwierdziła 11 osób do „rezerwy kadrowej”; nie wszystkie te osoby były zresztą członkami PZPR (specjaliści, jak ewentualny przysły kierownik działu robót górniczych czy przysły kierownik działu maszynowego, a nawet kierownik działu zatrudnienia i spraw socjalnych do partii nie należeli); AP Kat, KM PZPR w Rybniku, 176, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 26 I 1954 r., s. 27.

²⁸ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 1 III 1955 r., s. 36.

²⁹ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 2 II 1954 r., s. 32.

³⁰ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 17 VI 1958 r., s. 150.

³¹ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 11 VIII 1959 r., s. 259.

partyjnych nie wykazywali w tej kwestii własnej inicjatywy, pozostawiając ją dyrekcji i komórce kadrowej kopalni. Na przykład w lutym 1966 r. jej członkowie przegłosowali nadanie stanowisk nadgórników siedmiu osobom – sześciu stażystom i jednemu rębaczowi ścianowemu³². W 1968 r. przyjęli jednak uchwałę, że dyrekcja kopalni, chcąc zwolnić z zakładu jakąś kobietę, winna ten krok najpierw skonsultować z I sekretarzem KZ i z przewodniczącym Rady Zakładowej (chodziło o analizę warunków, w jakich żyje i mieszka jej rodzina)³³.

Rzadko, choć tak się też zdarzało, o obsadzie stanowisk w dozorze kopalni decydowali członkowie plenum KZ. Na przykład w kwietniu 1968 r., podczas obrad tego gremium zatwierdzono kandydatury na stanowisko referenta ekspedycji, kierownika robót górniczych oraz głównego inżyniera jednego z oddziałów³⁴. Być może chodziło o to, że dwa z tych stanowisk znajdowały się już bardzo wysoko w hierarchii dozoru kopalni, toteż ich rozstrzygnięcie pozostawiono plenum, a nie niżej statutowo „umocowanej” egzekutywie.

Władze KZ PZPR w kopalni „Jankowice”, kontrolując politykę kadrową i współdecydując o jej realizacji, koncentrowały się na trzech jej polach: ocenie pracowników proponowanych na stanowiska objęte nomenklaturą KZ, okresowej analizie i ocenie osób zatrudnionych w poszczególnych działach oraz na doborze „kadry zapasowej”. Jak zapisano w 1972 r. w sprawozdaniu KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, „podstawowym kryterium doboru kadry kierowniczej były wysokie kwalifikacje zawodowe, czynna akceptacja zasad ustrojowych socjalizmu oraz wysokie walory moralne”³⁵.

Kierownictwo zakładowej organizacji partyjnej przy kopalni „Jankowice” zajmowało się nie tylko awansami. Wnosiło również o ukaranie konkretnych osób, nie tylko zresztą członków PZPR. Już w pierwszym zachowanym protokole egzekutywy KZ POP, pochodzącym z października 1950 r., znajdujemy dowód na korzystanie z tej prerogatywy: „Odnosnie [do] maszynisty Kowalika uchwalono, ponieważ nie wykonał rozkazu przełożonego, zwolnić

³² *Ibidem*, 179, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 26 II 1966 r., s. 11.

³³ *Ibidem*, 181, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 16 I 1968 r., s. 27.

³⁴ *Ibidem*, 173, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 28 IV 1968 r., s. 76.

³⁵ *Ibidem*, 170, Sprawozdanie z działalności POP kopalni „Jankowice” w latach 1970–1972 na Zakładową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą, 12 XI 1972 r., s. 105. Co ciekawe, ocena kadry któregoś z oddziałów kopalni wymagała zaangażowania kilku członków egzekutywy, którzy na kilka dni przed zaplanowaną „analizą kadrową” zapoznawali się ze stanem urządzeń, warunkami pracy oraz opiniami pracowników na temat dozoru; *ibidem*.

go z pracy³⁶. Kary spadły np. na górników, którzy w lipcu 1959 r. zachowali się „niegodnie” podczas powrotu z powitania Nikity Chruszczowa w Katowicach. Delegacja z kopalni „Jankowice” udała się do stolicy województwa służbowymi samochodami. Kilku jej członków piło alkohol, co skończyło się awanturą podczas jazdy powrotnej do Boguszowic – jeden z górników zaczął bluźnić na PZPR i został przez kierowcę wysadzony, dwaj inni, w geście solidarności, wysiedli wraz z nim. Jeden z tych górników był kandydatem do partii i został przez egzekutywę KZ z niej usunięty, a do tego zmieniono mu stanowisko pracy na gorsze. Kolejnego winowajcę zdegradowano, trzeci zaś miał otrzymać wypowiedzenie umowy o pracę³⁷.

Karano też innych pracowników niechętnych PZPR lub jej działaczom. W 1966 r. egzekutywa KZ przy kopalni „Jankowice” omawiała przypadek kierownika oddziału Henryka Szewczyka, który „lekceważył działalność oddziałowej organizacji partyjnej”, co przejawiało się w wydaniu polecenia sekretarzowi Oddziałowej Organizacji Partyjnej, by zjechał na dół do pracy, mimo że ten miał zamiar udać się na zebranie partyjne. Członkowie egzekutywy KZ wezwali Szewczyka na swoje posiedzenie i po stwierdzeniu, że jego wina jest bezsporna, wniesli do dyrekcji kopalni wnioski o pozbawienie go zajmowanej funkcji. Wniosek rozpatrzono pozytywnie i miesiąc później egzekutywa zatwierdziła następcę Szewczyka. W 1967 r. członkowie egzekutywy KZ omawiali z kolei sprawę rzekomej obrazy, której dopuścił się w autobusie pracowniczym jeden z pracowników kopalni wobec sekretarza Kuczka. Sekretarz stał z przodu pojazdu między siedzeniami, blokując przejście wsiadającym, i wówczas jeden z pracowników, także członek PZPR, zwrócił mu uwagę słowami: „Przesuń się pan i nie stój jak kozioł ofiarny”. Doszło do drobnej utarczki słownej. Członkowie egzekutywy uznali, że został zaatakowany nie tyle sekretarz, co autorytet całej POP, i przegłosowali uchwałę, w której wnosili o zwolnienie „winowajcy” z pracy w kopalni. Zagrożony zwolnieniem górnik zwrócił się jednak z pisemną prośbą do KZ o pozostawienie go w pracy (dowodząc, że jako człowiek starszy, będzie miał problemy ze znalezieniem nowej) i ostatecznie ukarano go „tylko” przesunięciem na gorzej płatne stanowisko³⁸.

³⁶ *Ibidem*, 176, Protokół z posiedzenia rozszerzonej egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 24 X 1950 r., s. 2.

³⁷ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 29 VII 1959 r., s. 247–249.

³⁸ *Ibidem*, 179, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 30 VI 1966 r., s. 34–35; *ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 20 VII 1966 r., s. 41; *ibidem*, 180, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 3 IV 1967 r., s. 62–63; *ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 12 VII 1967 r., s. 109.

Podobnie funkcjonował system nomenklatury w węźle kolejowym w Rybniku. Miejscowy kierownik Działu Kadr co jakiś czas przedstawiał władzom zakładowej organizacji partyjnej propozycje awansów na stanowiska kierownicze. Na przykład w 1953 r., referując przed członkami egzekutywy Komitetu Kolejowego PZPR „zagadnienia ruchu kadrowego”, omawiał sylwetki kandydatów do objęcia stanowisk, których obsadę zawarowały sobie władze miejscowej POP – m.in. kierownika Działu Ruchu (który został jednak przez członków egzekutywy zdyskwalifikowany za niedostateczne wywiązywanie się z obowiązków w dotychczasowej pracy)³⁹. W 1954 r. plenum KK „uzgodniło” osobę kandydata do stanowiska zastępcy zawiadowcy Odcinka Silnych Prądów oraz zgodziło się na udział innego pracownika w szkoleniu na Centralnym Kursie Kierowników Robót⁴⁰.

Jak daleko sięgały w czasach stalinizmu roszczenia władz partyjnych, świadczy kuriozalny przypadek z 1954 r. Plenum KZ PZPR przy węźle kolejowym podjęło wówczas decyzję związaną z pewną robotnicą, która pracowała na kolei na dwóch etatach, przy czym na jednym z nich, w kuchni zakładowej, gdzie zatrudniono ją w charakterze kucharki, zdaniem partii się nie sprawdziła (potrawy były ponoć mało wartościowe kalorycznie, a porcje mięsa niedoważone). Członkowie plenum postanowili ją zwolnić, przy czym jeden z nich otrzymał zadanie dopilnowania, by tak się na pewno stało⁴¹. W kolejnych latach nie dochodziło już do ingerencji władz partyjnych w sprawy personalne na tak niskim poziomie, a przynajmniej w dokumentacji aktowej ich nie odnotowano.

Zmiany systemowe, które nastąpiły po 1956 r., nie ograniczyły w istotny sposób wpływu zakładowej organizacji PZPR na politykę kadrową w węźle kolejowym. Podczas jednego z zebrań KZ w 1961 r. I sekretarz „poruszył sprawę uzgadniania wszelkich spraw kadrowych z Komitetem Zakładowym, ażeby mieć dane o działalności kadrowej na tut[ejszym] węźle kolejowym”⁴².

W latach siedemdziesiątych w dyspozycji egzekutywy KZ węzła kolejowego w Rybniku pozostawały nadal nominacje na średnie i niższe stanowiska kierownicze, np. kierownika referatu finansowego Oddziału Drogowego, zawiadowcy odcinka drogowego czy kontrolera ruchu drogowego. Niektóre z nich – jak np. kierownika referatu ogólnego Wagonowni Rybnik – władze

³⁹ *Ibidem*, 230, Protokół z posiedzenia KK PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 21 VII 1953 r., s. 21.

⁴⁰ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia KK PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 23 II 1954 r., s. 176.

⁴¹ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia KK PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 10 IV 1954 r., s. 185.

⁴² *Ibidem*, 232, Protokół z posiedzenia KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 31 I 1961 r., s. 1.

zakładowej organizacji PZPR obsadzały po zapoznaniu się z kandydatami wskazanymi przez oddziałowe organizacje partyjne⁴³.

Władze organizacji PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku podejmowały także próby dyscyplinowania pracowników spoza zasięgu swej nomenklatury, co jednak wymagało zwrócenia się do wyższych instancji partyjnych. W 1951 r. pod adresem naczelnika jednego z oddziałów eksploatacyjnych (stanowisko to mieściło się prawdopodobnie w nomenklaturze KP), pojawiły się zarzuty o niewłaściwy stosunek do podwładnych i lekceważenie partii oraz Rady Zakładowej. Sprawę zamierzano rozstrzygnąć na poziomie instancji powiatowej w Rybniku, ale ostatecznie trafiła do KW PZPR w Katowicach, gdzie przedstawiciel Komitetu Kolejowego skarżył się, że jeden z członków plenum został przez owego naczelnika wyproszony z zebrania produkcyjnego (podobnie jak reprezentant Związku Zawodowego Kolejarzy) pod pozorem, że omawiane będą sprawy poufne. Wyliczył też inne „uchybień” naczelnika wobec PZPR. Zwierzchnie instancje partyjne uznały zachowanie naczelnika za niedopuszczalne i pozwoliły go „skarcić” naganą partyjną (był członkiem PZPR)⁴⁴.

W 1965 r. plenum KZ PZPR przy węźle zamierzało z kolei ukarać naczelnika Wagonowni w Rybniku za „grubiańskie” odnoszenie się do podwładnych, lekceważenie Rady Zakładowej, zatargi z komórkami PZPR oraz próby ograniczania kompetencji organizacji partyjnej przez nieuzgadnianie z jej władzami wniosków o premie dla pracowników. Nie były to pierwsze skargi na tego naczelnika, ale władze partyjne, biorąc pod uwagę, że zostały mu 2 lata do przejścia na emeryturę, załatwiły sprawę „polubownie”, ograniczając się do ostrzeżenia i nie wszczynając procedury przed KP, do którego nomenklatury stanowisko to należało. Naczelnika pouczono, że jeśli się nie poprawi, partia skieruje wniosek o usunięcie go ze stanowiska bezpośrednio do „dyrektora Kolei” (zapewne dyrektora DOKP)⁴⁵.

Przy okazji kary dla naczelnika Wagonowni pojawia się wątek „uzgadniania” z PZPR premii przysługujących pracownikom. Nie były to incydentalne sytuacje. W 1961 r. podczas obrad plenarnych KZ węzła kolejowego w Rybniku

⁴³ *Ibidem*, 234, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 5 III 1971 r., s. 63; *ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 9 VI 1971 r., s. 101–102; *ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 9 XII 1971 r., s. 167; *ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 21 X 1971 r., s. 153.

⁴⁴ *Ibidem*, 230, Protokół z posiedzenia KK PZPR PKP Rybnik, 10 IX 1951 r., s. 3; *ibidem*, Protokół z posiedzenia KK PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 26 XI 1951 r., s. 5–6.

⁴⁵ *Ibidem*, 233, Protokół z posiedzenia KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 30 III 1965 r., s. 19–21.

wprost wygłoszono tezę, że autorytet organizacji PZPR buduje się, rozdzielając wśród pracowników awanse i nagrody⁴⁶. Również odznaczenia państwowe – także najwyższe, skutkujące wypłaceniem dodatku finansowego, jak Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski – przyznawane były po uzyskaniu aprobaty członków egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym⁴⁷.

Władze kolejowej POP nie poprzestały zatem na korzystaniu z systemu nomenklatury i możliwości ukarania niektórych pracowników. Ich wpływ na sprawy kadrowe był daleko szerszy, obejmując sugestie dotyczące podziału premii i przyznawania odznaczeń państwowych oraz resortowych. Lidia Rozkoszek-Keller, bezpartyjna pracownica węzła kolejowego w Rybniku od 1974 r., zatrudniona początkowo w dziale kadr wspomina:

Standardem było uzgadnianie **wszystkiego** – od wniosków na awanse, odznaczenia, przyjęcia, zwolnienia, zmiany stanowisk – z Radą Zakładową czyli związkami zakładowymi i pop [tak w oryginale – A.D.], czyli podstawową organizacją partyjną. W każdej jednostce był ktoś ze związków i pop. Bez ich podpisu żadne pismo nie mogło wyjść. Nikt nie ryzykował dawać do podpisu tzw. kontrowersyjnych wniosków, czyli wcześniej ustalano, kto ma dostać odznaczenie, awansować, zmieniać stanowisko pracy itp., bo sporządzenie wniosku dla tzw. niezgodnionego kandydata równa[ło] się z ponownym pracochłonnym sporządzaniem decyzji personalnych. Te wszystkie działania były zawsze najpierw ustnie uzgadniane, a potem dopiero pisemnie [formułowane], czyli ustalano, kto, gdzie, kiedy, ile, a potem szedł oficjalny wniosek. Człowiek spoza układu nie miał najmniejszych szans, chyba że był tzw. awanturnikiem, to mu dawano awans, a potem „polowano” na potknięcie i degradowano⁴⁸.

Znacznie mniej wiadomo natomiast, na ile „instrumenty finansowe” wykorzystywał do zwiększenia swych wpływów KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”. Niewątpliwie członkowie partii, zapewne na poziomie OOP, uczestniczyli w rozdzielaniu premii w poszczególnych działach kopalni, wchodząc do przyznających je „trójek zakładowych” (można było do nich zapraszać

⁴⁶ *Ibidem*, 232, Protokół z posiedzenia KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 31 I 1961 r., s. 1.

⁴⁷ *Ibidem*, 234, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 16 XII 1970 r., s. 14; *ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 5 III 1971 r., s. 63. Zazwyczaj chodziło o odznakę „Przodujący kolejarz”, ale w jednym wypadku egzekutywa wniosowała o przyznanie Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski.

⁴⁸ L. Rozkoszek-Keller, *Moja praca na PKP*, plik z 13 IV 2018 r. w zbiorach autora.

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

nawet członków Związku Młodzieży Socjalistycznej, czyli działacze PZPR powinni w ich składzie być niejako „z urzędu”⁴⁹, ale z akt nie dowiemy się, jak praktycznie wyglądał mechanizm uzgadniania i przydzielania premii, których zresztą było w górnictwie kilka rodzajów (prócz premii z zysku kopalni można było otrzymać różne dodatki motywacyjne, np. za uczestnictwo we współzawodnictwie pracy czy w czynach społecznych)⁵⁰. Niektórzy pracownicy kopalni uważali zresztą, że sama przynależność do PZPR wystarczy, by otrzymać pracę lżejszą i lepiej płatną⁵¹.

Obydwie organizacje partyjne na szczeblu zakładu pracy dysponowały zatem wystarczającymi narzędziami, by dyscyplinować załogę. Własna nomenklatura zapewniała im nominacje pożądanym pracownikom na szczeblu kierownicze. Nie budzi wątpliwości, że decyzje podejmowane przez tak wyłoniony dozór sprzyjały działaniom PZPR. W odwodzie zawsze pozostawały kary – partyjne dla działaczy PZPR, inne, ale za to jeszcze bardziej dolegliwe, dla bezpartyjnych. Dodatkowym instrumentem nacisku był system premiovania pracowników – on także znajdował się pod wyraźną, jak w przypadku węzła kolejowego, lub trudniejszą do uchwycenia, jak w kopalni „Jankowice”, kontrolą władz POP. Nie tylko zatem nomenklatura zapewniała partii komfortową pozycję w zakładzie pracy.

Działalność wewnętrzorganizacyjna POP

Istotna część aktywności POP i ich władz koncentrowała się na kwestiach wewnętrznych. Najważniejszą z nich był rozwój liczebny organizacji – rozbudowane szeregi i wysoki poziom „upartyjnienia” oznaczały dobre wypełnienie dyrektyw zwierzchniej instancji, ale niosły też za sobą wzmocnienie prestiżu i zwiększony wpływ na załogę zakładu. Przyjętych do PZPR członków należało jednak wychowywać – stąd permanentne szkolenia i kursy, których zasięg stopniowo się zwiększał, obejmując w latach siedemdziesiątych 70–80 proc. członków POP. Oczywiście obok rudymentów wiedzy na temat marksizmu i ruchu komunistycznego, w miarę postępów w nauczaniu przekazywano też słuchaczom treści bardziej aktualne i dostosowane do bieżącej polityki. Doświadczenia zebrane na kursach szkoleniowych amplifikowano podczas

⁴⁹ AP Kat, KM PZPR w Rybniku, 174, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 26 VIII 1972 r., s. 227.

⁵⁰ *Ibidem*, 185, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 9 VI 1970 r., s. 168.

⁵¹ *Ibidem*.

zebrań POP i OOP, podczas których również pojawiała się potężna dawka indoktrynacji. Na ile szkolenia i referaty wpływały na postawę szeregowych członków POP, trudno jednoznacznie odpowiedzieć. Można jedynie zauważyć, że działania te graniczyły z rytuałami, których wpływ na partyjnych działaczy był bardzo ograniczony. Wskazówkę na temat rzeczywistych poglądów członków PZPR może jednak stanowić ich nikłe zaangażowanie w partyjne dyskusje i niechęć do prezentowania stanowiska na temat stosunków w zakładzie pracy (nie mówiąc już o uwagach pod adresem „wypaczeń” systemu).

„Kształtowanie świadomości socjalistycznej narodu” – indoktrynacja w zakładzie pracy i jego otoczeniu. „Wzrost partyjnych szeregów”

Przez cały omawiany okres POP i OOP prowadziły nieustanną agitację ukierunkowaną na werbowanie do PZPR nowych członków. Do podsumowania rezultatów tej działalności dochodziło podczas konferencji sprawozdawczych i sprawozdawczo-wyborczych, podczas których w referatach egzekutywy KZ szczegółowo omawiano, ilu nowych członków przyjęto i na ile PZPR zwiększyła swój stan wśród załogi. Okres najbardziej dynamicznego wzrostu liczebności PZPR w obu zakładach nastąpił w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych, nieco mniejszą intensywność obserwujemy w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych. W latach 1964–1966 w obu omawianych POP liczba członków przekroczyła próg czterystu osób. „Upartyjnienie”, czyli odsetek pezetpeerowców w stosunku do ogółu załogi u progu lat siedemdziesiątych, wynosił już powyżej 20 proc.⁵²

Jeszcze pod koniec 1950 r. POP przy kopalni „Jankowice” zrzeszała zaledwie 223 członków i kandydatów PPR. Kierownictwo organizacji ubolewało jednak nie tyle nad niską liczebnością, ile „niewłaściwym składem” organizacji – było w niej zaledwie 30 proc. robotników, resztę stanowili pracownicy dozoru i administracji. W ciągu dwóch kolejnych lat partyjne szeregi wzrosły

⁵² Podczas odbywającej się w listopadzie 1971 r. KSW kopalni „Jankowice” stwierdzono: „Pomimo zwiększonych wymogów oraz zaostrożonych kryteriów, rozbudowa naszej organizacji zakładowej w br. była dość intensywna, aczkolwiek w nieco mniejszym stopniu niż [w] latach poprzednich. Ogółem od 1 I do 30 X br. przyjęto w szeregi zakładowej organizacji partyjnej 61 kandydatów [...]. Stopień upartyjnięcia na kopalni wynosi aktualnie 21,77 proc. W ciągu kilku ostatnich lat nasza organizacja rozwijała się bardzo intensywnie. W porównaniu ze stanem [z] 1965 r. liczebność organizacji uległa podwojeniu, a stopień upartyjnięcia wzrósł na kopalni z 9,4 proc. do 21,77 w chwili obecnej” (AP Kat, KM PZPR w Rybniku, 170, Referat KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, Boguszowice, 19 XI 1971 r., s. 75–76).

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

do 267 członków i kandydatów⁵³. Warto zwrócić uwagę na to, że do PZPR należeli wówczas: dyrektor kopalni, jej zawiadowca, nadsztygar, 11 sztygarów i ponad dwudziestu nadgórników, czyli znacząca część pracowników dozoru⁵⁴.

Szeregi kopalnianej organizacji PZPR rozwijały się w latach pięćdziesiątych powoli, do czego przyczyniały się liczne wykluczenia i okresowe „czystki”. W grudniu 1957 r. w POP przy kopalni „Jankowice” zrzeszonych było 257 członków i kandydatów. Na skutek gruntownej weryfikacji przeprowadzonej w styczniu i lutym 1958 r. (akcja ta miała charakter ogólnopolski, a jej zamierzeniem było usunięcie z partii przeciwników „linii partyjnej” sformułowanej przez Gomułkę – zarówno zwolenników pogłębianych reform systemowych i zadeklarowanych stalinistów, jak i działaczy nieaktywnych, skompromitowanych w poprzednich latach czy też niechętnych pozostawaniu w partii), POP w kopalni stopniała do 209 członków i kandydatów; robotnicy tworzyli w niej nieznaczną większość (55 proc). W 1960 r. PZPR w kopalni „Jankowice” zrzeszała 234 członków na 5904 pracowników. Poziom „upartyjnienia” zbliżał się zatem do 4 proc.⁵⁵

Jednak w 1964 r. w szeregach POP kopalni zewidencjonowano już 580 towarzyszy (w tym 65 proc. robotników), a w kwietniu 1966 r., przy okazji kolejnej konferencji sprawozdawczo-wyborczej, wręczono uroczyście 700 legitymację, co przy 5777 pracownikach kopalni oznaczało „upartyjnienie” na poziomie 12 proc.⁵⁶ W marcu 1969 r. w kopalni odbyło się uroczyste przyjęcie w szeregach partii jej tysięcznego członka. Poziom „upartyjnienia” wzrósł do niemal 20 proc. Pod koniec 1970 r. do PZPR należało 1136 członków i kandydatów – przy zatrudnieniu wynoszącym 5189 osób. „Upartyjnienie” sięgało zatem prawie 22 proc. W listopadzie 1974 r. w szeregach POP PZPR kopalni

⁵³ *Ibidem*, 173, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 28 XII 1950 r., s. 1; *ibidem*, 169, Protokół z zebrania wyborczego KZ PZPR kopalni „Jankowice”, 30 III 1952 r., s. 27.

⁵⁴ *Ibidem*, 169, Protokół z zebrania wyborczego KZ PZPR kopalni „Jankowice”, 30 III 1952 r., s. 17–25.

⁵⁵ *Ibidem*, 193, Referat sprawozdawczo-wyborczy POP PZPR przy kopalni „Jankowice” za okres 22 XI 1956–12 VI 1958, s. 215; *ibidem*, 176, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 5 II 1955 r., s. 122. Lista członków partii, których wstępnie chciano wykluczyć lub skreślić, w styczniu 1958 r. obejmowała 77 osób; *ibidem*, 176, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 2 I 1958 r., s. 4–5; *ibidem*, 177, Sprawozdanie z realizacji działalności statutowej POP PZPR przy kopalni „Jankowice”, Boguszowice, 19 III 1960 r., s. 35.

⁵⁶ *Ibidem*, 169, Protokół z II Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 17 IV 1966 r., s. 82; *ibidem*, Referat egzekutywy na konferencję KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 5 IX 1968 r., s. 107; *ibidem*, 170, Referat egzekutywy na Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą KZ PZPR kopalni „Jankowice”, 10 X 1971 r. r., s. 76; *ibidem*, Sprawozdanie z działalności POP kopalni „Jankowice” w latach 1971–1972 na Zakładową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą, 12 XI 1972 r., s. 108.

doliczono się 1038 członków i kandydatów, lecz zmniejszenie ich liczby było rezultatem malejącego od początku lat siedemdziesiątych zatrudnienia. Poziom „upartyjnienia” nadal przekraczał 20 proc.⁵⁷

Organizacja partyjna węzła kolejowego, zatrudniającego znacznie mniej pracowników niż kopalnia „Jankowice”, w 1952 r. zrzeszała 138 członków. Pod koniec 1959 r. w KZ węzła PKP w Rybniku zewidencjonowanych zostało 224 członków i kandydatów PZPR, a poziom „upartyjnienia” załogi zbliżył się do 10 proc. (zatrudnienie wynosiło 2320 pracowników). Do 1966 r. stan POP PZPR przy węźle kolejowym wzrósł do 463 członków i kandydatów PZPR, zbliżając się do 20 proc. „upartyjnienia”. Pod koniec 1970 r. KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku doliczył się 525 członków i kandydatów. W tym czasie zatrudnienie w rybnickim węźle PKP wynosiło 1952 osoby – „upartyjnienie” wynosiło zatem niemal 27 proc., przy czym wyraźnie wyższe było w grupie pracowników umysłowych (34 proc.) niż robotników⁵⁸.

W czerwcu 1975 r., w rezultacie reorganizacji administracji terenowej nastąpiła restrukturyzacja kolei w Rybniku – 1 października 1975 r. w mieście powołano Dyрекcję Rejonową Kolei Państwowych, a do rybnickiego węzła włączono stację Niedobczyce (w której funkcjonowała silna OOP). W szeregach PZPR działało wówczas ponad 500 członków. W 1977 r., ostatnim objętym sprawozdawczością KZ PZPR przy węźle kolejowym Rybnik–Niedobczyce, do partii należało 662 członków – przeszło 25 proc. z liczącej 2632 osób załogi⁵⁹.

Rozwój liczebny organizacji PZPR był w latach sześćdziesiątych planowany, przy czym w POP przy węźle kolejowym, wykonanie owych planów podlegało rozliczeniu, połączonemu z analizą przyczyn jego ewentualnego niewykonania. Zakładana tu z rocznym wyprzedzeniem liczba akcesji do PZPR nie

⁵⁷ *Ibidem*, 173, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 22 XII 1969 r., s. 197; *ibidem*, 174, Referat na plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 26 I 1971 r., s. 144; *ibidem*, 170, Referat egzekutywy na Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą KZ PZPR kopalni „Jankowice”, 10 X 1971 r., s. 76; *ibidem*, 172, Sprawozdanie z działalności KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, Rybnik, październik 1977 r., s. 161.

⁵⁸ *Ibidem*, 230, Protokół z walnego zebrania KK PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 27 III 1952 r., s. 7; *ibidem*, 231, Wyciąg z protokołu z wyboru władz KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 16 XI 1959 r., s. 112; *ibidem*, 226, Referat egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku na Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą KZ, 9 V 1966 r., s. 89–90; *ibidem*, 234, Informacja na posiedzenie egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 14 IV 1970 r., s. 77.

⁵⁹ *Ibidem*, 227, Sprawozdanie z działalności KZ PZPR przy węźle kolejowym Rybnik–Niedobczyce za okres listopad 1974 r. – październik 1977 r., s. 43–46; *ibidem*, 228, Ocena działalności KZ PZPR przy węźle kolejowym Rybnik–Niedobczyce, październik 1977 r., s. 77.

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

była szczególnie wygórowana. Na początku lat siedemdziesiątych planowana liczba kandydatów miała jednak wzrosnąć kilkakrotnie – z 15 w 1970 r. do 59 w 1971 r.⁶⁰

„Historyczna rola marksizmu”. Szkolenie ideologiczne w POP

Jak głosili teoretycy funkcjonowania PZPR u progu lat siedemdziesiątych, żadne działania organizacyjne nie mogły w PZPR istnieć w oderwaniu od „treści ideowo-wychowawczych”, ponieważ działalność partii zasadzała się rzekomo na „wysokiej ideowej świadomości i wyróżniających się wartościach moralnych jej szeregów członkowskich”⁶¹. Poszczególne członkowie PZPR byli zobowiązani do stałego podnoszenia wiedzy z zakresu komunistycznej doktryny, a macierzysta POP proces ten nadzorowała, organizując szkolenia i kontrolując frekwencję podczas kursów. Główne treści owej permanentnej indoktrynacji koncentrowały się wokół wyjaśniania konfliktu ideowego i ekonomicznego socjalizmu i kapitalizmu, omawiania osiągnięć socjalizmu w ZSRS, Polsce i innych państwach „bloku socjalistycznego” i przekonywania o wyższości komunizmu nad kapitalizmem na niemal wszystkich polach. Wiele uwagi poświęcano też „demaskowaniu” demokracji zachodnich i ukazywaniu ich „prawdziwego oblicza”, ukrytego za widocznymi sukcesami gospodarczymi, społecznymi i naukowo-technicznymi. Nie bez znaczenia było też kształtowanie swoistego nacjonalizmu, odwołującego się do rzekomych sukcesów socjalizmu w PRL i antyniemieckości (wobec RFN)⁶².

Szkolenia ideologiczne organizowano w zakładowych organizacjach PZPR od pierwszych lat ich istnienia. W 1951 r., podczas zebrania wyborczego POP kopalni „Jankowice”, I sekretarz KZ PZPR Michał Łobodziński skarżył się na

⁶⁰ *Ibidem*, 234, Informacja na posiedzenie egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 14 IV 1971 r., s. 77–78. Problemem okazywała się nie tyle liczba, ile polityczny i moralny poziom zwerbowanych ludzi. Na marginesie informacji o wykonaniu planu naboru do POP węzła kolejowego w Rybniku w 1970 r. pisano, że udało się pozyskać 12 osób, w tym 7 robotników, na ogół w młodym wieku, ale rekomendujący kandydata towarzysze niewiele o swych „podopiecznych” wiedzieli i nie interesowali się ich działalnością organizacyjną po wstąpieniu do PZPR. Kandydaci nie otrzymywali też na ogół zadań partyjnych. Na jednym z posiedzeń egzekutywy KZ napiętnowano postawę takiego „nieobjętego opieki partyjną” kandydata, który się upił i swoim zachowaniem wywołał zbiegowisko. Ponieważ osoba ta nie uczęszczała w dodatku na partyjne szkolenia, została z szeregów PZPR wydalona; *ibidem*, 234, Informacja na posiedzenie egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 14 IV 1970 r., s. 77.

⁶¹ A. Kurz, *Podstawowa Organizacja Partyjna...*, s. 16.

⁶² *Ibidem*, s. 16–17.

niewielką aktywność towarzyszy wytypowanych do udziału w kursach i „niezadowolającej” frekwencji na nich, podkreślając zarazem, że poziom wiedzy członków partii na temat ideologii marksistowskiej jest czynnikiem szczególnie ważnym dla funkcjonowania organizacji. Wsparł go jeden z uczestników zebrania, mówiąc, że „marksizm to stały postęp i stałe dokształcanie się” oraz apelując o aktywny i sumienny udział w szkoleniach⁶³. Mimo to frekwencja w 1953 r. na kursach partyjnych II i III stopnia w kopalni „Jankowice” wynosiła zaledwie 30 proc.⁶⁴ Na temat frekwencji kandydatów w szkoleniu kandydackim (I stopnia) brakuje niestety danych.

W latach sześćdziesiątych poszerzyła się zarówno tematyka, jak i zasięg kształcenia ideologicznego. W kopalni „Jankowice” program szkolenia partyjnego na rok szkolny 1964/1965 obejmował zajęcia w pięciu grupach, do których wpisano 357 członków POP (ok. 60 proc.). Prowadzono cykl zajęć podstawowych dla kandydatów, pozostałe, bardziej zaawansowane grupy, uczyły się ekonomii politycznej kapitalizmu, historii ruchu robotniczego (z elementami ekonomii socjalizmu), problematyki światopoglądowej oraz religioznawstwa⁶⁵.

W roku szkolnym 1968/1969 obowiązkiem uczestnictwa w kursach objęto w kopalni „Jankowice” 638 osób – ok. 75 proc. członków i kandydatów POP. Kształcili się na trzech poziomach: kandydackim, podstawowym i „kierunkowym”. Na poziomie podstawowym zorganizowano dziesięć grup – w połowie z nich serwowano uczestnikom „podstawy wiedzy społeczno-ekonomicznej”, pozostałych pięć odbywało szkolenie ekonomiczne. Na poziomie „kierunkowym” powstało sześć grup i zapoznawały się one z problematyką V Zjazdu PZPR – w trzech grupach prowadzono wykłady, w trzech kolejnych, przeznaczonych dla „czołowego aktywu społeczno-gospodarczego”, zobowiązano uczestników do samokształcenia. Opiekę nad kursantami sprawowało 26 wykładowców i 16 organizatorów szkoleń. Z uczestnictwa w kursach zwolniono jedynie „członków partii starszych wiekiem” i uczestników szkoleń wieczorowych. Jednak, co ze smutkiem konstatowali członkowie egzekutywy KZ, frekwencja wciąż była niezadowolająca i kształtowała się na poziomie od 6 do 70 proc. zapisanych – w zależności od OOP⁶⁶. Na początku lat siedemdzie-

⁶³ AP Kat, KM PZPR w Rybniku, 169, Protokół z walnego zebrania wyborczego KZ POP PZPR kopalni „Jankowice”, 15 IV 1951 r., s. 5–6.

⁶⁴ *Ibidem*, Protokół z zebrania wyborczego KZ PZPR kopalni „Jankowice”, 17 V 1953 r., s. 37.

⁶⁵ *Ibidem*, 178, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 30 IX 1964 r., s. 159.

⁶⁶ *Ibidem*, 169, Referat egzekutywy na konferencję sprawozdawczą KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 22 III 1968 r., s. 152–153.

siątych w czteroetapowych szkoleniach (samokształcenie wydzielono jako osobny poziom) uczestniczyło ok. 80 proc. członków przykopalnianej POP. Frekwencja kształtowała się średnio na poziomie 70 proc.⁶⁷

W roku szkoleniowym 1972/1973 r. po raz kolejny zmieniono zasady szkoleń. Zwolniono z nich pracowników dojeżdżających z daleka, starszych wiekiem i mających duże rodziny. Zmniejszono liczbę grup tematycznych, koncentrując się na tematyce wybranej z zagadnień VI Zjazdu PZPR. Cykl szkoleniowy objął 747 pracowników, a zajęcia odbywały się w ciągu dwóch dni w dwóch pierwszych tygodniach miesiąca, na dwóch zmianach, co miało ułatwić uczestnictwo w zajęciach i ograniczyć absencję. Odrębnie prowadzono zajęcia dla kandydatów – obejmowały one rudymenty ideologii i polityki PZPR. Grupę wyróżniających się działaczy skierowano na zajęcia Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu, organizowane przez instancję powiatową PZPR. Jesienią 1972 r. w zajęciach WUML uczestniczyło 31 członków POP przy kopalni „Jankowice”⁶⁸.

W roku 1973/1974 szkoleniem ideologicznym objęto ok. 80 proc. członków kopalnianej POP. Nowum stanowiło włączenie do cyklu kształcenia ideologicznego grupy 73 bezpartyjnych pracowników administracji kopalni. Uczyli się oni zasad etyki marksistowsko-leninowskiej, a także reguł tzw. moralności socjalistycznej. Bezpartyjni okazali się zresztą najbardziej zdyscyplinowani – frekwencja wśród nich sięgała 100 proc.⁶⁹

Kształcenie ideologiczne było także istotnym punktem działalności POP węzła kolejowego w Rybniku. We wrześniu 1951 r. I sekretarz Komitetu Kolejowego samokrytycznie przyznawał, że w roku szkoleniowym 1950/1951 „poniesiono klęskę” – zarówno za sprawą słabo obeznanych z teorią „wykładowców”, jak i niesumiennych „uczniów”: niewielu spośród wytypowanych do uczestnictwa w kursie regularnie na niego uczęszczało. Porażek tych zamierzano uniknąć w nowym cyklu szkoleń. Wykładowcy mieli tym razem być

⁶⁷ *Ibidem*, 170, Sprawozdanie z działalności POP przy kopalni „Jankowice” w latach 1971–1972 na Zakładową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą, 12 XI 1972 r., s. 101.

⁶⁸ *Ibidem*, 174, Informacja o przebiegu szkolenia partyjnego za okres październik 1970 – marzec 1971, Boguszowice, 25 IV 1971 r., s. 163; *ibidem*, 175, Ocena rozbudowy i wzmocnienia aktywu propagandowego oraz ocena przebiegu szkolenia w okresie październik–grudzień 1972 r., s. 4–5; *ibidem*, 170, Sprawozdanie z działalności POP PZPR przy kopalni „Jankowice” w latach 1971–1972 na Zakładową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą, 12 XI 1972 r., s. 101.

⁶⁹ *Ibidem*, 171, Zakładowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza. Sprawozdanie z działalności KZ PZPR kopalni „Jankowice” w latach 1972–1974. Program działania na lata 1974–1976, Boguszowice, październik–listopad 1974 r., s. 16–17.

lepiej przygotowani i nie wolno im było odczytywać tekstu wykładu z kartki (wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną zamierzano ściągnąć za pośrednictwem KP PZPR w Rybniku)⁷⁰.

W roku szkoleniowym 1972/1973 spośród 515 członków zakładowej organizacji PZPR w kursach uczestniczyło 265 słuchaczy, w tym 201 członków partii (niespełna połowa), pozostali kursanci byli działaczami Związku Młodzieży Socjalistycznej lub bezpartyjnymi. Spotkania grup odbywały się raz w miesiącu. Szkolono się na trzech poziomach: podstawowym, średnim i „wyższym”. Program szkolenia podstawowego obejmował najważniejsze kwestie ideologiczne i polityczne – omawiano m.in. „historyczną rolę marksizmu”, kwestię „walki klas”, „demokrację socjalistyczną”, religię „jako formę świadomości społecznej”, patriotyzm w kontekście internacjonalizmu. Na poziomie średnim wykładano wybrane zagadnienia wiedzy o PZPR, lub – w równoległej grupie – o socjalistycznej ekonomice. Na najwyższym poziomie dyskutowano o współczesnych państwach kapitalistycznych, integracji gospodarczej krajów socjalistycznych i problemach związanych z podziałem dochodu narodowego w Polsce⁷¹.

Niewiele zmieniło się przez dwadzieścia lat pod względem frekwencji. Jak stwierdzono na posiedzeniu egzekutywy KZ POP węzła kolejowego, w roku szkolnym 1972/1973 r. OOP nie zwracały na nią uwagi i nie dyscyplinowały towarzyszy, którzy opuszczali zajęcia⁷².

„Pryncypialna, surowa, krytyczna i samokrytyczna ocena”. O „wychowywaniu” członków POP

Kolejne wersje statutu PZPR, jak też ukształtowana już w latach pięćdziesiątych XX w. pragmatyka, przypisywały komórkom zakładowym partii obowiązek obarczania członków zadaniami partyjnymi, co miało prowadzić do ich „wychowania”, czyli wykształcenia w nich zaangażowania społecznego, ducha walki z dostrzeżonymi

⁷⁰ *Ibidem*, 230, Protokół z posiedzenia KK PZPR PKP Rybnik, 10 IX 1951 r., s. 4. Jak wynika z dokumentów, szkolenie partyjne w roku 1951/1952 także dalekie było od sukcesów – zawodzili wytypowani na nie kolejarze, którzy mimo wysyłanych przez dział kadr wezwań nie przychodzili na zajęcia. Zresztą prelegenci także byli często nieobecni; *ibidem*, Protokół z walnego zebrania Komitetu Kolejowego PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 27 III 1952 r., s. 8.

⁷¹ *Ibidem*, 235, Informacja o przebiegu szkolenia partyjnego w II półroczu 1972 r. na posiedzenie egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 18 I 1973 r., s. 160–161.

⁷² *Ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy węźle PKP w Rybniku, 23 I 1973 r., s. 157.

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

nieprawidłowościami, uprawiania odważnej krytyki, a jednocześnie oceny własnych działań z dużą dozą samokrytycyzmu⁷³.

W takim właśnie duchu apelował do partyjnych współtowarzyszy działacz PZPR z kopalni „Jankowice” w 1951 r.: „towarzysze niechętnie zabierają głos na dyskusjach, a co za tym idzie nie wykazują aktywności. Śmiało zabieranie głosu na dyskusji jest nieodzownym warunkiem poprawienia dotychczasowego systemu pracy i usunięcia stwierdzonych braków. Oddolna krytyka mas jest w myśl wskazań plenum partii nie tylko wskazana, ale i potrzebna dla wskazania drogi, którą należy kroczyć, aby nie zbaczać z wytyczonej linii partyjnej”⁷⁴. W odpowiedzi jeden z działaczy zaapelował, by w dni wypłat zamknąć w Boguszowicach wszelkie punkty wyszynku alkoholu, co ograniczy pijaństwo⁷⁵. O systemie pracy w kopalni wolał się pewnie nie wypowiadać. Nie tyle zatem krytykowano, co narzekano na niedogodności życia codziennego.

Czasy stalinizmu nie sprzyjały zresztą spontanicznej krytyce i walce z dostrzeżonymi nieprawidłowościami w życiu politycznym czy gospodarczym, toteż dopiero wiosną 1956 r., już w warunkach „odwilży”, jeden z członków egzekutywy KZ kopalni „Jankowice” w referacie przedstawionym na zebraniu POP zaznaczył, że „chorobą toczącą organizm naszej organizacji partyjnej jest bierność i obojętność wielu jej członków”, w rezultacie czego wykazują oni „obojętność i bierność w odniesieniu do tolerowania zła, jakie panoszy się w różnych dziedzinach życia zakładu”. Jako remedium wskazywał zgłaszanie wniosków mających uzdrowić sytuację i wcielanie ich w życie⁷⁶. Kilka miesięcy później, już po politycznym przełomie z października 1956 r., uczestnicy konferencji POP mówili, że „aktywność życia partyjnego” zamarła w latach „kultu jednostki”, ale nadal „ludzie boją się głośno wypowiadać”. Będący wówczas II sekretarzem POP kopalni Szejna przyznawał, że autentyczna krytyka w poprzednich latach nie popłacała: „na tutejszym zakładzie jest w zwyczaju, że o ile ktoś występuje ze słuszną krytyką, to mu się zakłada sprężynę i towarzyszy taki, prędzej czy później, wylatuje”⁷⁷.

⁷³ J. Waclawek, *Podstawowa organizacja partyjna...*, s. 44–46. Autor precyzuje, że „dobrze wychowany” aktywista PZPR miał zwalczać wszelkie przejawy „zła i nieprawidłowości w życiu społecznym”, „biurokratyzm”, marnotrawstwo, pijaństwo, lekceważący stosunek do pracy itd.

⁷⁴ AP Kat, KM PZPR w Rybniku, 169, Protokół z walnego zebrania wyborczego KZ POP PZPR przy kopalni „Jankowice”, 15 IV 1951 r., s. 6.

⁷⁵ *Ibidem*.

⁷⁶ *Ibidem*, 193, Protokół z zebrania POP PZPR przy kopalni „Jankowice”, 24 V 1956 r., s. 72.

⁷⁷ *Ibidem*, 169, Protokół z konferencji POP PZPR przy kopalni „Jankowice”, 22 XI 1956 r., s. 73–74.

Stosunek partyjnych kierownictw i członków dozoru kopalni do „słusznej krytyki” pozostawał jednak niechętny także po politycznych zmianach z 1956 r. W 1966 r. sekretarz KZ kopalni podczas Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej (KSW) apelował: „Należy również z całą konsekwencją prowadzić walkę z wszystkimi przejawami tłumienia słusznej krytyki”, ale jednocześnie zastrzegał, że nie wolno popierać „bezpodstawnego, nieuzasadnionego krytykanctwa”⁷⁸, pozostawiając słuchaczy z trudnym pytaniem, w jaki sposób zwierzchnicy rozróżniali „słuszną krytykę” od „nieuzasadnionego krytykanctwa”. Jeszcze podczas tej konferencji dyskutanci poniekąd na tę kwestie sobie odpowiedzieli, chwając spadek liczby wypadków w kopalni i wzrost frekwencji podczas partyjnych szkoleń, jednocześnie użalając się nad wysoką „awaryjnością sprzętu” i podkreślając niski poziom uczestnictwa w zebraniach OOP⁷⁹.

Krytyka i samokrytyka stanowiły też główny temat referatu wygłoszonego na konferencji przez sekretarza KZ kopalni „Jankowice” we wrześniu 1968 r. – przed obradami V Zjazdu PZPR. Wzywając towarzyszy do dyskusji, tłumaczył: „fundamentalnym więc problemem, jaki poddajemy pod dyskusję towarzyszom na dzisiejszej konferencji [...] jest pryncypialna, surowa, krytyczna i samokrytyczna ocena wszystkich dotychczasowych kierunków, metod i form działalności naszej zakładowej organizacji partyjnej”. Rezultatem krytyki miała być większa efektywność i skuteczność funkcjonowania partii i kopalni⁸⁰.

Jak dalej wyjaśniał sekretarz Kuczek, dwa lata wcześniej właśnie o sanacji stosunków międzyludzkich, w tym dopuszczenia krytyki, partyjne kierownictwo rozmawiało z dozorem kopalni, ale rezultaty okazały się, jak zwykle zresztą, nikłe. Sekretarz samokrytycznie przyznawał: „na pewno dużo w tej dziedzinie zostało zrobione, ale trzeba przyznać, że nie zawsze potrafiliśmy »upilnować« krytykującego, uchronić go przed mściwością niektórych krytykowanych osób, przed stopniowym, na pozór niezwiązanym z krytycznym wystąpieniem »ubijaniem« w toku dalszej pracy na zakładzie⁸¹. W rezultacie uchwała podjęta po zakończeniu obrad przez delegatów na konferencję POP stanowiła, że organizacja partyjna umożliwi swobodną krytykę i będzie zwal-

⁷⁸ *Ibidem*, 169, Referat egzekutywy na II Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 17 IV 1966 r., s. 88.

⁷⁹ *Ibidem*, Protokół z II Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 17 IV 1966 r., s. 78–80.

⁸⁰ *Ibidem*, Referat egzekutywy na konferencję KZ PZPR kopalni „Jankowice”, 5 IX 1968 r., s. 99.

⁸¹ *Ibidem*, s. 101–102.

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

czać przejawy jej tłumienia⁸². Oczywiście, jak do tej pory bywało, żadnych płomiennych krytyk – choćby stosunków międzyludzkich w kopalni czy obowiązujących w niej zasad zarządzania – w protokole dyskusji prowadzonej na konferencji nie odnotowano.

Dwa lata później w aktach KSW kopalnianej POP odnotowano jednak nietypową wypowiedź jednego z delegatów – Jerzego Wróblewskiego. Oprócz „dżurnych” tematów do krytyki, takich jak zła jakość chleba w handlu społecznym, picie piwa w czasie pracy, wszechobecne łapownictwo, poruszył on takie kwestie, jak pozostający od lat na swych stanowiskach „zasiedziali” rutyniarze, nieumiejętność dyskusji z bezpartyjnymi, marnowanie potencjału kadry inżynierskiej przez wyznaczanie jej czysto administracyjnych zadań czy unikanie dyskusji na kontrowersyjne tematy podczas zebrań POP – przyznał, że je omawiano, ale w zaufanym gronie⁸³. Nie zaliczył chyba PZPR do instytucji, którym mógł ufać.

Podobnie funkcjonowały reguły krytyki w POP węzła kolejowego w Rybniku. W czasach stalinizmu dominowały filipiki *ad personam*, jako sprawdzony sposób zaszkodzenia niepożądanym działaczom. Ponieważ w 1952 r. KP PZPR w Rybniku miał spore zastrzeżenia do sekretarza POP Kędzierskiego, to w czasie odbywającego się wiosną tegoż roku Walnego Zebrania Komitetu Kolejowego nie tłumiono ataków na jego osobę. Uczestnicy zebrania atakowali w wypowiedziach dotychczasowego sekretarza, na koniec zaś głos zabrali II sekretarz KM oraz przedstawiciel KP PZPR w Rybniku, podkreślając (i pewnie wyolbrzymiając) liczne niedociągnięcia Kędzierskiego, jak też egzekutywy KK i całej POP. Po tej „nagonce” uczestnicy zebrania wybrali 12 członków plenum KK – nie znaleziono w nim miejsca dla dotychczasowego I sekretarza⁸⁴. Był i akcent samokrytyczny – jeden z działaczy przyznał, że szkoleniami działaczy mało kto się interesował – on także nie był nimi zainteresowany i podczas nich spał, podobnie zresztą jak wszyscy członkowie egzekutywy KK⁸⁵.

W 1968 r. na „krytykę” na forum egzekutywy KZ zasłużył jeden z jej członków, Paweł Szymoszek, nie przepisał bowiem na maszynie przypadającej na niego części referatu egzekutywy, odczytanego podczas KSW. Uznano to

⁸² *Ibidem*, Uchwała Zakładowej Konferencji PZPR w kopalni „Jankowice”, 5 IX 1968 r., s. 132.

⁸³ *Ibidem*, 170, Protokół z Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 10 X 1971 r. r., s. 3–4.

⁸⁴ *Ibidem*, 230, Protokół z walnego zebrania KK PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 27 III 1952 r., s. 7–11

⁸⁵ *Ibidem*, s. 8.

za lekkomyślność i wszyscy członkowie egzekutywy zgodnie go „potępili”. Winowajca przyznał się do błędu, nie usprawiedliwiał się, okazał skruczę i deklarował wolę poprawy – „samokrytykę” przeprowadził zatem wzorcowo. W tej sytuacji członkowie egzekutywy nie wyciągnęli wobec niego żadnych konsekwencji partyjnych⁸⁶. Takiego kalibru nieprawidłowości piętnowano zazwyczaj podczas posiedzeń kolegów POP węzła kolejowego w Rybniku.

Nie słyhać było żadnych głosów krytycznych, gdy 12 grudnia 1970 r. na ogólnym zebraniu kolejowej POP członkom partii odczytano list Biura Politycznego KC w sprawie podwyżek cen żywności i przewidywanych rekompensat. W protokole zapisano: „Treść listu była przyjmowana spokojnie i w skupieniu. W momencie czytania wyjątku listu dotyczącego wysokości dodatków do zasiłków rodzinnych, na sali dało się słyszeć śmiech”. To był jedyny komentarz do ogłoszonych podwyżek i rekompensat – mimo wezwań kierownictwa organizacji partyjnej do dyskusji, uczestnicy zebrania woleli milczeć⁸⁷.

U progu lat siedemdziesiątych niewiele się zmieniło. Na zebraniu OOP Wagonowni Rybnik w styczniu 1972 r. padały słowa o tym, że organizacje partyjne muszą oddziaływać na swych członków, nakłaniać do aktywności, czuwać nad prawidłowym wykorzystywaniem kompetencji przez organy samorządu robotniczego i kierownictwa oddziałów węzła. Działacze PZPR mieli piętnować „wszelkie lekceważenie obowiązków, kumoterstwo, nadużywanie stanowiska służbowego”, jak też zwalczać „wszelkie przejawy tłumienia krytyki i niereagowanie na uzasadnione wnioski, a wobec winnych wyciągać ostre sankcje partyjne”⁸⁸. Postulowanych działań nie udało się jednak odnaleźć w aktach.

Przeciwko „agresywnym działaniom ChRL wobec ZSRR”. Konferencje i zebrania ogólne POP

Kolejną okazją do indoktrynacji członków POP były konferencje sprawozdawcze i sprawozdawczo-wyborcze, a także zebrania ogólne członków organizacji. Dyskusje, jakie na nich prowadzono, poprzedzały referaty, w których zawsze znalazło się miejsce na – zgodną z aktualną „linią partyjną” i punktem widzenia władz PZPR – interpretację wydarzeń zachodzących w kraju i na świecie.

⁸⁶ *Ibidem*, 233, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 31 V 1968 r., s. 199.

⁸⁷ *Ibidem*, 234, Protokół z zebrania POP przy węźle kolejowym w Rybniku, 12 XII 1970 r., s. 9.

⁸⁸ *Ibidem*, 227, Protokół wstępny z zebrania OOP przy Wagonowni w Rybniku, 28 I 1972 r., s. 17–18.

W taki właśnie sposób geopolityczne realia przedstawiono w referacie I sekretarza KZ PZPR kopalni „Jankowice” podczas zebrania wyborczego POP w 1952 r. Mówca omówił różne niegodziwe postęпки „imperializmu amerykańskiego”, tworzącego w „szalonym tempie hitlerowskie siły zbrojne” i stale się zbrojącego, „aby rozpętać 3-cią wojnę światową”. USA i jego sojusznikom sekretarz przeciwstawił „pokojowe siły” w krajach socjalistycznych i na całym świecie, które miały skutecznie powstrzymać „imperialistycznych agresorów”⁸⁹. Na zebraniu POP w styczniu 1955 r. II sekretarz POP zreferował aktualne kwestie geopolityki, skupiając się na konferencji moskiewskiej mocarstw światowych i perspektywach zjednoczenia Niemiec. Płynnie włączył do tych zagadnień konieczność przedterminowego wykonania planu kwartalnego przez kopalnię⁹⁰. Na innym zebraniu POP w tym samym roku referent, tym razem przedstawiciel kierowniczej kadry kopalni, zdemaskował „propagandę balonową”, czyli przrzucaną balonami z RFN na teren Polski broszurkę Józefa Światły, opisującą bestialstwa aparatu bezpieczeństwa. Referent wyjaśniał zebranych, jakimi „ohydnyimi” narzędziami posługują się „amerykańscy imperialiści” i „bońscy odwetowcy” wraz z „Wolną Europą”, by ugodzić PZPR – „motor naszych dążeń pokojowych i walki o socjalizm”. Wzywał działaczy, by się tym działaniom przeciwstawić, wyjaśniając „szerokim masom”, że osoby dające posłuch wrogiej propagandzie stają się pomocnikami i wykonawcami zamierzeń „obcych agentur zmierzających do wywołania wojny”⁹¹.

W sierpniu 1957 r. referat na zebraniu POP dotyczył niedawnej wizyty sowieckich dyplomatów w Berlinie i strajków w przemyśle włókienniczym w Łodzi. Zręcznie powiązano z tymi kwestiami problem uzdrowienia stosunków w POP i konieczność wykonania planu wydobywania przez kopalnię „Jankowice”⁹². Poruszano też kwestie koncentrujące się na ważnych wydarzeniach w życiu PZPR. Na przykład 14 listopada 1968 r. I sekretarz Kuczek omawiał tezy wystąpień Władysława Gomułki i innych przedstawicieli pezetpeerowskiej elity w czasie trwających wówczas obrad V Zjazdu PZPR i podkreślał ich znaczenie dla całego kraju⁹³.

Podobnie wyglądały zebrania i konferencje organizowane przez POP przy węźle kolejowym w Rybniku. Większość KSW rozpoczynano przydłu-

⁸⁹ *Ibidem*, 169, Protokół z zebrania wyborczego KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 30 III 1952 r., s. 26.

⁹⁰ *Ibidem*, 193, Protokół z otwartego zebrania POP PZPR przy kopalni „Jankowice”, 21 I 1955 r., s. 1.

⁹¹ *Ibidem*, Protokół z otwartego zebrania POP PZPR przy kopalni „Jankowice”, 23 III 1955 r., s. 18.

⁹² *Ibidem*, Protokół z zebrania POP PZPR przy kopalni „Jankowice”, 29 VIII 1957 r., s. 133.

⁹³ *Ibidem*, 195, Protokół z otwartego zebrania POP PZPR przy kopalni „Jankowice”, 14 XI 1968 r., s. 223.

gim referatem egzekutywy, w którym kilka akapitów poświęcano kwestiom międzynarodowym. Uczestnicy obrad niekiedy do nich nawiązywali, także w formie uchwał czy rezolucji. W 1952 r. na forum plenum KZ potępiono „wojnę bakteriologiczną” prowadzoną rzekomo przez USA w Korei⁹⁴. W 1960 r., w referacie egzekutywy KZ przygotowanym na KSW, pojawiły się wątki poświęcone dekolonizacji Afryki, które na tyle mocno poruszyły jednego z delegatów, że sprawom tym poświęcił swoje przemówienia podczas dyskusji: „Tow. Łomozik nawiązuje do referatu sprawozdawczego i obecnej sytuacji w kraju i na świecie (kampania wyborcza w związkach zawodowych, spis powszechny, wybory do Sejmu i Rad Narodowych, wyzwolenie narodów Afryki spod wpływów kolonizatorów)”⁹⁵. 20 marca 1969 r., w czasie jednej z kolejnych KSW, referat egzekutywy w części poświęcony konfliktowi między Związkiem Sowieckim a Chinami na tyle „zainspirował” partyjnych delegatów, że przegłosowali tekst uprzednio już przygotowanej rezolucji przeciwko „agresywnym działaniom ChRL wobec ZSRR”. Rezolucję tę zamierzano wysłać do sowieckiej ambasady⁹⁶.

O „świadomość socjalistyczną narodu”. Aktywność propagandowa POP wobec pracowników zakładu

Zadania propagandowe POP nie ograniczały się do upowszechniania komunistycznej ideologii w szeregach własnej organizacji. Agitacją, bardzo nachalną do 1956 r., a nieco bardziej wyważoną i urozmaiconą po okresie politycznej „odwilży”, objęto ogół zatrudnionych w danym zakładzie pracy. W pierwszych latach funkcjonowania POP zadaniami propagandowymi obciążono pokaźny odsetek członków zakładowej organizacji PZPR. Mieli oni docierać z przekazem krzewiącym „linię partii” do współpracowników i zgodnie z nią komentować wydarzenia krajowe i międzynarodowe. Skuteczność tych działań była ograniczona, znaczna część agitatorów była bowiem zwyczajnie nieprzekonywająca. Po 1956 r. zadania propagandowe w obu analizowanych POP podjęły wyspecjalizowane komórki. Ich

⁹⁴ *Ibidem*, 230, Protokół z walnego zebrania KK PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 27 III 1952 r., s. 7–11.

⁹⁵ *Ibidem*, 226, Sprawozdanie z Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 15 XII 1960 r., s. 22.

⁹⁶ *Ibidem*, Protokół z Konferencji Sprawozdawczej KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 20 III 1969 r., s. 161, 166.

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

działania koncentrowały się wokół „kalendarza rytualnego”, obejmującego święta państwowe i rocznice ważne dla ruchu komunistycznego. Oprócz kontekstu ideologicznego, mającego zaszczerpić ludziom marksistowski wymiar postrzegania świąt i wydarzeń historycznych, miały one też silną otoczkę ludyczną, mogącą przyciągnąć pracowników wraz z rodzinami do oferowanych im atrakcji, uzupełniając obraz PRL i PZPR o przyjazny, ludzki wymiar. Trudno jednak ocenić skuteczność tych działań – wprawdzie każdy pracownik wiedział, z czym i z kim należy skojarzyć 1 maja, 22 lipca czy 7 listopada, ale nie sposób dociec, na ile zinternalizował te święta, a już zupełnie nie da się ustalić, ilu zwykłych pracowników udało się przekonać do postrzegania marksizmu jako „postępowej ideologii”, która z czasem opanuje cały świat.

„Codzienna praca agitacyjno-polityczna”. Działania propagandowe POP wobec załogi

Aktywność propagandowa POP zorientowana na całą załogę i jej otoczenie realizowała nadrzędny cel, jakim było „kształtowanie świadomości socjalistycznej narodu”, integrowanie społeczeństwa wokół „budownictwa socjalizmu” oraz „umacnianie i wykorzystanie przewodniej roli partii”⁹⁷.

Ze szczególnym nasileniem indoktrynację prowadzono w czasach stalinizmu. Nie była od niej wolna żadna dziedzina życia. Stąd szczególna waga, jaką przykładano w tym okresie do działań partyjnych propagandzistów, mających przekonywać kolegów z pracy do słuszności rozwiązań wprowadzonych przez komunizm i zohydzać stosunki panujące w zachodnich demokracjach.

W tym okresie w kopalni „Jankowice”, zgodnie z zaleceniami KP PZPR w Rybniku, indoktrynacją górników zajmowała się specjalnie utworzona w POP grupa agitatorów. W 1956 r. uznano, że część przypisanych do niej towarzyszy nie ma daru wymowy i nie podołała wyznaczonym zadaniom. Grupę agitatorów zreorganizowano i włączono do niej nowych aktywistów. Od tej pory w jej skład wchodziło 46 członków, odpowiadających za agitację w poszczególnych oddziałach kopalni. Propagandyści stanowili zatem ok. 25 proc. osób zrzeszonych w zakładowej organizacji PZPR. Po zmianach strukturalnych, będących konsekwencją Października 1956 r., grupę

⁹⁷ J. Waclawek, *Podstawowa organizacja partyjna...*, s. 52.

agitatorów rozwiązano, a indoktrynacją pracowników kopalni zajęła się Komisja Propagandy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”⁹⁸.

W 1959 r. egzekutywa KZ uznała pracę na odcinku propagandy za niedostateczną i postanowiła utworzyć specjalny zespół propagandowy oraz powołać profesjonalną obsługę radiowęzła kopalni. Od tej pory za realizację zadań związanych z kompleksowym oddziaływaniem ideologicznym na załogę kopalni „Jankowice” odpowiadał Społeczny Ośrodek Propagandy Partyjnej (SOPP), kierowany przez sekretarza KZ do spraw propagandy. SOPP istniał od początku lat sześćdziesiątych. W 1966 r. został zreorganizowany i powiększony o kolejnych aktywistów. Działały w jego ramach trzy zespoły, odpowiedzialne za organizację szkoleń ideologicznych członków POP, za propagandę wizualno-słuchową (część wizualną stanowiły gazetki ścienne i tablice propagandowe, propagandę „słuchową” uprawiano przez pogadanki, referaty i audycje zakładowego radiowęzła) oraz za nadzór nad organizacjami zawodowymi i społecznymi („zespół do kontroli organizacji masowych”)⁹⁹.

Na początku lat siedemdziesiątych w trzech zespołach SOPP udzielało się 41 towarzyszy. W 1974 r. pojawiły się dwa nowe zespoły: redakcji radiowych i szybkiej informacji, a obsada zwiększyła się do 59 osób. Ośrodek używał trzech zradowfonizowanych sal wykładowych wyposażonych w rzutniki i epidiaskop. Jedną z nich dostosowano do projekcji filmów. Materiały propagandowe powielano, używając kserokopiarki. Na potrzeby SOPP funkcjonowała też biblioteka, dysponująca u progu lat siedemdziesiątych ok. 900 książkami, głównie o tematyce społeczno-politycznej¹⁰⁰.

⁹⁸ AP Kat, KM PZPR w Rybniku, 173, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 14 II 1956 r., s. 22; *ibidem*, 176, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 21 IV 1959 r., s. 192.

⁹⁹ *Ibidem*, 176, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 21 IV 1959 r., s. 192; *ibidem*, 169, Referat egzekutywy na II Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 17 IV 1966 r., s. 87. W działalności propagandowej POP najważniejszą rolę odgrywał przekaz słowny, czyli odczyty i pogadanki odbywające się z reguły w Klubie Górniczym na osiedlu Boguszowice i przede wszystkim audycje radiowęzła, przygotowującego różnorodne propagandowe audycje. Na przykład w październiku 1966 r. przygotowano takie audycje „w związku z różnymi świętami okolicznościowymi, jak 49. rocznicą Rewolucji Październikowej, dniem Nauczyciela, Dniem Górnika itp.”; *ibidem*, 179, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 22 XI 1966 r., s. 91.

¹⁰⁰ *Ibidem*, 170, Referat egzekutywy na Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 10 X 1971 r. r., s. 76; *ibidem*, Sprawozdanie z działalności POP przy kopalni „Jankowice” w latach 1971–1972 na Zakładową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą, 12 XI 1972 r., s. 104; *ibidem*, 171, Zakładowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza. Sprawozdanie z działalności KZ PZPR kopalni „Jankowice” w latach 1972–1974. Program działania na lata 1974–1976, Boguszowice, październik–listopad 1974 r., s. 17–18.

W latach siedemdziesiątych SOPP przy kopalni „Jankowice” zintensyfikował przekaz propagandowy, zwłaszcza w sferze ekonomicznej. Piętnowano niedociągnięcia w dziedzinie gospodarki materiałowej czy zarządzania, ale koncentrowano się głównie na osiągnięciach kopalni. Istniała galeria przodowników pracy, w której regularnie wieszano fotografie najbardziej wydajnych górników, a zarazem potępiano „bumelantów” i „cwaniaków”. W 1972 r. aktywiści ośrodka przeprowadzili akcję odczytową z okazji 30-lecia powstania PPR, a ponadto zorganizowali konkurs „Partia i jej poprzedniczki”, w którym uczestniczyło 355 pracowników kopalni. Dwa lata później, w kopalnianym konkursie z okazji 30-lecia PRL, uczestniczyło już ponad tysiąc osób. Obchodem jubileuszowym towarzyszyły audycje w radiowęźle, odczyty, pogadanki itp.¹⁰¹ SOPP odpowiadał także za „budujące” hasła na ścianach budynków, „duże freski” z wezwaniami do wydajniejszej pracy oraz za „aleję przodowników” przed wejściem głównym na teren kopalni¹⁰².

W podobny sposób zadania propagandowe wypełniała POP przy węźle kolejowym w Rybniku, tyle że do 1956 r. wszyscy jej członkowie musieli zajmować się agitacją. Spektrum problematyki, którą w rozmowach z kolegami mieli poruszać partyjni kolejarze, było naprawdę szerokie i obejmowało: zwalczanie doktryny i rozwiązań ustrojowych zachodnich demokracji (także przez krytykę dzieł literatury i sztuki, które nie mieściły się w nurcie socrealizmu), tłumaczenie bezpartyjnym pryncypiów ideologii i zasad funkcjonowania PRL, wyjaśnianie konieczności realizacji zadań planowych, mobilizowanie do współzawodnictwa pracy i podejmowania dodatkowych zobowiązań produkcyjnych (np. rocznicowych czy świątecznych), piętnowanie „kułaków” (zasobniejszych rolników) i „elementów kapitalistycznych”, przekonywanie o dobrodziejstwach niesionych przez ustawę o regulacji cen i płac z 3 stycznia 1953 r. (notabene wyjątkowo krzywdzącą rolników), zwalczanie plotkarstwa i nieuzasadnionych absencji w pracy („bumelanctwa”) itp.¹⁰³

Po 1956 r. większość członków POP przy węźle kolejowym zwolniono z obowiązku prowadzenia bezpośredniej agitacji. Odtąd za propagandę odpowiadał, podobnie jak w kopalni „Jankowice”, przyzakładowy SOPP.

¹⁰¹ *Ibidem*, 170, Sprawozdanie z działalności POP kopalni „Jankowice” w latach 1971–1972 na Zakładową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą, 12 XI 1972 r., s. 101–102; *ibidem*, 171, Zakładowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza. Sprawozdanie z działalności KZ PZPR kopalni „Jankowice” w latach 1972–1974. Program działania na lata 1974–1976, Boguszowice, październik–listopad 1974 r., s. 18.

¹⁰² *Ibidem*, 174, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 28 VII 1970 r., s. 62.

¹⁰³ *Ibidem*, 230, Referat o stanie pracy ideowo-politycznej i organizacyjnej w POP przy PKP Rybnik, Rybnik, 2 IX 1953 r., s. 44–54.

W 1973 r. przypisanych do niego ósmioro działaczy prowadziło codzienną „pracę polityczno-agitacyjną” wśród partyjnych i bezpartyjnych pracowników węzła kolejowego. Do ich kluczowych zadań zaliczono: „organizowanie, inspirowanie imprez o charakterze politycznym i akcji społecznych, wynikających z aktualnych obchodów rocznic i świąt państwowych w ramach zakładu i środowiska, zabezpieczenie materiału i zestawu haseł niezbędnych do organizacji powyższych imprez i akcji politycznych, udzielanie pomocy dla zabezpieczenia pracy ideowo-wychowawczej w placówkach kulturalno-oświatowych, w tym inspirowanie odbywania spotkań z działaczami politycznymi i społecznymi, z działaczami kultury i sztuki, nadzór nad rozwijaniem działalności wychowawczej poprzez sport i turystykę”¹⁰⁴. Koncentrowano się zatem głównie na ideologicznej otoczce świąt i rocznic i nie zajmowano się, jak było to w kopalni „Jankowice”, organizowaniem szkoleń ideologicznych dla członków POP.

Bal Młodego Górnika. Systemowe święta w ideologicznej otoczce

PZPR od momentu powstania była zobowiązana do reżyserowania akcji propagandowych zogniskowanych wokół świąt państwowych i najważniejszych dla komunistów wydarzeń czy rocznic. Rytualna otoczka obejmowała pochody, wiece, akademie, spektakle szkolne, wykłady i pogadanki, ale też imprezy o charakterze ludycznym – zawody sportowe, zabawy taneczne czy festyny. Wśród zadań rytuałów mieściły się integracja załogi zakładu i beztroskie świętowanie, ale też mocny propagandowy przekaz na temat prymatu PZPR i jej doktryny oraz zaszczepienie wśród uczestników obchodów ideologicznych konotacji danej uroczystości. Świąteczny kalendarz operował wieloma datami, najważniejszymi jednak dla rządzących były: 1 maja, czyli Święto Pracy, 22 lipca – Narodowe Święto Odrodzenia Polski, ustanowione na pamiątkę powstania w 1944 r. komunistycznej administracji w Polsce (skojarzone z datą kolportażu manifestu nowych władz w Chełmie Lubelskim), 7 listopada – rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej (czyli komunistycznego puczu z 7 listopada 1917 r. w Rosji). Dla górników i kolejarzy szczególny wymiar miały zaś ich święta branżowe, przy czym obchodzony 4 grudnia Dzień Górnika miał wymiar ogólnopolski.

¹⁰⁴ *Ibidem*, 235, Informacja o pracach Zespołu Propagandy Masowo-Politycznej (1973 r.), s. 180.

1 maja w 1958 r. POP przy kopalni „Jankowice” uczciła dwiema akademiami w przeddzień święta: mniejszą w sali kina Górnik na osiedlu kopalnianym w Boguszowicach i drugą, większą, w dużej auli Szkoły Górniczej. Delegacja kopalni złożyła ponadto wieńce na okolicznych grobach Polaków poległych w czasie okupacji. Święteczny poranek rozpoczęło przemarszem orkiestry górniczej przez ulice osiedla. Około południa przed kinem Górnik odbyła się manifestacja, a po południu rozpoczęły się zawody sportowe i kolejny koncert orkiestry kopalnianej. Sekretarz POP na zebraniu ogólnym apelował o masowe uczestnictwo w manifestacji, a jeden z inżynierów postawił nawet wniosek, by na szybie znowu zapłonęła czerwona gwiazda jako symbol wywiązywania się górników z planu wydobywania¹⁰⁵. Wniosek z gwiazdą – wyraźne nawiązanie do lat stalinizmu – raczej nie przeszedł.

W 1969 r. pierwszomajowe rytuały znacznie się rozbudowały – obchodzono je w kopalni i na osiedlu górniczym w Boguszowicach przez kilka dni. 23 kwietnia, w ramach przygotowań do właściwego święta, złożono wieńce na grobach Polaków zamordowanych przez Niemców w latach 1939–1945 w Boguszowicach oraz Gotartowicach i Świerklanach – miejscowościach, skąd wywodził się gros pracowników kopalni. Następnego dnia odbyła się uroczysta akademie w kinie Zefir. 1 maja od godziny 9 rano ulicami miasta maszerowali uczestnicy pochodu, by w końcu przejść obok trybuny honorowej, na której stali miejscowi dygnitarze. Po południu mieszkańców Boguszowic zaproszono do udziału w imprezach sportowych i rekreacyjnych organizowanych przez Radę Zakładową i klub sportowy kopalni. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna w parku wypoczynkowym przy osiedlu górniczym¹⁰⁶.

Uroczystości pierwszomajowe w 1971 r. zaczynały się 24 kwietnia eliminacjami do zawodów strzeleckich (finał miał nastąpić 1 maja). Dwa dni później odbyła się kopalniana akademie z przemówieniami i występami artystycznymi. Największe nasilenie imprez towarzyszących świętu przypadało od piątku 30 kwietnia do niedzieli 2 maja. W tych dniach zorganizowano capstrzyki, poranne seanse filmowe, turnieje sportowe, gry i zabawy dla dzieci oraz wieczorne zabawy taneczne. 1 maja górnicy wraz z rodzinami „tradycyjnie” przemaszerowali ulicami Boguszowic i doszli do trybuny honorowej¹⁰⁷.

¹⁰⁵ *Ibidem*, 176, Protokół z zebrania POP PZPR przy kopalni „Jankowice”, 22 IV 1958 r., s. 138; *ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 28 IV 1955 r., s. 139.

¹⁰⁶ *Ibidem*, 173, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 26 X 1971 r., s. 119.

¹⁰⁷ *Ibidem*, 187, Projekt ulotki z planem obchodów 1 maja 1971 r., s. 131.

Kopalnia i działający przy niej POP celebrowali też rokrocznie 22 lipca. W 1969 r. obchody trwały kilka dni. Zaczęły się już 17 lipca w kinie Zefir uroczystą akademią połączoną z występami artystycznymi. Dwa dni później złożono wieńce w tych samych miejscach co 1 maja, a 20 lipca odbyły się zawody sportowe i gry na wolnym powietrzu. W przeddzień święta fetowano brygady pracy socjalistycznej – ich członkowie po przeznaczonych dla nich uroczystościach uczestniczyli w specjalnie zorganizowanej zabawie. 22 lipca miał charakter ludyczny – znowu odbyły się zawody i zabawy na wolnym powietrzu oraz występy artystyczne i festyn¹⁰⁸.

Rokrocznie – mniej lub bardziej okazałe – kopalnia upamiętniała bolszewicki przewrót w Rosji. W 50. rocznicę, w listopadzie 1967 r., na budynkach kopalni zawisły czerwone i biało-czerwone flagi oraz stosowne dekoracje, a na szybach wentylacyjnych i wyciągowych zainstalowano święcące na czerwono gwiazdy. Odbył się konkurs szkolnych gazetek ściennych na temat osiągnięcia Kraju Rad – najlepsze trafiły później do Klubu Górniczego w Boguszowicach. W klubie zaplanowano również uroczystą akademię oraz cykl spotkań z sowieckimi literatami. Zorganizowano też wyjazd do teatru w Katowicach, gdzie w październiku odbywał się Festiwal Sztuk Rosyjskich i Radzieckich. Przewidziano też konkurs z nagrodami „Co wiesz o Kraju Rad”. Radiowęzeł kopalni już od października nadawał audycje, których tematyka podkreślała pozytywne dla robotników i dla Polski konotacje komunistycznego przewrotu w Rosji¹⁰⁹.

Celebracja rocznicy w 1971 r. miała mniej okazały wymiar. Budynek kopalniany udekorowano czerwonymi i biało-czerwonymi flagami, wywieszono też hasła przypominające o kluczowym znaczeniu piotrogrodzkiego buntu dla Polski i świata. W przeddzień rocznicy, w kinie Zefir w Boguszowicach odbyła się akademie dla 250 pracowników kopalni, połączona z występami artystycznymi¹¹⁰.

Najbardziej hucznie świętowaną w kopalni „Jankowice” uroczystością była Barbórka – tradycyjne święto górnicze 4 grudnia, obchodzone w PRL jako Dzień Górnika. Z czasem święto to „obrasało” w liczne imprezy towarzyszą-

¹⁰⁸ *Ibidem*, 184, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 15 VII 1969 r., s. 46–47.

¹⁰⁹ *Ibidem*, 180, Informacja o pracy koła TPPR przy kopalni „Jankowice” za okres IX 1965–IX 1967 r., Boguszowice, 12 IX 1967 r., s. 156; *ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 24 X 1967 r., s. 186.

¹¹⁰ *Ibidem*, 174, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 28 VII 1970 r., s. 201.

ce. Na przykład w 1970 r. program obchodów obejmował m.in. rozgrywane w dniach 28 listopada – 2 grudnia zawody sportowe, odwiedziny u chorych lub rannych w wypadkach pracowników kopalni, połączone z wręczaniem im prezentów. 3 grudnia w restauracji Foka w Boguszowicach odbył się Bal Młodego Górnika (w godz. 17.00–22.00), a po jego zakończeniu zorganizowano ogólną zabawę w tejże restauracji. Dzieci pracowników kopalni zostały zaproszone na poranki filmowe. Świąteczny dzień zainicjowano o godz. 8.00 przemarszem orkiestry górniczej ulicami Boguszowic i koncertem. Dwie godziny później rozpoczęła się uroczysta akademie w sali kina Zefir w Boguszowicach, połączona z wręczeniem dyplomów i odznaczeń państwowych wyróżniającym się pracownikom kopalni. Po południu gości i uhonorowanych odznaczeniami górników zaproszono na uroczysty obiad do restauracji Foka. Jednocześnie delegacje górnicze udały się na świąteczne obchody do Zabrze, gdzie zaplanowano centralną akademię z okazji Dnia Górnika oraz na akademie organizowane w miejscowych szkołach, urzędach administracji oraz w siedzibie Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego¹¹¹.

Nieco ubożej wyglądały rytuały świąteczne w węźle kolejowym w Rybniku. Szczególną atencją darzono 1 maja. W 1955 r. KZ zaczął przygotowywać się do robotniczego święta w połowie kwietnia. 28 kwietnia oflagowano dworzec kolejowy w Rybniku, budynki stacyjne oraz parowozy. Czerwone sztandary trafiły też do uczestników pierwszomajowego pochodu, mającego maszerować przez Rybnik. W zakładowej świetlicy zorganizowano uroczystą akademię z referatem okolicznościowym i inscenizacją wodewilu *Co komu winna Spółdzielnia Gminna* (autorstwa dramaturga Igora Sikiryckiego). Święto uwieńczyła zabawa „ludowa” we wspomnianej świetlicy¹¹².

W 1961 r. kolejarskie obchody pierwszomajowego rytuału zmieniły się nieznacznie. W przeddzień święta zaplanowano masówki, podczas których partyjni referenci wyjaśnili uczestnikom, na czym polega tradycja i sens obchodów święta. W poszczególnych oddziałach i stacjach węzła zaplanowano akademie, przy czym najbardziej uroczysta, gromadząca wszystkich pracowników, odbyła się 28 kwietnia. Na ten dzień były też gotowe dekoracje budynków stacyjnych, a kolejnego doszło do uroczystego otwarcia Obwodowej Przychodni Lekarskiej – oczekiwano, że kolejarze stawią się tłumnie

¹¹¹ *Ibidem*, Program obchodu „Dnia Górnika” na Kopalni Węgla Kamiennego „Jankowice”, Boguszowice, 21 XI 1970 r., s. 129.

¹¹² *Ibidem*, 231, Protokół z posiedzenia KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 23 IV 1955 r., s. 28–29.

i w pełnym umundurowaniu. 1 maja liczono na masowy udział pracowników węzła w wielkiej manifestacji na stadionie w Rybniku¹¹³.

Z mniejszą pompą obchodzono 22 lipca. W 1963 r. zaplanowano akademię w poszczególnych jednostkach węzła i akademię ogólną, udekorowanie budynków stacji, przygotowywano też hasła propagandowe¹¹⁴. Odbywającą się w 1974 r. jubileuszową 30. rocznicę kolportażu Manifestu PKWN obchodzono bardziej uroczystie. Poprzedziły ją zobowiązania produkcyjne, w których uczestniczyło ponoć niemal 95 proc. pracowników węzła. Odbyły się też grupowe czyny społeczne, polegające na oczyszczaniu pasów leśnych wokół linii kolejowych i porządkowaniu dworców PKP. Oprócz tego pracownicy węzła oddali w ramach zobowiązań ponad 50 litrów krwi i opracowali kilka wniosków racjonalizatorskich. Nie słysząc za to o organizowanych przez węzeł festynach i zabawach – pracownicy mieli w nich zapewne uczestniczyć w miejscu zamieszkania¹¹⁵.

Z jeszcze mniejszym zaangażowaniem KZ obchodził wypadający w drugą niedzielę września Dzień Kolejarza. Święto reaktywowane w 1954 r. zazwyczaj fetowano biesiadą i zaciąganiem „wart produkcyjnych”, czyli pracą w dodatkowych godzinach. Podczas zabaw świetlicowych wygłaszano „budujące” referaty, przy czym, jak skonstatowano w 1956 r., potańcówki powinny się jednak odbywać bez wyszynku, bo gromadzenie się ludzi przy bufecie przeszkadzało mówcom¹¹⁶. Nie wiadomo, czy ten partyjny postulat udało się przeforsować.

POP a organy związkowe i samorządowe oraz „organizacje masowe”

Z kolejnych wersji statutu PZPR wynikało, że do zadań POP należało kierowanie rozwojem i pracą organizacji społecznych, działających na terenie zakładu pracy. Wiązało się to z wpływaniem za pośrednictwem członków organizacji partyjnej na kierunek aktywności organów związkowych i samorządowych, organizacji młodzieżowych i pozostałych. POP miała prawo (i obowiązek) analizowania pracy swoich członków w danej organizacji i żądania od nich sprawozdań lub zajmowania określonego stanowiska. To „sprawowanie poli-

¹¹³ *Ibidem*, 232, Protokół z posiedzenia KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 25 IV 1961 r., s. 23.

¹¹⁴ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 25 VI 1963 r., s. 186–187.

¹¹⁵ *Ibidem*, 235, Informacja o realizacji zobowiązań indywidualnych podjętych z okazji XXX-lecia PRL, s. 111–113.

¹¹⁶ *Ibidem*, 231, Protokół z posiedzenia KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 25 IX 1956 r., s. 99.

tycznego kierownictwa nad organizacjami masowymi” teoretycznie nie miało się wiązać z działaniami administracyjnymi i zakulisowymi przez „dyrygowanie lub zastępowanie przez komitet lub sekretarzy komitetu zakładowego odpowiednich władz danej organizacji”. Zdaniem partyjnego teoretyka, rezultatem takich właśnie nagannych działań POP było paraliżowanie aktywności organizacji społecznych, odbieranie im samodzielności i znaczenia¹¹⁷. Teoretycznie nie chodziło zatem o bezpośrednią ingerencję instancji partyjnych w prace organizacji, ale o wpływanie na kierunek ich działań za pośrednictwem aktywistów PZPR w nich ulokowanych.

Pragmatyka w badanych POP daleko jednak odstawała od tych założeń i działało się tak nie tylko w latach stalinizmu. Zarówno KZ kopalni „Jankowice”, jak i węzła kolejowego w Rybniku regularnie „dyrygowały” organizacjami pracowniczymi i społecznymi, w ocenie partyjnych władz nie wypełniały one bowiem właściwie swych politycznych i wychowawczych funkcji. W tej sytuacji kierownictwa POP uważały się za uprawnione do daleko idącej ingerencji w działania organów związkowych i samorządowych oraz zrzeszeń społecznych.

Władze omawianych zakładowych organizacji partyjnych co jakiś czas sprawdzały, na ile podległe instytucje i organizacje wywiązują się z misji propagowania ideologii komunistycznej wśród ogółu pracowników i dopingowały je do zwiększenia zasięgu oddziaływania i aktywności. Domagały się planowania pracy, formułowały też inne postulaty, a niekiedy ingerowały bezpośrednio, wymieniając członków zarządu szczególnie mało zaangażowanych organizacji. „Pomoc” ograniczała się na ogół do krytyki, mało skutecznych porad i od czasu do czasu do bezpośrednich interwencji personalnych.

Kierownictwa POP przy kopalni „Jankowice” i przy węźle kolejowym w Rybniku nie tylko w pełni kontrolowały, lecz także wykorzystywały w swojej działalności organy związkowe i samorząd zakładowy (istniejący jednak tylko w kopalni). Władze obu POP kierowały organizacjami pracowniczymi za pomocą partyjnych aktywistów, powierzając im zadania związane głównie ze sferą socjalno-bytową. W ten sposób PZPR unikała bezpośredniej odpowiedzialności za różnego rodzaju błędy, nadużycia i nieciągłości. Organizacje pracownicze wypełniały też istotne zadania w roli „transmitterów” ideologii komunistycznej, starając się zarazem pogodzić ogół pracowników z prymatem PZPR i jej polityką.

¹¹⁷ J. Waclawek, *Podstawowa organizacja partyjna...*, s. 66.

Podobne oczekiwania obydwie omawiane POP miały wobec organizacji społecznych. Na posiedzeniach plenum i egzekutywy KZ starano się nimi zarządzać, kontrolując ich kierowników i narzekając na nikłą aktywność oraz mizerne zaangażowanie polityczne. O ile w krytyce Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Ligi Obrony Kraju, Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej *et consortes* było sporo racji, organizacje te podejmowały bowiem działania zazwyczaj wyłącznie w związku z przypisanymi im zadaniami, o tyle jednak ataki pod adresem organizacji młodzieżowych wydają się niesprawiedliwe. Młodzi rzeczywiście coś robili, starali się wypaść jak najlepiej w oczach partyjnych zwierzchników (do czasu), a negatywna ocena ze strony „czynników partyjnych” mogła ich co najwyżej utwierdzić w przekonaniu, że żadne starania nie zostaną docenione.

„Załoga powinna odczuwać wpływ Partii”. Sterowanie organami związkowymi i samorządowymi

Część zadań w sferze propagandy i produkcji PZPR powierzyła podporządkowanym sobie organom związkowym. Na poziomie zakładu instytucje te – powstałe w 1948 r. Rady Zakładowe – zajmowały się też kwestiami socjalnymi pracowników, ale w specyficzny sposób. Robotnicy zarzucali związkowcom przedkładanie nad ich potrzeby interesów gospodarczych państwa, biurokratyzację, centralizm, uzależnienie od administracji państwowej i aparatu partyjnego, dyspozycyjność wobec poleceń PZPR. Na krótko, w latach 1956–1957, związkowcy podjęli realne działania na rzecz poprawy warunków pracy i życia robotników, ale po 1958 r. wszystko wróciło do utartych kolein¹¹⁸.

Partyjny nadzór nad instytucjami związkowymi oznaczał przede wszystkim wpływ na kadry, dlatego przed wyborami do Rady Zakładowej w kwietniu 1952 r. egzekutywa KZ PZPR przy kopalni „Jankowice” zajęła się kandydatami do władz tego organu związkowego. W protokole z posiedzenia egzekutywy zapisano: „przy analizie tej skreślono 3 typowanych kandydatów, którzy w żadnym wypadku nie mogą wchodzić w skład Rady Zakładowej ze względu na nieodpowiednie oblicze polityczne. Uzgodniono również skład Prezydium Rady Zakładowej, gdzie wobec członków typowanych nie było żadnych zastrzeżeń”¹¹⁹.

¹¹⁸ J. Kantyka, *W latach sześćdziesiątych – w klimacie przemian popaździernikowych* [w:] *Dzieje górniczego ruchu zawodowego w Polsce 1945–1987*, t. 3, red. J. Kantyka, Katowice 1990, s. 224, *passim*.

¹¹⁹ AP Kat, KM PZPR w Rybniku, 176, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice” w kwietniu 1952 r., s. 14.

Polityczna „odwilż” z lat 1955–1957 wiązała się m.in. z przejściowym osłabieniem władzy PZPR nad ruchem związkowym. W maju 1958 r. Jan Wycisło, przewodniczący Rady Zakładowej w kopalni „Jankowice”, będący zarazem, jako członek PZPR, przewodniczącym zespołu partyjnego przy Radzie Zakładowej, został wezwany na posiedzenie egzekutywy KZ do złożenia sprawozdania z aktywności partii w organie związkowym. Z jego słów wynikało, że działacze PZPR w składzie Rady nie uzgadniali swych wystąpień i wniosków, a zespół partyjny nie funkcjonował jako zwarta grupa na jej forum. Realizacją polityki PZPR w Radzie nie byli nawet zainteresowani ci jej członkowie, którzy zasiadali w plenum KZ. Egzekutywa przyjęła zatem uchwałę zobowiązującą zespół partyjny przy RZ do regularnych zebrań i planowania swej pracy¹²⁰.

Na wybory do RZ, odbywające się w styczniu 1959 r., KZ zmobilizował członków POP i wydał im wytyczne, ale mimo tego pozycja PZPR jeszcze bardziej osłabła – stan posiadania partii zmniejszył się, a nowy przewodniczący Rady, bezpartyjny „obyw[atel] Szłapka” uważał, że „partia na zakładzie nie powinna się mieszać do wyborów, gdyż to jest ich [robotników] osobista sprawa”. KZ PZPR przy kopalni „Jankowice” zdecydował się na zawiadomienie instancji zwierzchniej o porażce. Zapewne tam zostały podjęte zakulisowe działania (nie wiemy, na czym polegały), w rezultacie których już tydzień później, na następnym posiedzeniu egzekutywy, pojawiła się informacja, że nowym przewodniczącym Prezydium RZ został działacz PZPR Paweł Juraszczyk. Niewygodny Szłapka w ciągu kilku dni został pozbawiony funkcji¹²¹.

Jednym z rezultatów Października 1956 r. było powołanie autentycznych organów samorządowych w zakładach przemysłowych – rad robotniczych (RR)¹²². W kopalni „Jankowice” dyskusja nad powołaniem Rady Robotniczej odbyła się podczas zebrania POP 11 grudnia 1956 r. Omawiano projekt regu-

¹²⁰ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 20 V 1958 r., s. 146–147.

¹²¹ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 13 I 1959 r., s. 156; *ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 20 I 1959 r., s. 158.

¹²² Peerelowski sejm przyjął ustawę o radach robotniczych 19 XI 1956 r. Zapisano w niej, że nowo powstałe organy samorządu robotniczego zajmą się opiniowaniem projektów rocznych wskaźników zadań planowych, ustalaniem schematu organizacyjnego przedsiębiorstw, racjonalizacją procesów technologicznych, poprawą stanu BHP. Część zadań rad robotniczych miała być podejmowana wspólnie z radami zakładowymi (np. w kwestii płac czy zagadnień bezpieczeństwa pracy). W pełni suwerennie rady robotnicze mogły ustalać swój statut, przy czym musiał on być zgodny z ustawami wyższego rzędu. Miejsce w prezydium rady obligatoryjnie przysługiwało dyrektorowi. Uprawnienia rad robotniczych ostatecznie sprowadzały się do ograniczonego udziału we współzarządzaniu przedsiębiorstwem. Władysława Gomułka, I sekretarz KC PZPR, widział w nich organ mający walczyć o zwiększanie produkcji i obniżanie jej kosztów oraz zajmujący się krzewieniem zasad socjalizmu wśród robotników. Zob. M. Zygmuntowski, *Rady robotnicze w województwie katowickim w latach 1956–1957 na przykładzie wybranych zakładów*

laminu wyborów – zebrani przegłosowali, że prawo kandydowania do Rady Robotniczej uzyskają osoby pracujące w kopalni nie mniej niż 5 lat, a „na kartach do głosowania będzie się skreślać osoby nieodpowiednie, których wyborca nie życzy sobie w Radzie Robotniczej”¹²³. Wiosną 1957 r. Rada Robotnicza już w kopalni funkcjonowała, a w jej składzie znaleźli się aktywiści PZPR. Na zebraniu kopalnianej POP pojawił się wówczas wątek działalności nowego organu samorządowego. Pewien inżynier dowodził, że „załoga powinna odczuwać wpływ Partii na Radę Robotniczą i jej działalność, gdyż Partia jest i pozostanie przewodniczką życia politycznego i gospodarczego”. Inny towarzysz, na kanwie dyskusji, czy radcy powinni zostać zwolnieni z obowiązków zawodowych, stwierdził, iż przepisy na to nie zezwalają, tym bardziej, że radcy godzą pracę zawodową ze społeczną, ponieważ Rada Robotnicza „wykazuje dużo inicjatywy”. Jak się niebawem okazało, inicjatywa ta ukierunkowana została na uruchomienie „produkcji ubocznej” – konkretnie chodziło o cegły na potrzeby budownictwa jednorodzinne. Ich wytwarzanie miało ruszyć w najbliższym czasie. Na razie cegły „zakontraktowali” pracownicy umysłowi („jest to uzasadnione, biorąc pod uwagę fakt, że pracownicy ci wnieśli duży wkład w uruchomienie zakładu produkującego cegły”), ale zakładano, że w nieokreślonej przyszłości będą je też mogli kupić zwyczajni górnicy¹²⁴. Nie odnotowano natomiast w dokumentach zakładowej organizacji PZPR, by Rada Robotnicza zajmowała się jakąkolwiek aktywnością o charakterze politycznym.

W marcu 1959 r. w kopalni „Jankowice” wybrano kolejny skład Rady Robotniczej. Stawała się ona organem faktycznie podporządkowanym POP, która uzyskiwała prawo do typowania jej członków wspólnie z Radą Zakładową, Związkiem Młodzieży Socjalistycznej, Naczelną Organizacją Techniczną oraz ogółem zatrudnionych. Wybory organizowała komisja, w której przeważali członkowie PZPR z I sekretarzem Szejną na czele. Zwierzchnik POP mówił zresztą na zebraniu egzekutywy: „naszym zadaniem jest, aby na liście [kandydatów do RR – A.D.] było jak najwięcej dobrych członków partii”, czego na zebraniach wyborczych miały dopilnować OOP. Sukces wyborczy był pełny, w Prezydium Rady Robotniczej zasiedli bowiem wyłącznie partyjni towarzy-

przemysłu kluczowego, „Wieki Stare i Nowe” 2009, t. 1 (6), s. 319–320; DzU 1956, nr 53, poz. 238, Ustawa z 19 XI 1956 r. o radach robotniczych.

¹²³ AP Kat, KM PZPR w Rybniku, 193, Protokół z zebrania POP przy kopalni „Jankowice”, 11 XII 1956 r., s. 113–115.

¹²⁴ *Ibidem*, Protokół z zebrania POP przy kopalni „Jankowice”, 28 III 1957 r., s. 123; *ibidem*, Protokół z zebrania POP przy kopalni „Jankowice”, 29 VIII 1957 r., s. 134.

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

sze. To usatysfakcjonowało egzekutywę KZ, tym bardziej, że organ samorządu pracowniczego zajął się „szerokim wachlarzem spraw gospodarczych zakładu”. Rada Robotnicza była też odpowiedzialna, wraz z RZ, dyrekcją zakładu i POP, za rozwój współzawodnictwa pracy¹²⁵.

Do uprawnień Rady Robotniczej, na którą ostatecznie scedowano drugorzędne zadania w sferze organizacyjnej i technicznej, należało również przygotowanie projektu podziału funduszu zakładowego (w którym mieściły się m.in. premie pracownicze). Nim jednak został on ostatecznie zatwierdzony, głosowano nad jego przyjęciem na posiedzeniach plenarnych KZ PZPR. Na przykład w marcu 1964 r. członkowie plenum uznali, że w projekcie przedstawionym przez Radę, w porównaniu do regulacji z lat wcześniejszych, nie ma znaczących zmian, toteż zatwierdzono go bez głębszej analizy i dyskusji¹²⁶.

Ostateczne skanalizowanie aktywności robotniczej na požądane przez PZPR i kontrolowane przez nią tory nastąpiło wraz z powstaniem w zakładach pracy konferencji samorządów robotniczych (KSR). Zgodnie z kreującą je ustawą, KSR stały się nadrzędnym organem samorządowym, w ramach którego współdziałały rady zakładowe, rady robotnicze i podstawowe organizacje partyjne. KSR przejęły też część uprawnień rad robotniczych: przyjmowały zakładowe regulaminy pracy, decydowały o podziale funduszu zakładowego, przyznaniu środków na budownictwo zakładowe i inwestycje socjalne lub kulturalne. Podrzedną rolę Rady Robotniczej dobrze ilustruje to, iż KSR zatwierdzała wybór jej przewodniczącego oraz skład prezydium, podczas gdy PZPR i organy związkowe były wobec KSR suwerenne¹²⁷.

Inicjacja działalności KSR w kopalni „Jankowice” miała nastąpić w drugiej połowie 1958 r. – jeszcze przed wejściem w życie ustawy sejmowej porządkują-

¹²⁵ *Ibidem*, 176, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 24 II 1959 r., s. 173; *ibidem*, Informacja o pracy zespołu partyjnego przy Radzie Robotniczej kopalni „Jankowice”, Boguszowice, 6 VII 1959 r., s. 242; *ibidem*, Informacja o rozwoju współzawodnictwa pracy na posiedzenie plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 4 VIII 1959 r., s. 256.

¹²⁶ *Ibidem*, 173, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 18 III 1964 r., s. 36.

¹²⁷ DzU 1958, nr 7, poz. 397, Ustawa z 10 XII 1958 r. o samorządzie robotniczym. Instytucja Konferencji Samorządu Robotniczego, formalnie ustanowiona ustawą z 10 XII 1958 r., zaczęła funkcjonować z początkiem 1959 r. Na mocy zapisów ustawowych samorząd pracowniczy na terenie zakładu pracy składał odtąd się z trzech członów: Konferencji Samorządu Robotniczego, Rady Zakładowej i Rady Robotniczej. W ustawie określono, że najważniejszym organem samorządowym staje się KSR. W jej skład wchodził członkowie Rady Robotniczej, Rady Zakładowej oraz kierownictwa POP PZPR. W ustawie wskazano najważniejsze zadania samorządu: zapewnienie sprawnego funkcjonowania przedsiębiorstwa oraz rozwijanie wśród pracowników zakładu inicjatyw zmierzających do podniesienia gospodarności, zwiększenia dyscypliny pracy oraz odpowiedzialności pracowników za wyniki produkcyjne, wreszcie podniesienie poziomu „bezpieczeństwa i kultury” pracy; *ibidem*.

cej jej działalność. Zadania tej instytucji samorządowej omówił na posiedzeniu egzekutywy KZ 20 maja 1958 r. sekretarz Szejna¹²⁸. Na 1959 r. zaplanowano dwie sesje KSR. Pierwsza miała się odbyć w marcu i zająć dyskusją nad referatem o szczegółowych kosztach funkcjonowania kopalni i niedoboru finansowego oraz materiałowego (szczególnie należało omówić brak drewna do obudów i produkcję grubych asortymentów węgla). Drugą konferencję zaplanowano na wrzesień 1959 r. Wyznaczono jej zadanie podsumowania dyskusji prowadzonych w OOP nad planem pięcioletnim na lata 1961–1965¹²⁹.

Władzom kopalnianego KZ szybko udało się zmajoryzować organy związkowe i samorządowe. W 1960 r., przy okazji kolejnych wyborów do RR i RZ, partyjne gremium zatwierdzało kandydatów do tych organów. O ile lista kandydatów do RZ została w całości zaaprobowana, to przy kandydatach do RR doszło do sporów proceduralnych, część członków plenum domagała się bowiem wykreślenia niektórych przedstawicieli dozoru kopalni, by spełnić wymogi ustawowe, nakazujące, by dwie trzecie składu RR tworzyli robotnicy. Ostatecznie uczestnicy obrad usunęli z listy kilku techników i wpisali na ich miejsce robotników. Niebawem egzekutywa KZ ustaliła skład prezydium RR i prezydium RZ, przy czym w organie związkowym, po wyliczeniu przez I sekretarza wad dotychczasowych członków Prezydium RZ, wymieniono większość osób mających w nim zasiadać¹³⁰.

Na zebraniu egzekutywy w styczniu 1966 r. wystąpił zaproszony do przedstawienia sprawozdania przewodniczący Rady Robotniczej Franciszek Motyka (aktywista PZPR). Złożył sprawozdanie z działalności zespołów Rady i obrad KSR, mówił o kłopotliwych procedurach związanych z wydawaniem dotacji czy funduszy nagród, podkreślając przy tym, że praca prezydium RR została przez enigmatyczne „czynniki zwierzchnie” oceniona dobrze. Z kolei Maksymilian Kania, członek egzekutywy KZ, a zarazem przewodniczący prezydium Rady Zakładowej, wyjaśnił Sobikowi, że do prac biurowych można kogoś zatrudnić na etat, przewidują to bowiem odpowiednie instrukcje. Dyskusję podsumował sekretarz Kuczek, który „wyraził zadowolenie z całokształtu pracy Rady Robotniczej za rok 1965”¹³¹. Warto zwrócić uwagę na to, że dyskusje

¹²⁸ AP Kat, KM PZPR w Rybniku, 176, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 21 V 1958 r., s. 148.

¹²⁹ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 24 II 1959 r., s. 173; *ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 8 IX 1959 r., s. 289.

¹³⁰ *Ibidem*, 177, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 25 X 1960 r., s. 155–156; *ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 4 I 1961 r., s. 179.

¹³¹ *Ibidem*, 179, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 4 I 1966 r., s. 1–2.

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

między przedstawicielami organów związkowych i samorządowych odbywały się na forum egzekutywy KZ PZPR.

W 1969 r., przy okazji przygotowań kolejnych wyborów do obu rad, członkowie egzekutywy zajęli się składem komisji skrutacyjnej, jak też przyjrzeni się samym kandydatom. Część z nich, pod pozorem małego zaangażowania lub niewłaściwej postawy politycznej, wykreślono i zastąpiono innymi, co sekretarz Kuczek skwitował następująco: „tak to już jest, że bezpośrednią odpowiedzialność za kadry ponosi Komitet Zakładowy PZP, [...] zwracając uwagę na dotychczasowe zaangażowanie polityczne, wywiązywanie się z obowiązków służbowych oraz za stronę moralno-etyczną każdego kandydata”¹³².

Specyficzne traktowanie kolei w PRL uniemożliwiło utworzenie w jej placówkach rad robotniczych. Za organ reprezentujący ogół pracowników uważano Związek Zawodowy Kolejarzy i jego emanację w poszczególnych strukturach PKP – rady zakładowe i rady oddziałowe. W węźle kolejowym w Rybniku PZPR sprawowała nigdy niekwestionowane zwierzchnictwo zarówno nad ZZK, jak i jego organami. Na przykład w 1953 r. członkowie egzekutywy KK otrzymali sprawozdanie z działalności Rady Zakładowej Parowozowni, ale i tak indagowali wezwanych na obrady jej przedstawicieli o konkretne kwestie związane z aktywnością tego organu¹³³. W 1961 r. na jednym z plenarnych posiedzeń KZ stawiło się kierownictwo rad zakładowych funkcjonujących w poszczególnych oddziałach na terenie węzła i zostało dokładnie „odpytane” ze swej aktywności. Ponieważ odpowiedzi nie do końca usatysfakcjonowały członków plenum, przewodniczący rad mieli się stawić po raz kolejny i przedstawić wyczerpujące odpowiedzi na poruszone kwestie¹³⁴. Kierownicze gremia rad zakładowych funkcjonujących w węźle kolejowym były domeną aktywistów PZPR. Trudno jednak dociec, jaki był w nich poziom „upartyjnienia” – podczas jednego z posiedzeń egzekutywy KZ w 1968 r. polecono autorowi wystąpienia na temat działalności organizacji zawodowych „obniżyć” podawany przez niego odsetek radców pezetpeerowskich z 75 do 70 proc.¹³⁵

¹³² *Ibidem*, 183, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 25 III 1969 r., s. 74–76.

¹³³ *Ibidem*, 230, Sprawozdanie Rady Zakładowej MD (Parowozowni Głównej) PKP Rybnik za pierwsze półrocze 1953 r., s. 40.

¹³⁴ *Ibidem*, 232, Protokół z posiedzenia KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 5 XII 1961 r., s. 52.

¹³⁵ *Ibidem*, 233, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 31 V 1968 r., s. 199.

Na początku lat siedemdziesiątych niewiele się zmieniło. W referacie egzekutywy kolejowego KZ, przedstawionym podczas KSW w 1972 r., wyraźnie stwierdzono, że „jednym z najważniejszych odcinków pracy partyjnej jest praca naszych towarzyszy w związkach zawodowych, stanowiących transmisję uchwał partii do załóg”, przy czym „praca tych towarzyszy była oceniana zarówno przez Oddziałowe Organizacje Partyjne, jak i egzekutywę Komitetu Zakładowego”¹³⁶. Ocena okazała się więcej niż zadowolająca. Zdaniem egzekutywy KZ członkowie PZPR zasiadający w radach oddziałowych, „potrafili w zasadzie nadać pracy tych rad właściwy kierunek”. Szczególnie ważnym zadaniem było nakłanianie kolejarzy do wydajniejszej pracy: „Dużo czasu Rady Zakładowe poświęciły sprawom mobilizacji załóg w kierunku przekraczania planów produkcyjnych oraz podejmowania czynów społecznych”¹³⁷. PZPR pozytywnie oceniała też inicjowane przez rady „przeglądy wiosenne”, polegające na usuwaniu niedoborów w wyposażeniu oraz niedogodności na stanowiskach pracy, co miało sprzyjać podnoszeniu wydajności. Jednak władze KZ PZPR przy węźle kolejowym dostrzegały również nieznaczące mankamenty, które w dalszej perspektywie należało wyeliminować: niedostateczną kontrolę pracy komisji radzieckich, słabe zaangażowanie rad na rzecz problemów kobiet i niekonsekwentną realizację programów, mających na celu rozwiązywanie kwestii socjalno-bytowych kolejarzy¹³⁸.

„Żądać będziemy większej niż dotychczas pracy”. POP a organizacje młodzieżowe

Szczególne relacje łączyły PZPR z organizacją młodzieżową. Zakładowe koła Związku Młodzieży Polskiej, a od 1957 r. jego organizacji sukcesyjnej – Związku Młodzieży Socjalistycznej – funkcjonowały pod ścisłą kontrolą POP i wykonywały zleczone przez nie zadania w sferze politycznej i produkcyjnej. Działacze PZPR postrzegali zrzeszenia młodzieżowe jako dogodne narzędzia indoktrynacji młodego pokolenia, kuźnie przyszłych kadr pezetpeerowskich i wykonawców najtrudniejszych zadań zawodowych. Już w najstarszym z zachowanych dokumentów POP kopalni „Jankowice” pojawia się wywołany przez jednego z uczestników obrad plenarnych wątek ZMP. Dowodzi on, że organizacja młodzieżowa, licząca zaledwie 34 członków, jest zbyt mało liczna, by podołać zada-

¹³⁶ *Ibidem*, 227, Sprawozdanie z działalności KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku za okres od 30 XI 1970 do 22 XI 1972 r., s. 168.

¹³⁷ *Ibidem*.

¹³⁸ *Ibidem*, s. 168–169.

niu uruchomienia „ściany młodzieżowej”, którą kopalnia zamierzała sformować w najbliższym czasie. Wzywał zatem do zainicjowania akcji, mającej doprowadzić do zwiększenia liczebności ZMP i spotęgowania aktywności młodzieży¹³⁹.

Tematy związane z ZMP wielokrotnie pojawiały się odtąd podczas obrad egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, niemal zawsze w kontekście zbyt małej liczebności, słabej aktywności i mizernego zaangażowania w pracę organizacyjną i zawodową. W lutym 1955 r. członkowie egzekutywy, po kolejnym przesłuchaniu przewodniczącego koła ZMP, byli (jak zazwyczaj) nieusatysfakcjonowani i zdecydowali, że wyznaczą ZMP stałego opiekuna z grona własnych aktywistów. Miał on co miesiąc kontrolować plan pracy organizacji. Inny aktywista miał z kolei dopilnować, by w „niedziele planowe” młodzież z Domów Górnika poszła do pracy¹⁴⁰. Narzekania nie zawsze były uzasadnione – w 1955 r. ZMP wysyłała do przodków kopalni pięć brygad ściennych i pięć brygad chodnikowych. Zetempowcy podjęli też „czyn przedfestiwalowy”, świadcząc dodatkową pracę w godzinach wolnych, by uczcić zbliżający się Festiwal Młodzieży i Studentów w Warszawie. Uczestniczyli także w ośmiu zebraniach, mających ich ideologicznie przygotować do owego zlotu młodych ludzi z całego świata¹⁴¹.

Po rozwiązaniu ZMP w 1957 r. zagadnienie organizacji młodzieżowej na kilka lat zniknęło z porządku obrad władz KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”. Tymczasem sukcesyjny Związek Młodzieży Socjalistycznej zawiązał w kopalni swoje struktury i zaczął w niej funkcjonować. W 1963 r. miejscowe koło ZMS zrzeszało 300 członków. Swoje najważniejsze zadania widziało w „wyjaśnianiu i realizacji polityki partii w rozwoju współzawodnictwa pracy, w rozwoju brygad młodzieżowych, w realizacji czynów produkcyjno-ekonomicznych i społeczno-użytecznych”. 210 członków komunistycznej młodzieżówki uczestniczyło w rywalizacji o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej, a wszyscy zewidencjonowani w jej szeregach podejmowali zobowiązania z okazji świąt i rocznic oraz uczestniczyli w czynach społecznych. Organizacja interesowała się nie tylko sferą produkcji. Prowadziła dwa kursy młodych aktywistów (ponoć „cieszące się popularnością wśród młodzieży”), przygotowywała wieczorki taneczne i występy zespołów muzycznych, uruchomiła swoją kawiarenkę. Zetemesowcy uczestniczyli też w obozach młodzieżowych i wycieczkach¹⁴². Jak zwykle było to

¹³⁹ *Ibidem*, 173, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 28 XII 1950 r., s. 2.

¹⁴⁰ *Ibidem*, 176, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 15 II 1955 r., s. 52.

¹⁴¹ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 26 VII 1955 r., s. 75.

¹⁴² *Ibidem*, 178, Sprawozdanie z działalności KZ ZMS przy kopalni „Jankowice”, Boguszowice, 15 VI 1963 r., s. 50–53.

zbyt mało dla władz POP. Domagały się one od ZMS analiz i rozliczenia pracy członków jego sekretariatu, ścisłego planowania pracy organizacji, organizowania regularnych zebrań oraz poprawy pracy „aktywu tech[nicznego] przy KZ ZMS”. Władze kopalnianej organizacji PZPR oczekiwały też od kierownictwa ZMS, by wieczorami dyżurowało w sekretariacie swej organizacji i polepszyło osiągalność składek¹⁴³.

Warto chyba zwrócić uwagę, że gdy podczas obrad plenarnych w maju 1965 r. jeden z uczestników „utartym zwyczajem” zaczął utyskiwać na bierność ZMS podczas czynów społecznych, przewodniczący organizacji tym razem zaoponował, stwierdzając, iż młodzież zgłosiła postulat naprawy dróg, basenu i uporządkowania boiska w Boguszowicach, a potem sama te prace dobrowolnie wykonała, jest też skłonna do dalszych działań na rzecz lokalnej społeczności, ale nie widzi żadnej zachęty i wsparcia ze strony „dorosłych” organizacji i administracji osiedla górniczego w Boguszowicach¹⁴⁴.

W 1968 r. sekretarz Kuczek, omawiając zasady współdziałania z ZMS, odwołał się też do buntów młodzieżowych z marca, interpretując je jako działania „różnej maści rewizjonistów”, starających się sprowokować młodzież do demonstracji przeciwko PZPR. Uznał, że w tych okolicznościach najważniejszym zadaniem zetemesowców powinno być wzmożone oddziaływanie ideologiczne na rówieśników. Wskazując organizacji aktualny (zawsze) cel, stwierdził: „żądać będziemy większej niż dotychczas pracy w tym kierunku, systematyczniejszej, i co najważniejsze, efektywniejszej działalności wśród młodzieży”. Sekretarz obiecywał, że ZMS nie zostanie pozostawiona samej sobie. POP, wspólnie z dyrekcją kopalni, będzie pomagać we „wzroście jej autorytetu” i w wypełnianiu zadań statutowych, ale przede wszystkim po raz kolejny apelował do zarządu ZMS, by dał z siebie „maksimum wysiłku” i świecił przykładem „nienagannej, solidnej pracy”¹⁴⁵. Zetemesowcy starali się wywiązać z narzuconych im zadań i na przestrzeni 1968 r. przepracowali społecznie 250 godzin, oddawali honorowo krew (rzekomo m.in. na rzecz „walczącego Wietnamu”), odbywali systematyczne spotkania (frekwencja nie była wysoka, co przewodniczący tłumaczył koniecznością pracy zmianowej), tworzyli plany pracy, uczestniczyli w działalności ciał samorządowych i związkowych, sumiennie płacili składki itd. Gdy jesienią 1968 r. w gronie

¹⁴³ *Ibidem*, Pismo KZ PZPR przy kopalni „Jankowice” do KZ ZMS, Boguszowice, 25 VI 1963 r., s. 57–58.

¹⁴⁴ *Ibidem*, 173, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 27 V 1965 r., s. 46–47.

¹⁴⁵ *Ibidem*, 169, Referat egzekutywy na konferencję KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 5 IX 1968 r., s. 105–106.

egzekutywy KZ omawiano aktywność ZMS, wyjątkowo nie zgłoszono krytycznych uwag pod adresem organizacji (poza koniecznością ściągnięcia lepszych lektorów na szkolenia)¹⁴⁶.

Pod koniec sierpnia 1972 r. odbyło się specjalne zebranie plenarne KZ poświęcone ZMS – zaproszono na nie także przedstawicieli KP PZPR w Rybniku. Sekretarz KZ wywodził, że aktywność ZMS znacznie wzrosła, np. w pracach społecznych, co przypisywał wymianie jej przewodniczącego. Jednak niektórzy uczestnicy obrad podnosili, że zetemesowcy nie dyskutują z „młodzieżą niezrzeszoną” i nie zabiegają o nowych członków, nie interesują się wzrostem wydobycia węgla, niechętnie uczestniczą w świętach państwowych. Inni członkowie plenum skonstatowali, że magnesem przyciągającym młodzież do ZMS mogłyby być lepsze zarobki dla młodzieży, ale premie otrzymywali głównie starsi stażem górnicy. Do tego młodym górnikom przydzielano różne zadania, nieraz ciężkie, i wciąż ich przenoszono na kolejne stanowiska pracy. Ten wątek dyskusji podsumował jeden z członków plenum, stwierdzając, że młodych ludzi należy wysyłać do różnych oddziałów, by poznali kopalnię, a „jeżeli chodzi o podział premii to [...] faktycznie widzi się tylko [nagrodzonych – A.D.] pracowników starszych, ale młodzież nie wykazuje się dotąd żadną aktywnością, by ten stan rzeczy uległ zmianie”¹⁴⁷. Wprawdzie kierownictwo ZMS wykazywało pewne zainteresowanie warunkami bytu młodych ludzi – postulowało np. odnowienie ścian w świetlicy i urozmaicenie ich malowidłami, ale możliwości sprawcze okazywały się niewielkie – nie zdołano się nawet doprosić wymiany obrusów w stołówce Domu Górnika. Uznano, że młodzi górnicy będą częściej uwzględniani przy podziale premii z funduszu aktywizacji zawodowej¹⁴⁸.

Pod koniec 1972 r. zakładowa organizacja ZMS zrzeszała 583 członków, co stanowiło ok. jednej trzeciej młodych ludzi pracujących w kopalni. KZ w sprawozdaniu przyznawał, że zetemesowcy sformowali jedną brygadę młodzieżową oraz zmianę młodzieżową w brykietowni, ale praca polityczna organizacji była, jak zwykle zresztą, „niewystarczająca”. Konkluzja brzmiała: „Młodzież i jej organizacja wymaga większej uwagi ze strony organizacji partyjnej”¹⁴⁹.

¹⁴⁶ *Ibidem*, 182, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 10 IX 1968 r., s. 54–55.

¹⁴⁷ *Ibidem*, 174, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 26 VIII 1972 r., s. 225–226.

¹⁴⁸ *Ibidem*, s. 225–227.

¹⁴⁹ *Ibidem*, 170, Sprawozdanie z działalności POP przy kopalni „Jankowice” w latach 1970–1972 na Zakładową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą 12 XI 1972 r., s. 102–103.

Dwa lata później opinia władz przykopalnianej POP na temat aktywności ZMS pozostawała niezmienna. Wprawdzie organizacja zrzeszała już ponad 800 członków (60 proc. młodzieży pracującej w kopalni), organizowała konkursy, wycieczki oraz wysyłała pod ziemię kolejne brygady młodzieżowe, ale kierownictwo partyjne wciąż oczekiwało od jej członków jeszcze większego zaangażowania, a od zarządu i aktywu zetemesowskiego – takich form działania, które zainteresują młodzież¹⁵⁰.

Nie inaczej kształtowały się relacje między organizacjami młodzieżowymi a kierownictwem POP węzła kolejowego w Rybniku. W 1953 r. oczekiwało ono, że zetempowcy będą skutecznie oddziaływać na rówieśników, wśród których szerzyły się: „pęd do wulgarnych żartów, pociąg do wódki i awantur pijackich”. Jednak zetempowcy starali się unikać uczestnictwa we współzawodnictwie pracy, mało interesowała ich polityka (np. podczas zorganizowanego specjalnie dla nich zebrania poświęconego sytuacji międzynarodowej w 1953 r. dyskretnie wstawali z krzeseł i wychodzili, a na capstrzyku z okazji zbliżającego się Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie stawiło się zaledwie 7 spośród 120 członków organizacji). Do tego nie wypełnili zobowiązań produkcyjnych z okazji święta 22 Lipca. Władze KK węzła kolejowego przyznawały jednak samokrytycznie, że kierownictwo ZMP zostało obciążone zbyt dużą odpowiedzialnością i nie było jej w stanie sprostać¹⁵¹.

Także zakładowe koło ZMS było regularnie krytykowane na posiedzeniach plenum lub egzekutywy KZ. W 1961 r. przedstawiciel organizacji, wezwany do złożenia sprawozdania podczas obrad plenarnych KZ, skarżył się na słabe poczucie obowiązku u członków, przejawiające się też w zaleganiu z odpłataniem składek. Dostrzegł nawet wśród zetemesowców niechęć do własnej organizacji. KZ postanowił „wesprzeć” młodych – wyznaczyć nowego sekretarza, skierować członków egzekutywy KZ na zebrania ZMS i „zainteresować” pomocą dla organizacji administrację węzła¹⁵². Niewiele to jednak pomogło – dwa lata później sekretarz ZMS skarżył się członkom plenum KZ PZPR, że praca organizacji opiera się na trzech członkach zarządu, że trudno jest jej ofertą przekonać do siebie młodzież, bo brakuje funduszy na atrakcyjne imprezy –

¹⁵⁰ *Ibidem*, 171, Zakładowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza. Sprawozdanie z działalności KZ PZPR kopalni „Jankowice” w latach 1972–1974. Program działania na lata 1974–1976, Boguszowice, październik–listopad 1974 r., s. 18–19.

¹⁵¹ *Ibidem*, 230, Referat o stanie pracy ideowo-politycznej i organizacyjnej POP przy PKP Rybnik, Rybnik, 2 IX 1953 r., s. 54–55.

¹⁵² *Ibidem*, 232, Protokół z posiedzenia KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 30 V 1961 r., s. 25–26.

np. z powodu ich braku (i nikłego zainteresowania) nie doszła do skutku planowana spartakiada młodzieży. Władze KZ znowu zadeklarowały pomoc, ale dofinansowania, o które prosił zetemesowiec, nie chciały obiecać¹⁵³.

Gdy w styczniu 1972 r. na posiedzeniu egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku kolejny raz analizowano aktywność funkcjonujących przy węźle kół ZMS, ich sekretarze przyznawali, że wciąż nie osiągnęła ona pożądanego poziomu. Podkreślali nagminną absencję członków na zebraniach i imprezach organizowanych przez ZMS, słabą ściągalność składek członkowskich. Sekretarz KZ ubolewał nad nikłym zaangażowaniem ZMS i polecał wzmocnić szkolenia ideologiczne oraz agitację wśród młodzieży niezrzeszonej. Radził również, by skorzystać z pomocy koła estradowego funkcjonującego w węźle i po zakończeniu zebrań ZMS organizować wieczorki towarzyskie, co miało zachęcić zetemesowców do przychodzenia na zebrania i przyciągnąć nowych członków¹⁵⁴. Co ciekawe, gdy kierownictwo ZMS wprowadziło niektóre z tych zaleceń w życie, niespełna rok później zostało skrytykowane za to, że organizacja zamiast skupiać się na pracy ideowo-politycznej, zajęła się organizowaniem wycieczek, wieczorków tanecznych i podobnych imprez¹⁵⁵. Młodym kolejarzom zetemesowcom było równie trudno usatysfakcjonować kapryśne władze KZ PZPR, jak ich kolegom z kopalni „Jankowice”.

„Liga Kobiet jest ospała”. POP wobec wybranych organizacji społecznych

Zadania związane z propagowaniem wybranych elementów ideologii PZPR powierzyła także „organizacjom masowym”. Podobnie jak organy związkowe i samorządowe oraz związki młodzieżowe, poddano je ścisłej kontroli aktywistów pezetpeerowskich, a poziom ich autonomii wobec partii był minimalny. W sporządzonym w 1953 r. przez władze POP węzła kolejowego w Rybniku referacie na temat pracy politycznej i ideologicznej zapisano:

Za pośrednictwem organizacji masowych [...], partia nasza dociera do najszerszych mas narodu, wychowuje je i uświadamia, organizuje i kieruje nimi w wielkiej pracy nad

¹⁵³ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 5 II 1963 r., s. 146.

¹⁵⁴ *Ibidem*, 235, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 18 I 1972 r., s. 4–5.

¹⁵⁵ *Ibidem*, 227, Sprawozdanie z działalności KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku za okres od 30 XI 1970 do 22 XI 1972 r., s. 166.

zbudowaniem socjalizmu w Polsce. Partia nie może i nie powinna zastępować w pracy żadnej z tych organizacji, ale musi ona kierować politycznie działalnością ich wszystkich. To znaczy przede wszystkim: Partia musi uczyć swych członków, by pracowali w tych organizacjach zgodnie z ideologią Partii, zgodnie z polityką Partii¹⁵⁶.

Jednak nawet delegowanie działaczy partii do władz zakładowych kół i zrzeszeń społeczno-politycznych funkcjonujących w zakładzie pracy nie gwarantowało ich aktywności i zaangażowania. W grudniu 1952 r. członkowie egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice” skrytykowali niedostateczną pracę wszystkich przykopalnianych organizacji społecznych. Szczególnie ostro potraktowano Ligę Kobiet i jej zarząd. Tworzącym go paniom zarzucono, że nie organizowały zebrań i szkoleń, nie przygotowywały żadnych imprez. Egzekutywa ponoć już wcześniej podejmowała kolejne uchwały, mające ożywić działaczki z LK i kilkakrotnie interweniowała, ale bezskutecznie. Postanowiono zatem wezwać zarząd LK i dać mu „konkretne wskazówki do dalszej pracy”¹⁵⁷.

Kilka miesięcy później sytuacja się powtórzyła. I sekretarz KZ w referacie przedstawionym podczas zebrania wyborczego POP komentował aktywność i zaangażowanie organizacji funkcjonujących w kopalni wybitnie krytycznie:

Praca koła Z[wiązku] M[łodzieży] P[olskiej] szwankuje poważnie z powodu częstych zmian na stanowisku przewodniczącego ZMP na zakładzie. Nie było roboty politycznej wśród młodych górników oraz młodzieży ZMP-owskiej. [...] Liga Kobiet jest ospała i nie zorganizowano żadnej pracy politycznej wśród kobiet. Praca organizacji masowych jak T[owarzystwa] P[rzyjaźni] P[olsko]-R[adzieckiej] i L[igi] P[rzyjaciół] Ż[ołnierza] jest poniżej krytyki, były zarząd tych organizacji nie wykazywał żadnej działalności¹⁵⁸.

Podczas odbywających się we wrześniu 1954 r. obrad plenarnych KZ PZPR przy kopalni „Jankowice” z filipiką pod adresem „organizacji masowych” wystąpił tym razem II sekretarz. Jego zdaniem jedynie TPPR przejawiało „pewną działalność”, natomiast ZMP, Liga Kobiet oraz inne organizacje (nie wyłączając zresztą OOP) unikały jakiegokolwiek zaangażowania. Podkreślał, że wszystkie organizacje funkcjonujące w kopalni „spoczęły na laurach” i zapomniały o partyjnym aksjomacie, że „od pracy politycznej, od uświadomienia mas pracujących

¹⁵⁶ *Ibidem*, 230, Referat o stanie pracy ideowo-politycznej i organizacyjnej POP przy PKP Rybnik, Rybnik, 2 IX 1953 r., s. 53.

¹⁵⁷ *Ibidem*, 176, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 16 XII 1952 r., s. 24.

¹⁵⁸ *Ibidem*, 169, Protokół z zebrania wyborczego KZ PZPR kopalni „Jankowice”, 17 V 1953 r., s. 37.

zależą wyniki produkcyjne zakładu”¹⁵⁹. Inni uczestnicy plenum zgodzili się z jego tezami i uznali, że „trzeba wreszcie rozruszać organizacje masowe”¹⁶⁰. Nie wydaje się jednak, by w rezultacie zrzeszenia zabrały się do wytężonej pracy politycznej.

W optyce PZPR jednym z kluczowych odcinków oddziaływania ideologicznego było budowanie wizerunku ZSRS jako kraju przyjaznego Polsce i Polakom, najwyższej zaawansowanego pod względem cywilizacyjnym oraz w budowie socjalizmu. Tym zadaniem zajmowało się Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Miarą głębokiego upadku, w jakim znalazła się POP PZPR przy kopalni „Jankowice” po październiku 1956 r., niech będzie stwierdzenie, że władze zakładowej organizacji partyjnej przez kilka lat w ogóle nie interesowały się pracą miejscowego koła TPPR i nawet nie zauważyły jego czasowego niebytu. Gdy w maju 1959 r. KZ wystąpił do byłego sekretarza koła TPPR, by udzielił wyjaśnień na temat działań organizacji, ten odpowiedział, że jesienią 1956 r. koło zostało rozwiązane, a kierowane do niego polecenia, by odnowił gąbłotkę na temat ZSRS, wykonywał tylko „w poczuciu obowiązku obywatelskiego”, bez organizacyjnego zaplecza¹⁶¹.

Od końca 1959 r. kopalniane koło TPPR, zrzeszające u progu 1960 r. 30 członków, ponownie starało się zaistnieć w świadomości pracowników kopalni, koncentrując się na przygotowywaniu materiałów do wspomnianej gąbłoty na temat ZSRS i na akcjach odczytowych. To dla członków egzekutywy KZ było stanowczo za mało, toteż podjęli uchwałę, że koło musi „ożywić działalność”¹⁶².

Postulaty kierownictwa zakładowej organizacji partyjnej w jakiejś części zostały spełnione. We wrześniu 1967 r. przewodniczący koła TPPR przy kopalni „Jankowice” posumował swą dwuletnią kadencję i wyliczył wiele „osiągnięć” kierowanej przez niego organizacji. Udało się zorganizować trzy wycieczki – do Zakopanego i do Muzeum Lenina w Poroninie oraz do Warszawy (program zwiedzania stolicy obejmował m.in. wizytę w Pałacu Kultury i Nauki oraz w miejscach pamięci żołnierzy Armii Czerwonej). Członkowie koła przygotowywali i wygłaszali okolicznościowe referaty oraz audycje w zakładowym radiowęźle z okazji rocznic bolszewickiego przewrotu w Rosji w listopadzie 1917 r. Pogadankami w radiowęźle upamiętniano też inne wydarzenia z dziejów ZSRS (narodziny Włodzimierza Lenina, powstanie Armii Czerwonej,

¹⁵⁹ *Ibidem*, 173, Protokół z posiedzenia rozszerzonego plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 9 IX 1954 r., s. 11.

¹⁶⁰ *Ibidem*, s. 13.

¹⁶¹ *Ibidem*, 176, Pismo P. Murasa do KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, Boguszowice, 18 V 1959 r., s. 212.

¹⁶² *Ibidem*, 177, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 12 I 1960 r., s. 11–12.

utworzenie ZSRS, podpisanie w 1945 r. układu państwowego z Sowietami itp.). TPPR zajmowało się też rozprawdaniem sowieckiej prasy („Kraj Rad”, „Przyjaźń”, „Ogoniok”) i czasopism technicznych oraz przygotowywało wystawy książek wydawanych w ZSRS¹⁶³.

Natomiast w 1972 r. aktywność TPPR była znów minimalna. Organizacja odbywała przeciętnie dwa spotkania rocznie i zaniechała pisemnego formułowania planów pracy. Nie dysponowała żadnymi funduszami na organizowanie wycieczek i prenumeratę sowieckiej prasy, mało udzielała się w radiowęźle. Nie przygotowywała nawet gazetek ściennych – otrzymywała gotową „fotogazetę” z Zarządu Głównego TPPR. W tej sytuacji nie dziwi, że egzekutywa zaleciła „większe ożywienie pracy koła, a szczególnie Zarządu”¹⁶⁴.

W 1959 r. w kopalni „Jankowice” została zainicjowana działalność Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO), którą powołało dwunastu partyjnych aktywistów, wytypowanych przez egzekutywę KZ PZPR. W 1963 r. w jej szeregach znajdowało się zaledwie trzydzieści osób. Zajmowali się pozaetatowo ochroną placów i peryferyjnych szybów kopalni, dublując zadania strażników przemysłowych¹⁶⁵.

Na początku lat siedemdziesiątych XX w. władze POP przy kopalni „Jankowice” wliczyły wiele organizacji społecznych, do których należała „większa część załogi” i nad którymi POP sprawowała pieczę. Wymieniono: ZMS, ORMO, Naczelną Organizację Techniczną (NOT), Polskie Towarzystwo Ekonomiczne (PTE), Ligę Obrony Kraju (LOK), Polski Czerwony Krzyż (PCK), Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej (TKKF), Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze (PTTK) i Klub Oficerów Rezerwy (KOR), podkreślając, że PCK i TKKF zaliczono do „najaktywniejszych w powiecie rybnickim”¹⁶⁶. Znacznie gorsze recenzje swej pracy otrzymały TPPR i LOK, które sekretarz ds. propagandy KZ przy kopalni „Jankowice” Jan Stęclik uznał w maju 1972 r. za nieaktywne i ograniczające się do okazjonalnej działalności z okazji świąt państwowych¹⁶⁷.

¹⁶³ *Ibidem*, 180, Informacja o pracy koła TPPR przy kopalni „Jankowice” za okres wrzesień 1965–listopad 1967 r., Boguszowice, 12 IX 1967 r., s. 155–156.

¹⁶⁴ *Ibidem*, 190, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 6 VI 1972 r., s. 3.

¹⁶⁵ *Ibidem*, 176, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 5 V 1959 r., s. 204; *ibidem*, 178, Sprawozdanie z zabezpieczenia kopalni „Jankowice” przez zakładową organizację ORMO, Boguszowice, 28 VIII 1963 r., s. 76.

¹⁶⁶ *Ibidem*, 170, Sprawozdanie z działalności POP przy kopalni „Jankowice” w latach 1971–1972 na Zakładową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą, 12 XI 1972 r., s. 102.

¹⁶⁷ *Ibidem*, 174, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 30 V 1972 r., s. 219.

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

Zbliżony do kopalnianego „zestaw” organizacji społecznych funkcjonował przy węźle kolejowym w Rybniku. Miejscowy KZ PZPR formułował zresztą w odniesieniu do nich bardzo podobne opinie i zestawy postulatów, jak ich towarzysze z kopalni „Jankowice”.

Przy węźle kolejowym istniał oczywiście TPPR. We wrześniu 1953 r. opinia Komitetu Kolejowego PZPR o zaangażowaniu tej organizacji była jednoznacznie krytyczna. Partyjni nadzorcy wytykali władzom Towarzystwa zaniedbanie gablotki ukazującej dokonania ZSRS, brak zainteresowanie kolportażem „prasy organizacyjnej” (czyli sowieckiej), uchylanie się od „obowiązku” zorganizowania wycieczki do Muzeum Lenina w Poroninie i unikanie zaangażowania w przygotowania do wypadającego w październiku Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej¹⁶⁸.

Pod koniec 1961 r. praca organizacji po raz kolejny została skrytykowana przez towarzyszy z plenum KZ, mimo że przewodniczący koła zręcznie się bronił, zwalając winę za zaniedbania na władze centralne, niepublikujące rzekomo żadnych okólników i instrukcji na temat działań TPPR¹⁶⁹. Być może w końcu jakieś instrukcje dotarły (lub pomogła partyjna krytyka), ponieważ w październiku 1963 r. koło TPPR przy węźle aktywnie uczestniczyło w przygotowaniach do świętowania kolejnej rocznicy rewolucji październikowej: zorganizowało akademię z referatem przewodniczącego na temat ZSRS i opracowało wystawę świetlicową, obrazującą aktywność TPPR. W późniejszym terminie miało jeszcze przedstawić odczyt na temat osiągnięć Związku Sowieckiego¹⁷⁰. Nie wiadomo niestety, jak te plany i ich wykonanie ocenił KZ PZPR.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych TPPR przy węźle kolejowym zrzeszało ponad 700 członków. Zarząd organizacji przygotowywał plany pracy i regularnie odprowadzał ściągane składki. Z okazji jubileuszu puczu bolszewickiego w Rosji (w 1977 r. wypadła 60. rocznica), przygotowano dwie wystawy poświęcone technice w ZSRS, a wszyscy członkowie koła pojechali do Katowic, by zwiedzić Wystawę Osiągnięć Techniki Radzieckiej. Właściwe obchody rocznicy rewolucji bolszewickiej poprzedziły masówki, akademie i ogólnozakładowe spotkanie w Domu Młodego Kolejarza¹⁷¹. Tym razem POP nie zgłaszała zastrzeżeń.

¹⁶⁸ *Ibidem*, 230, Referat o stanie pracy ideowo-politycznej i organizacyjnej POP przy PKP Rybnik, Rybnik, 2 IX 1953 r., s. 44–54.

¹⁶⁹ *Ibidem*, 232, Protokół z posiedzenia KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 21 XI 1961 r., s. 50–51.

¹⁷⁰ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 23 X 1962 r., s. 137.

¹⁷¹ *Ibidem*, 228, Sprawozdanie z działalności KZ PZPR przy węźle kolejowym Rybnik–Niedobczyce za okres listopad 1974–październik 1977 r., s. 61.

Zainteresowaniem partyjnych władz KZ przy węźle kolejowym cieszyła się też paramilitarna Liga Przyjaciół Żołnierza (LPŻ, od 1962 r. LOK), rozliczana ze swej aktywności co kilka lat. Gdy w marcu 1961 r. członkowie egzekutywy KZ po raz kolejny analizowali pracę tej organizacji, dostrzegli mankamenty w jej działaniach i polecieli rozbudować strukturę organizacyjną o nowe sekcje oraz wzmóc pracę polityczną. Ponieważ LPŻ niedomagała też pod względem organizacyjnym, egzekutywa KZ uchwaliła wiele adresowanych do niej uchwał, polecając m.in. wyłonienie nowego zarządu i założenie pracowni modelarskiej¹⁷².

W kręgu szczególnego zainteresowania KZ PZPR teoretycznie znajdowała się także zakładowa organizacja ORMO. Jej liczebność była niewielka, podobnie zresztą jak aktywność. Ormowców wykorzystywano przede wszystkim do ochrony obiektów kolejowych w czasie akcji wyborczych oraz do patrolowania dworców PKP i ich okolic (wymierzali np. mandaty za nieprawidłowe przejście przez tory), powielając pracę Służby Ochrony Kolei (SOK). W 1973 r. w szeregach ORMO przy węźle kolejowym w Rybniku formalnie służyło 41 członków, ale przez cały rok do pracy patrolowej zgłosiło się 20 z nich. Komendant organizacji skarżył się, że działała ona „w próżni”, nie mając żadnego wsparcia ze strony innych organizacji funkcjonujących w węźle¹⁷³. Był to dosyć wyraźny przytyk pod adresem PZPR, tak skwapliwie krytykującej niedomagania organizacji społecznych.

„Gdzie dobra praca polityczna, tam dobra praca produkcyjno-gospodarcza”. POP a sfera produkcji i zarządzania gospodarką zakładu

POP nie ograniczały się do prac organizacyjnych, nominacji kadrowych, propagandy i nadzoru nad instytucjami oraz organizacjami społecznymi w swych zakładach pracy. Zobowiązano je również do „merytorycznej kontroli administracji gospodarczej”. Kontrola taka postrzegana była jako ciągły proces – „od początku do zakończenia realizacji programu i planu”. Partyjny nadzór miał prowadzić do implementacji nowocześniejszych rozwiązań w planowaniu i zarządzaniu gospodarką¹⁷⁴. Celem nadrzędnym

¹⁷² *Ibidem*, 232, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 7 III 1961 r., s. 9–10.

¹⁷³ *Ibidem*, 236, Ocena placówek ORMO w Rybniku, Raciborzu i Głubczycach za rok 1973, s. 4–5.

¹⁷⁴ W. Dobosz, *POP w dużych zakładach...* [w:] *PZPR w działaniu...*, s. 103.

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

tych działań było oczywiście skuteczne wpływanie na wydajność pracy i wywiązywanie się z planów produkcji. Partyjny teoretyk zalecał kilka możliwych kierunków działania: „mobilizowanie załogi” do wykonania planów produkcji, sterowanie stosunkami międzyludzkimi, promowanie wynalazczości i racjonalizacji przy procesach produkcyjnych. POP mogły się skoncentrować na wszystkich lub na jednej z tych metod oddziaływania na sferę ekonomiczną zakładu¹⁷⁵.

Zarówno POP przy kopalni „Jankowice”, jak i POP przy węźle kolejowym w Rybniku wyraźnie koncentrowały się na „mobilizacji załóg” i nakłanianiu ich do wykonania planów. Ten kierunek aktywności organizacji partyjnej był charakterystyczny nie tylko dla czasów stalinizmu, ale też dla lat późniejszych.

Już w pierwszym zachowanym dokumencie z posiedzenia plenarnego KZ PZPR przy kopalni „Jankowice” pojawił się wątek zwiększenia produkcji węgla. Polecenie wzmożenia eksploatacji ponad założenia planu przekazał członek KW PZPR w Katowicach Stefan Lenczewski, który na obrady partyjnych władz przy kopalni przyjechał prosto z konferencji partyjnej w Katowicach. To na niej właśnie padło polecenie wydobywania przez górnictwo dodatkowych 3 mln ton, wszelako z zastrzeżeniem, by „nie było to kosztem robotnika ani też kosztem niedzieli”¹⁷⁶.

Okazało się oczywiście, że nie da się przekroczyć zobowiązań planowych, nie obciążając przy tym górników dodatkową pracą. Przy okazji odbywającego się 15 kwietnia 1951 r. zebrania wyborczego POP kopalni „Jankowice” sekretarz Łobodziński poinformował zebranych, że z okazji zbliżającego się 1 maja „wszystkie oddziały kopalni” podjęły zobowiązania produkcyjne jako wyraz „solidarności z międzynarodowym ruchem robotniczym” i wkład pracowników „w dzieło utrwalania pokoju”. Oprócz dodatkowego wydobywania, zobowiązania pierwszomajowe obejmowały zmniejszenie kosztów produkcji i zużycia materiałów. Gdy mówca zakończył wątek zobowiązań produkcyjnych, omówił wyniki poszczególnych oddziałów „podając dane cyfrowe odnośnie [do] przekroczenia planów” (wszystkie ponoć wykonywały więcej niż 100 proc. produkcji). Zebranie wyborcze zakończono wieloma uchwałami, z których jedna wzywała górników uczestniczących we współzawodnictwie pracy do wstępowania w szeregi PZPR z hasłem: „Gdzie dobra praca

¹⁷⁵ M. Surmaczyński, *Wpływ działania ideowo-politycznego partii na wydajność pracy w zakładzie przemysłowym* [w:] *PZPR w działaniu...*, s. 114.

¹⁷⁶ AP Kat, KM PZPR w Rybniku, 173, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 28 XII 1950 r., s. 1.

polityczna, tam dobra praca produkcyjno-gospodarcza i oszczędnościowa”. Rok później sekretarz KZ zakończył swój referat podsumowaniem ekonomicznych wyników pracy kopalni w 1951 r., podkreślając, że udało się przekroczyć roczny plan wydobywania, w czym spory udział miał, jego zdaniem, intensywnie propagowany przez partię ruch współzawodnictwa pracy¹⁷⁷.

W styczniu 1955 r. przed zbiorowe oblicze egzekutywy kopalnianej KZ wezwano kierowników oddziałów, którym groziło niewykonanie miesięcznych zadań planowych. Musieli się mocno tłumaczyć, wskazując trudne warunki geologiczne, awarie sprzętu, problemy z podsadzką itp. Obiecali, że niedobory wyrównają. Ponieważ problemy z wykonaniem planu wciąż narastały, członkowie egzekutywy KZ podjęli bezpośrednią ingerencję w sferę produkcji („dyrygowanie”), postanawiając m.in. wysyłanie strażaków do pracy jeszcze przed ich kolegami ze zmiany, by uniknąć postojów. Zawarowali też sobie prawo do wyrażania zgody na przesunięcia pracowników między oddziałami i postanowili stworzyć wystarczające na dobę zapasy obudów ściennych¹⁷⁸.

Gdy, mimo gróźb pod adresem dozoru, planów wydobywania węgla nie udało się wykonać także w 1956 r., sięgnięto po nowe środki, adekwatne dla czasu systemowych zmian. Przed członkami egzekutywy KZ, wespół z którymi wyjątkowo obradowali członkowie Rady Zakładowej, prezydium ZMP i dyrekcji kopalni, wystąpił naczelny dyrektor Józef Żyła i apelował o przekonywanie górników do odsprzedawania kopalni należnych im deputatów węglowych, jak też przypominał, że w nadziei na wydajniejszą pracę otrzymali oni podwyżki wynagrodzeń oraz przydziały „atrakcyjnych towarów” w postaci samochodów, motocykli, pralek i lodówek¹⁷⁹.

Presja POP na wykonanie i przekraczanie planów nie wygasła po 1956 r. W lutym 1958 r. I sekretarz KZ PZPR przy kopalni „Jankowice” na zebraniu ogólnym członków zakładowej organizacji partyjnej podkreślił, że plany gospodarcze związane z zamiarem podniesienia dochodu narodowego wymagają wzrostu produkcji i jej wydajności, z czym wiązać się miała kampania przeciwko „bumelantom”, likwidacja przerostów zatrudnienia i uruchamianie

¹⁷⁷ *Ibidem*, 169, Protokół z walnego zebrania wyborczego KZ POP PZPR przy kopalni „Jankowice”, 15 IV 1951 r., s. 5, 8; *ibidem*, Protokół z zebrania wyborczego KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 30 III 1952 r., s. 27.

¹⁷⁸ *Ibidem*, 176, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 25 I 1955 r., s. 45; *ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 29 III 1955 r., s. 61.

¹⁷⁹ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 19 VI 1956 r., s. 113.

„produkcji ubocznej”. Sekretarz w imieniu POP deklaruwał aktywny udział w zwalczaniu marnotrawstwa i porządkowaniu zatrudnienia na dole i na powierzchni¹⁸⁰.

Od początku 1964 r. przy KZ POP kopalni „Jankowice” funkcjonowała Komisja Ekonomiczna, kierowana przez jednego z sekretarzy. Swą działalność rozpoczęła opisem wykonania wskaźników gospodarczych w 1963 r. oraz przedstawieniem analizy planu produkcji zakładu na 1964 r. Nad tymi zadaniami pracowało pięć podkomisji. W 1966 r. komisja przygotowała materiały analityczne, do których należało się odwołać podczas załogowych „narad wytwórczych”. Efektem owych narad miało być znaczne obniżenie materiałochłonności wydobycia węgla¹⁸¹.

Analizy komisji ekonomicznej były podstawą do formułowania przez władze KZ uchwał obligujących członków POP, dyrekcję kopalni i kierownictwo organów związkowych oraz samorządowych do wykonywania konkretnych zadań w sferze produkcji. Na przykład pod koniec stycznia 1964 r. członkowie plenum KZ uchwalili, że nadal będzie rozwijane współzawodnictwo pracy, kadra inżynieryjno-techniczna pogłębiać będzie wiedzę specjalistyczną i polityczną oraz zintensyfikowany zostanie ruch racjonalizacji pracy¹⁸².

Podczas konferencji odbywającej się 5 września 1968 r. I sekretarz KZ wyjaśniał, że gros aktywności POP wobec załogi kopalni skupiona jest na realizacji działań związanych ze sferą produkcji: „Główne zadania to dalszy wzrost wydajności pracy, oszczędna gospodarka materiałowa, wzrost wypadu asortymentów grubych [węgla – A.D.], a tym samym obniżenie kosztu jednostkowego produkcji węgla i wzrost ceny zbytu węgla [!]”¹⁸³.

27 czerwca 1969 r. odbyło się pierwsze z wielu zebrań plenarnych kopalnianego KZ, poświęconych założeniom planu pięcioletniego na lata 1971–1975. Do udziału w obradach wezwano przedstawicieli „kierownictwa zakładu, aktywu gospodarczego, związkowców, młodzieży”. Założenia „pięciolatki”

¹⁸⁰ *Ibidem*, Protokół z zebrania POP PZPR przy kopalni „Jankowice”, 22 IV 1958 r., s. 135.

¹⁸¹ *Ibidem*, 173, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 11 XII 1963 r., s. 33; *ibidem*, 180, Informacja o działalności Komisji Ekonomicznej KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, Boguszowice, 6 III 1967 r., s. 49. Pod koniec lat sześćdziesiątych w Komisji Ekonomicznej udzielało się 11 działaczy, przydzielonych do pięciu zespołów do spraw: ekonomiczno-produkcyjnych, postępu technicznego i organizacyjnego, BHP, socjalno-bytowych i kontroli realizacji wniosków; *ibidem*, 170, Sprawozdanie z działalności POP przy kopalni „Jankowice” w latach 1971–1972 na Zakładową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą, 12 XI 1972 r., s. 100.

¹⁸² *Ibidem*, 173, Uchwała plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 30 I 1964 r., s. 40–41

¹⁸³ *Ibidem*, 169, Referat egzekutywy na konferencję KZ PZPR kopalni „Jankowice”, 5 IX 1968 r., s. 107.

omawiał naczelny dyrektor Ludwik Juras, do protokołu dołączono też obszerne wskaźniki dotyczące zadań gospodarczych kopalni¹⁸⁴.

W październiku 1969 r. KZ PZPR przy kopalni „Jankowice” ponownie zaangażował swych specjalistów do przeanalizowania założeń planów produkcyjnych w nowej pięcioletce, przypadającej na lata 1971–1975. Ponadto z inicjatywy POP przeprowadzono w oddziałach cztery „narady wytwórcze” (na szczęście trwały one tylko po kilkanaście minut)¹⁸⁵.

Rok później władze KZ PZPR przy kopalni „Jankowice” przedstawiły w sprawozdaniu opis przygotowań POP do realizacji ekonomicznych wytycznych KC. Jak zapisano, „praca to była niełatwa, wymagająca czynnego zaangażowania szerokiego aktywu polityczno-gospodarczego i związkowego, przeprowadzenia wielu dyskusji, analiz i ocen stanu faktycznego w całokształcie działalności przedsiębiorstwa, podjęcia i realizacji szeregu konkretnych wniosków i przedsięwzięć, rozwiązania wielu trudnych problemów”. Tę wysoce skomplikowaną pracę koncepcyjną wykonało w kopalni „5 zespołów specjalistycznych, które dokonały wielostronnych analiz zdolności produkcyjnych kopalni właściwej, zakładu przerobczego i brykietowni, realizacji inwestycji kontynuowanych i nowo rozpoczynanych oraz efektywności tych inwestycji, wykorzystania maszyn, budynków przemysłowych i zagospodarowania powierzchni, a także rozpracowały i przekazały do realizacji 156 wniosków zgłoszonych przez załogi w trakcie dyskusji nad wytycznymi KC PZPR”. Wnioski te dotyczyły zarówno sfery produkcji, jak i zagadnień z nią związanych: zarządzania, BHP, dyscypliny i organizacji pracy¹⁸⁶. Jak utrzymywały władze KZ, realizacja wniosków przyczyniła się do wzrostu wydajności, oszczędności w sferze materiałowej i zużycia energii, lepszej organizacji pracy i zwiększenia jej bezpieczeństwa¹⁸⁷. Trudno jednak zweryfikować prawdziwość tej optymistycznej oceny.

Po kilkuletnim załamaniu w okresie politycznej „odwilży” odrodziło się też współzawodnictwo pracy. W 1959 r. w kopalni „Jankowice” rywalizowały między sobą nie tylko brygady młodzieżowe, ale też doświadczeni górnicy, walcząc o tytuł najwydajniejszego, czy to indywidualnie, czy w ramach zespo-

¹⁸⁴ *Ibidem*, 173, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 11 XII 1963 r., s. 138.

¹⁸⁵ *Ibidem*, 169, Referat wprowadzający egzekutywy na Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 29 XI 1970 r., s. 185–191.

¹⁸⁶ *Ibidem*, 170, Sprawozdanie z działalności POP kopalni „Jankowice” w latach 1971–1972 na Zakładową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą, 12 XI 1972 r., s. 94.

¹⁸⁷ *Ibidem*.

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

łów lub oddziałów. Zwycięzcy otrzymywali premie finansowe¹⁸⁸. W 1960 r. zadaniem zainteresowania załogi współzawodnictwem pracy obciążono administrację zakładu, samorządy i związki zawodowe oraz przykopalnianą POP, która co kwartał analizowała rezultaty rywalizacji. Rosła liczba brygad pracy socjalistycznej, zmagających się o tytuł najwydajniejszej w całym Rybnickim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego (RZPW)¹⁸⁹.

Przetrwały zobowiązania produkcyjne podejmowane z okazji świąt systemowych i innych ważnych wydarzeń. Na przykład na tydzień przed końcem kwietnia 1963 r. egzekutywa dokonała „analizy podjętych zobowiązań” z okazji 1 Maja¹⁹⁰. W 1970 r. górnicy ponadplanowym wydobyciem świętowali „Czyn zwycięstwa”, którym uczczono jednocześnie: 100. rocznicę urodzin Lenina, 25. rocznicę zwycięstwa nad III Rzeszą i Powrót Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy. Wydobyto ponad 18 tys. ton węgla ponad zadania wyznaczone przez Narodowy Plan Gospodarczy, przepracowano 18 tys. godzin w czynie społecznym na rzecz Boguszowic i ich mieszkańców, utworzono 11 brygad walczących o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej (choć miało ich powstać 15). Nie udało się obniżyć kosztu wydobywania jednostkowego tony węgla, mimo tego, że i takie zobowiązanie podjęto¹⁹¹.

Władze POP nie zaniechały też „dyrygowania” pracownikami dozoru. Na przykład w czerwcu 1963 r. I sekretarz zwrócił się z pismem do kierownika Działu Kolejowego kopalni, referując uchwałę egzekutywy KZ, obligującą go do zobowiązania pracowników, by systematycznie sporządzali raporty dokumentujące stan taboru kolejowego kopalni; do tego kierownicy pociągów mieli dopilnować, by nie dochodziło do „pustych przebiegów”. Sekretarz gwarantował też, że w rozładunku przewożonych towarów pracowników Działu Kolejowego wspomogą koledzy z Działu Powierzchni¹⁹².

Pierwsze zachowane dokumenty POP przy węźle kolejowym w Rybniku, pochodzące z jesieni 1951 r., wskazują na szczególną mobilizację POP na rzecz upowszechnienia ruchu współzawodnictwa pracy. We wrześniu uczestnicy obrad Komitetu Kolejowego uchwalili, że władze PZPR będą współuczestni-

¹⁸⁸ *Ibidem*, 177, Sprawozdanie z współzawodnictwa pracy w kopalni „Jankowice” w 1959 r., s. 5. Najwydajniejsi górnicy uzyskiwali w 1959 r. powyżej 150 procent normy.

¹⁸⁹ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 26 I 1960 r., s. 4.

¹⁹⁰ *Ibidem*, 178, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy kopalni „Jankowice”, 23 IV 1963 r., s. 33–34.

¹⁹¹ *Ibidem*, 174, Realizacja „Czynu Zwycięstwa” w kopalni „Jankowice”, Boguszowice, 16 XII 1970 r., s. 134.

¹⁹² *Ibidem*, 178, Pismo I sekretarza KZ PZPR przy kopalni „Jankowice” do kierownika Działu Kolejowego i nadsztygara powierzchni, b.d., czerwiec 1963 r., s. 45.

czyć w rozdziale premii dla jego uczestników, jak też zajmą się kwestią opieki zdrowotnej nad nimi. Gdy jeden z członków plenum podzielił się informacją, że zakładowy referent współzawodnictwa pracy „odstawia lipę”, ponieważ w rywalizacji uczestniczyło dużo mniej parowozów, niż napisał, podjęto kolejną uchwałę, stanowiącą, iż KK PZPR „wpłynie na naczelników poszczególnych służb”, by wymienili w swoich jednostkach niewłaściwie pracujących referentów współzawodnictwa. Zobligowano też rady oddziałowe do zreorganizowania komitetów współzawodnictwa pracy i składania comiesięcznych sprawozdań przed OOP¹⁹³.

Współzawodnictwo pracy, po załamaniu w 1956 r., niebawem odrodziło się w postaci „ruchu dobrej roboty”. W latach siedemdziesiątych ta forma mobilizacji do zwiększenia wydajności pracy funkcjonowała w najlepsze, a kierownictwa poszczególnych oddziałów węzła kolejowego w Rybniku wyróżniały zasłużonych dyplomami i odznaczeniami oraz nagrodami pieniężnymi. Formy zaangażowania w ramach ruchu „dobrej roboty” obejmowały: uczestnictwo w brygadach pracy socjalistycznej, przekraczanie zadań produkcyjnych, wdrażanie postępu technicznego, metod racjonalizatorskich, bezawaryjną pracę, zapobieganie wypadkom, wzorową dyscyplinę. Zakładowa organizacja PZPR starała się natomiast tym ruchem kierować¹⁹⁴.

Co ciekawe, władze POP węzła kolejowego w latach stalinizmu nie domagały się od pracowników i dyrekcji oddziałów ponadplanowej produkcji. Oczywiście zdarzały się na kolei awarie i trudności, których konsekwencją było zagrożenie dla wykonania planu przewozów (czy wzmożone, „nadplanowe” zużywanie środków i materiałów przeznaczonych na remonty), usuwane zresztą dzięki „interwencjom czynnika partyjnego i Rady Zakładowej”¹⁹⁵, ale władze POP uważały, że nie powinno się ich „zasypywać” pismami o „każdej trudności czysto technicznej”. Uważały, że jest to forma asekuracji ze strony administracji: „chcą, by Komitet Kolejowy za nich się martwił i głowił, jak tą czy inną trudność czysto techniczną – gospodarczą rozwiązać, albo też z góry chcą sobie może wyrobić prawo do powiedzenia później, gdy coś nawali: »Partia wiedziała i nic nie zrobiła, a ja miałem zrobić?»”¹⁹⁶. Być może nikłe

¹⁹³ *Ibidem*, 230, Protokół z posiedzenia KK PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 10 IX 1951 r., s. 3.

¹⁹⁴ *Ibidem*, 236, Sprawozdanie z metod i wyróżniania ludzi dobrej roboty za okres 1 XI 1973–31 III 1974, s. 27–29.

¹⁹⁵ *Ibidem*, 230, Sprawozdanie Rady Zakładowej MD (Parowozowni) Rybnik za pierwsze półrocze 1953 r., s. 40.

¹⁹⁶ *Ibidem*, Referat o stanie pracy ideowo-politycznej i organizacyjnej POP przy PKP Rybnik, Rybnik, 2 IX 1953 r., s. 59.

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

zainteresowanie sekretarzy węzła kolejowego w Rybniku realizacją planów przewozów czy remontów było jedną z przyczyn częstych zmian na tym stanowisku w latach 1951–1955.

Jednak z czasem realizacja zadań planowych zakładu absorbowała w coraz większym stopniu kolektyw kierujący organizacją partyjną węzła kolejowego. W referatach sprawozdawczych egzekutywy KZ, przygotowywanych na kolejne konferencje sprawozdawczo-wyborcze organizacji zakładowej, coraz więcej miejsca zajmowały wyliczenia związane z wykonaniem zadań przewozowych. Obszerna część statystyczna miała co najmniej kilka stron: przytaczano drobiazgowo dane na temat ruchu pasażerskiego, towarowego, remontów wagonów i infrastruktury kolejowej, nowych inwestycji itd. Prezentowano procent wykonania, a raczej przekroczenia planu przez poszczególne oddziały¹⁹⁷. W protokole KSW z 1960 r. zapisano np.: „W swym sprawozdaniu tow. Tebinka przedstawił delegatom obszernie wykonawstwo mierników, jak i wskaźników eksploatacyjnych, dalej przedstawił wykonawstwo uchwał oraz wniosków odbytych Konferencji Ekonomicznych na poszczególnych jednostkach tutaj [ejszego] węzła kolejowego”¹⁹⁸. Sprawozdawczość partyjna w dużym stopniu koncentrowała się zatem na wynikach ekonomicznych osiągniętych przez pracowników węzła.

W 1970 r. w przedstawionym na Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej sprawozdaniu egzekutywy KZ zapisano, że „w okresie minionej kadencji problematyka ekonomiczna stanowiła zasadniczy trzon zagadnień omawianych na zebraniach partyjnych, egzekutywach OOP i w Komitecie Zakładowym. Omawianie na forum organizacji partyjnej szczególnie istotnych zagadnień z zakresu pracy węzła pozwalało na wydatną poprawę wielu mierników, szczególnie tych, których wykonawstwo było zagrożone. Podjęte wnioski z dokonanych analiz stanowiły wytyczne dla członków partii, aktywu partyjnego i kierownictwa administracyjnego, co pozwalało na pełną mobilizację załóg do wykonania i przekraczania stale zwiększających się zadań”¹⁹⁹.

Traktowanie zagadnień produkcyjnych jako istotniejszych niż ideologiczne uwidoczniło się w pragmatyce zakładowej organizacji partyjnej szczególnie

¹⁹⁷ *Ibidem*, 226, Referat egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku na Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą odbytą 16 XI 1959 r., s. 14–17.

¹⁹⁸ *Ibidem*, Sprawozdanie z Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 15 XII 1960 r., s. 21.

¹⁹⁹ *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku za okres 17 VI 1968 r.–21 XI 1970 r., s. 265.

w latach siedemdziesiątych. W sprawozdaniu KZ PZPR z końca 1972 r. zapisano: „prowadząc działalność polityczną i organizatorską OOP muszą skupić swe wysiłki głównie na zapewnieniu całkowitego wykonania planów produkcyjno-gospodarczych i przyjęciu mobilizujących zadań na lata następne”²⁰⁰. Realizacji założeń planowych poświęcone były spotkania plenarne odbywające się na początku danego roku kalendarzowego – omawiano wówczas realizację planu ubiegłorocznego i przedstawiano aktualny, analizując zwłaszcza czynniki, które mogły zakłócić jego realizację²⁰¹.

Ponadto na początku lat siedemdziesiątych kierownictwo POP PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku regularnie zwoływało na szczeblu poszczególnych oddziałów „konferencje ekonomiczne”, podczas których wraz z działaczami OOP omawiano kwestie związane z zadaniami produkcyjnymi wynikającymi ze wskaźników wpisanych do Narodowego Planu Gospodarczego. Na przykład 28 stycznia 1972 r. odbyła się konferencja ekonomiczna w Wagonowni Rybnik, organizowana przez kierownictwo Wagonowni i jej OOP. Kilka dni później konferencję ekonomiczną przeprowadzono w Oddziale Zabezpieczenia i Łączności w Rybniku. Pracownicy Oddziału Drogowego uczestniczyli w 1972 r. w konferencjach ekonomicznych dwukrotnie – w lutym i sierpniu²⁰².

Poddane analizie dokumenty dwóch POP, funkcjonujących w województwie katowickim w ramach kompleksu przemysłowego, choć niekompletnie i nie zawsze czytelnie ujawniające intencje ich kierownictw oraz wszystkie podejmowanie przez nie działania, to jednak w miarę dokładnie opisują spek-

²⁰⁰ *Ibidem*, 227, Sprawozdanie z działalności KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku za okres od 30 XI 1970 do 22 XI 1972 r., s. 157.

²⁰¹ *Ibidem*, 229, Protokół z posiedzenia plenum KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 7 II 1973 r., s. 112. W styczniu 1965 r. przy okazji analizy wykonania planu za poprzedni rok wysłuchano sprawozdań naczelników poszczególnych oddziałów węzła kolejowego zaproszonych na obrady egzekutywy KZ. Z ich sprawozdań wynikało, że wszystkie zasadnicze pozycje planu zostały w 1964 r. wykonane w 100 proc, niektóre, jak plan remontów, znacznie przekroczone. Później członkowie KZ wraz z naczelnikami oddziałów i służb zajęli się dyskusją na temat kilku wariantów planu pięcioletniego na lata 1966–1970; *ibidem*, 233, Protokół z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku, 5 I 1965 r., s. 1–2

²⁰² *Ibidem*, 227, Protokół z Konferencji Ekonomicznej Wagonowni Rybnik, 28 I 1972 r., s. 1–8; *ibidem*, Protokół z Konferencji Ekonomicznej przy Oddziale Zabezpieczenia Ruchu i Łączności w Rybniku, 31 I 1972 r., s. 20; *ibidem*, Protokół z Konferencji Ekonomicznej Oddziału Wagonowego w Rybniku, 4 II 1972 r., s. 34; *ibidem*, Protokół z Konferencji Ekonomicznej Oddziału Wagonowego w Rybniku, 5 VIII 1972 r., s. 54–59.

trum aktywności PZPR w zakładach pracy. Z protokołów z obrad konferencji sprawozdawczych i wyborczych POP oraz posiedzeń planarnych i zebrań egzekutywy wyłania się nie do końca wprawdzie ostry, ale pozwalający na w miarę dokładną rekonstrukcję, obraz hierarchii władz partyjnych, ich wzajemnych relacji, jak też rzeczywistych kompetencji. To nie delegaci na konferencje, a członkowie egzekutywy KZ w rzeczywistości zarządzali w zakładzie partią i kierowali jej działaniami. W ograniczonym zakresie POP były też kierowane przez plenum KZ. Uchwytne w źródłach jest dosyć ściśle podporządkowanie POP instancji zwierzchniej – w tym wypadku Komitetowi Powiatowemu PZPR w Rybniku, którego władze nie tylko kierowały do POP polecenia zrealizowania konkretnych partyjnych zadań, ale też narzucały osobę I sekretarza KZ, a następnie nadzorowały jego działania (co obejmowało też odwołanie, np. z powodu popadnięcia „w rutyniarstwo”). Tylko w jednym przypadku zmiana I sekretarza oznaczała jego awans (chodzi o Józefa Kuczka z kopalni „Jankowice”, który został jednym z sekretarzy KP PZPR w Rybniku). Na podstawie dokumentów PZPR można też odtworzyć strukturę obu POP (z pewnymi lukami), choć już obraz aktywności oddziałowych organizacji partyjnych jest więcej niż fragmentaryczny.

Z akt obu przedstawionych POP wyłania się też prawdziwy w ogólnych zarysach kierunek prowadzonej przez ich władze polityki kadrowej. Choć nie mamy wykazów stanowisk, których objęcie uzależnione było od aprobaty władz zakładowej organizacji partyjnej, to jednak zasięg nomenklatury, pozostającej w dyspozycji obu KZ, został w miarę dobrze uwidoczniiony. Egzekutywa POP opiniowała wszystkich kandydatów do objęcia funkcji kierowniczych – czy to w kopalni „Jankowice”, czy w węźle kolejowym w Rybniku, z wyłączeniem najwyższych stanowisk, znajdujących się w dyspozycji zwierzchnich instancji. Jeśli dodamy do tego kontrolowany przez partyjne władze system nagradzania pracowników, a także możliwość ich karania (i to nie tylko działaczy PZPR), to wyłania się obraz przemożnego wpływu egzekutywy POP na politykę personalną swojego zakładu.

Najlepiej, co zresztą nie może dziwić, akta POP dokumentują działania w sferze wewnątrzorganizacyjnej. Ukazują zarówno sukcesy, polegające na rozwoju liczebnym organizacji, jak i porażki w rodzaju niechęci działaczy do zabierania głosu na temat dostrzeganych nieprawidłowości i politycznych błędów. Choć partyjne władze wzywały do „konstruktywnej krytyki”, to szeregowi członkowie PZPR nie kwapili się do ganienia władz zwierzchnich, złego zarządzania i nadużyć dostrzeganych w zakładzie pracy, a już tym

bardziej poza nim; z przyczyn tego stanu rzeczy, czyli obaw przed możliwymi retorsjami, partyjne gremia zdawały sobie zresztą doskonale sprawę.

W materiałach obu POP pojawia się również wiele informacji na temat organizacji szkoleń partyjnych, ich tematyki, zasięgu i kłopotów z frekwencją lub niskim poziomem zajęć. Partyjne dokumenty dobrze oddają różnorodne działania propagandowe, obliczone na dotarcie do działaczy PZPR, a także całej załogi obu zakładów. W latach 1951–1956 prowadzono je przez codzienną agitację, potem zaś głównie w ramach okazjonalnego celebrowania systemowych świąt i uroczystości, oczywiście w odpowiedniej ideologicznej otoczce. Nie dowiemy się natomiast, jaki był rezultat tej namolnej, codziennej indoktrynacji – możemy jedynie założyć, że nie okazał się tak skuteczny, jak oczekiwały tego władze POP. Z drugiej strony, należy dostrzec, że w latach siedemdziesiątych około jednej czwartej załóg obu POP stykało się z ciągłym transferem marksistowskiej ideologii. Nie można zatem kompletnie nie docenić skutków nieustannego propagowania marksizmu (serwowanego wszak jako zaawansowana nauka) w świadomości niewykształconych w większości robotników.

Partyjna dokumentacja pozwala się też zorientować, jak w ogólnym zarysie wyglądał proces nadzorowania instytucji pracowniczych funkcjonujących w obu opisywanych zakładach. Opisano w niej zarówno zadania tych ciał, jak i zakres ich realnych kompetencji, a w przypadku kopalni „Jankowice” przedstawiono, choć fragmentarycznie, przebieg procesu okiełznania tych organów przez władze POP i narzucenia im zwierzchnictwa partyjnych aktywistów po zapaści w 1956 r. Nie ulega natomiast wątpliwości, że autonomia tych ciał była iluzoryczna i musiały one – zarówno w kopalni, jak i na kolei – realizować formułowane przez egzekutywy KZ uchwały i inne dyrektywy. Ich sukcesy były przedstawiane jako efekt oddziaływania partii, a porażki zapisywały jedynie na swoje konto.

Z protokołów z posiedzeń władz POP wyłania się również dosyć wyraziście obraz prób animowania funkcjonujących pod zwierzchnictwem PZPR organizacji społecznych. Efektywność tych działań była jednak znikoma. Zakładowe komórki ZMP i ZMS, TPPR, LPŻ i LOK czy ORMO pracowały zazwyczaj słabo i nie zmieniły tego stanu rzeczy narzucane przez KZ zmiany ich kierownictw czy adresowane do nich uchwały i upomnienia. Gremia kierownicze i zwykli członkowie organizacji społecznych, także delegowani do nich partyjni aktywiści, nie przejawiali zaangażowania i kreatywności, i żadne krytyczne opinie zmienić tego nie były w stanie (identycznie funkcjonowała zresztą „aktywność społeczna” w prawie każdej dziedzinie oficjalnego życia politycznego PRL).

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

Z drugiej strony, przejawy zaangażowania występujące zwłaszcza w organizacjach młodzieżowych, prawie zawsze doczekały się negatywnej opinii partyjnych zwierzchników, dla których były one niewystarczające.

Podobnie ma się rzecz z przejawianą przez PZPR koncentracją na sferze produkcji. KZ PZPR przy kopalni „Jankowice” od początku działalności bardzo mocno angażował się w kontrolę wykonania planów rocznych i mobilizowanie górników do jeszcze większego wysiłku. Gdy w latach 1951–1955 zwierzchnie instancje notorycznie domagały się przekraczania planów wydobycia, egzekutywa KZ rozliczała pracowników dozoru z osiągniętych rezultatów, domagała się od nich tłumaczeń i deklaracji wzmożenia wysiłków. KZ PZPR kładł zarazem szczególny nacisk na „umasowienie” współzawodnictwa pracy, widząc w tej rywalizacji dobry sposób na zwiększenie produkcji (i wykonanie wytycznych władz zwierzchnich). Wszystkie te praktyki – łącznie z „dyrygowaniem”, nakłanianiem do uczestnictwa w rywalizacji „brygad pracy socjalistycznej” i rozliczaniem wykonania planu, widoczne były zresztą także w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Ponadto kopalniana POP i jej organy ustawicznie analizowały przebieg i plany wydobycia oraz prezentowały własne wnioski i „ulepszenia”, zmierzające do poprawy wyników ekonomicznych kopalni „Jankowice”.

Władze organizacji partyjnej przy węźle kolejowym w Rybniku dopiero od drugiej połowy lat pięćdziesiątych mocno podkreślały swe zaangażowanie w sferę realizacji zadań gospodarczych. Korzystając z dobrych zazwyczaj wyników pracy kolejarzy, akcentowały skuteczność własnych działań, pozwalających na sformułowanie konkluzji, że KZ PZPR przy węźle kolejowym w Rybniku wywiązywał się dobrze ze swych zadań także w dziedzinie kontroli nad realizacją planów.

Jednak to przede wszystkim kadra kierownicza, jak też sami szeregowi górnicy czy kolejarze, zainteresowani byli wykonaniem planów lub ich przekraczaniem, ponieważ wiązało się z tym uznanie ze strony władz nadrzędnych, przekładające się czytelnie na wysokość wynagrodzeń. Wszelkie sprawozdania z realizacji planów przedstawiane podczas obrad plenarnych KZ, wyliczenia różnorodnych wskaźników, analizy zadań czekających zakład w najbliższych latach, czy konferencje ekonomiczne, faktycznie maskowały jedynie niewielkie możliwości wpływania obu POP na przygotowanie i realizację Narodowego Planu Gospodarczego.

Władze obu zakładowych organizacji partyjnych realnie wpływały za to na proces awansowania, premiowania i karania pracowników – kluczowy

dla zatrudnionych. Z partią trzeba się było liczyć, ponieważ otwierała możliwości awansu i otrzymania lepszego stanowiska pracy, a niewywiązywanie się z realizacji partyjnych poleceń, z uczestnictwa w szkoleniach, rytuałach świątecznych czy niepodejmowanie aktywności społecznej w ramach „organizacji masowych” lub ignorowanie uchwał egzektyw KZ, mogło poważnie zaszkodzić w karierze i odbijało się na wysokości zarobków oraz dostępie do dóbr dystrybuowanych przez organy związkowe i samorządowe.

Sama analiza akt POP nie wystarczy jednak do wszechstronnej, rzetelnej oceny wszystkich sfer partyjnej aktywności w zakładzie pracy. Należy pamiętać, że wiele dokumentów, jak np. protokoły obrad ciał kolegialnych, spisywano z kilkudniowym opóźnieniem na podstawie notatek. Materiały te niewątpliwie nie oddają przebiegu posiedzeń i zebrań dokładnie, nie pojawiają się też w nich odniesienia do rozmów kularowych i atmosfery spotkań. Nie dowiemy się też, jak przebiegała realizacja większej części partyjnych uchwał, jak często i z jaką skutecznością sekretarze „dyrygowali” pracownikami zakładu – czy to wydając polecenia telefoniczne, czy nakazując jakieś działanie w bezpośredniej rozmowie. Nie można też wiarygodnie oszacować, jak górnicy i kolejarze odbierali działania partii w sferze propagandowej, na ile silnie indoktrynacja wpływała na życie zawodowe i rodzinne pracowników kopalni „Jankowice” i rybnickiego węzła kolejowego. Akta POP wprawdzie opisują wiele aspektów funkcjonowania zakładowych organizacji partyjnych, ale nie odpowiedzą na wszystkie pytania dotyczące funkcjonowania PZPR w zakładzie pracy.

Bibliografia

Opracowania

- Dąbek K., *PZPR – retrospektywny portret własny*, Warszawa 2006.
- Dobosz W., *POP w dużych zakładach...* [w:] *PZPR w działaniu*, red. M. Surmaczyński, Warszawa–Wrocław 1975.
- Dudek A., *Funkcjonowanie systemu nomenklatury kadr PZPR na szczeblu wojewódzkim (1948–1980). Przykład Krakowa* [w:] *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001.
- Dudek A., *Komitet wojewódzki PZPR jako lokalny ośrodek władzy – na przykładzie Krakowa* [w:] *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2003.
- Jaros J., *Słownik historyczny kopalń węgla kamiennego na ziemiach polskich*, Katowice 1984.

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji...

- Kantyka J., *W latach sześćdziesiątych – w klimacie przemian popaździernikowych* [w:] *Dzieje górniczego ruchu zawodowego w Polsce 1945–1987*, t. 3, red. J. Kantyka, Katowice 1990.
- Keller D., Kloch B., Soida K., Wieczorek E., *Koleją z Katowic do Raciborza. Najciekawsze linie kolejowe Polski*, Rybnik 2006.
- Krzysztofik R., *Konurbacja rybnicka* [w:] *Encyklopedia województwa śląskiego*, t. 1, wyd. internetowe (2014), adres: http://ibrbs.pl/mediawiki/index.php/Konurbacja_rybnicka
- Kurz A., *Podstawowa Organizacja Partyjna. Jej rola i zadania*, Warszawa 1971.
- Materniak S., *POP w strukturze partii marksistowsko-leninowskiej* [w:] *PZPR w działaniu*, red. M. Surmaczyński, Warszawa–Wrocław 1975.
- Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (ze zmianami i uzupełnieniami wprowadzonymi przez VI Zjazd PZPR w grudniu 1971 r.)*, Łódź 1972.
- Surmaczyński M., *Wpływ działania ideowo-politycznego partii na wydajność pracy w zakładzie przemysłowym* [w:] *PZPR w działaniu*, red. M. Surmaczyński, Warszawa–Wrocław 1975.
- Wacławek J., *Podstawowa organizacja partyjna, jej rola i zadania*, Warszawa 1969.
- Zygmuntowski M., *Rady robotnicze w województwie katowickim w latach 1956–1957 na przykładzie wybranych zakładów przemysłu kluczowego, „Wieki Stare i Nowe”* (Katowice) 2009, t. 1 (6).

Na straży kadr, ideologii i planu produkcji. Podstawowe organizacje partyjne Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przy kopalni „Jankowice” w Boguszowicach i węźle kolejowym w Rybniku w latach 1951–1975 (w świetle dokumentów)

PZPR – marksistowsko-leninowska partia głosząca, że stanowi awangardę klasy robotniczej i w jej imieniu kieruje państwem, była organizacją masową, mającą silne struktury terenowe, działające także w zakładach pracy. W dużych przedsiębiorstwach, takich jak węzeł kolejowy w Rybniku i kopalnia „Jankowice” w Boguszowicach, miały one rangę komitetów zakładowych i liczącą się pozycję polityczną w realiach miast, w których działały. Teoretycy marksistowscy podkreślali, że najważniejsze zadania zakładowych komórek PZPR to dbanie o właściwy kształt więzi międzyludzkich, rozwiązywanie problemów pojawiających się w zakładach pracy i w miejscu zamieszkania oraz udział w miejscowym życiu politycznym. Obie omawiane zakładowe organizacje partyjne współorganizowały rytuały polityczne na szczeblu swej miejscowości i zakładu pracy, zajmowały się polityką kadrową oraz mikrozarządzaniem (z organizacją współzawodnictwa pracy i „narad produkcyjnych” włącznie), dublując działania administracji przemysłowej, oraz nadzorowały funkcjonujące w zakładach pracy organy pracownicze i związkowe. Podlegały im

ponadto działające w macierzystych zakładach organizacje społeczno-polityczne. Oba komitety zakładowe musiały się także zajmować krzewieniem ideologii partii, organizując szkolenia polityczne, zebrania organizacyjne i otwarte spotkania czy wiece pracownicze, a także nadzorować implementację partyjnej propagandy na swoim terenie i mobilizować pracowników do wykonywania zadań produkcyjnych i politycznych. Cechą specyficzną KZ przy kopalni „Jankowice”, największego zakładu pracy w ówczesnej gminie Jankowice, było organizowanie życia codziennego mieszkańców przykopalnianego osiedla pracowniczego. Komitety zakładowe pełniły też funkcje organizacyjne, dbały o rozrost własnych szeregów i wzrost poziomu „upartyjnienia” pracowników. Ich głównym zadaniem było wykonywanie poleceń władz zwierzchnich – w tym wypadku Komitetu Powiatowego PZPR w Rybniku. Jednak władze obu opisywanych KZ za najważniejsze przejawy swojej działalności uważały pracę na rzecz zwiększania produkcji węgla (w przypadku kopalni) i sprawną organizację przewozu towarów, zwłaszcza węgla (w przypadku węzła kolejowego) – czyli zadania czysto ekonomiczne.

SŁOWA KLUCZOWE: komunizm, PZPR, kopalnia, kolej, ideologia, współzawodnicтво pracy

Adam Dziuba (ur. 1964) – doktor habilitowany, absolwent Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach. Autor trzech monografii i ponad stu tekstów naukowych oraz popularnonaukowych poświęconych najnowszemu dziejom Polski. Interesuje się m.in. politycznymi aspektami funkcjonowania systemu komunistycznego ze szczególnym uwzględnieniem roli PPR (PZPR) na scenie politycznej Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Managing the cadres, ideology and production plan. The basic party organisations of the Polish United Workers’ Party at the Jankowice coal mine in Boguszowice and the railway hub in Rybnik in the years 1951 – 1975 (in the light of documents)

The PZPR (the Polish United Workers’ Party) – the Marxist-Leninist party claiming to be the vanguard of the working class and in charge of the state on its behalf, was a mass organisation with strong local structures that also existed in the workplace. In large enterprises, such as the railway hub in Rybnik and the Jankowice coal mine in Boguszowice, it was involved in company committees and played a significant political role in the life of the cities where it operated. The Marxist theoreticians emphasised that the most important duty of company units of the PZPR was to take care of the

proper shape of interpersonal relations, solve problems in workplaces and in the places of residence and participate in political life of the local area. The two company party organisations in question co-managed political rituals in their locality and workplace, dealt with personnel policy and micro-management (including the organisation of workplace competitions and “production meetings”), duplicated the activities of the industrial administration and supervised employee and trade union bodies that functioned in the workplace. They were also in charge of social and political organisations that operated in their parent establishments. Both of the company committees also had to promote the ideology of the party by organising political training, organisational meetings, open meetings or worker mass meetings, as well as supervise the implementation of party propaganda in their area and encourage employees to meet their production goals and perform their political duty. A specific feature of the company committee at the Jankowice coal mine, the largest workplace in the municipality of Jankowice at the time, was the organisation of the daily life of the residents of the workers’ housing estate near the mine. The company committees also performed organisational functions, cared for their own growth and the increase in the number of party members among the employees. Their basic responsibility was to follow the orders of the superior authorities – the District Committee of the PZPR in Rybnik in this case. However, the authorities of both these company committees considered their most important work to be action undertaken to increase the production of coal (in the case of the coal mine) and the efficient organisation of the transport of goods, especially coal (in the case of the railway node) – that is, purely economic tasks.

KEYWORDS: communism, the Polish United Workers’ Party (the PZPR), coal mine, railway, ideology, workplace competition

Adam Dziuba (born 1964) – habilitated doctor, graduate of the University of Silesia in Katowice, employee of the Historical Research Office of the Institute of National Remembrance in Katowice. Author of three monographs and over a hundred academic and popular science articles on recent history of Poland. He is interested, inter alia, in the political aspects of the functioning of the communist system with particular emphasis on the role of the PPR (the PZPR) on the political scene of Upper Silesia and the Dąbrowa Coal Basin.